

# Spis treści

## EDUKACJA HUMANISTYCZNA

- ▷ *Maria Łojek-Kurzętkowska* — Prawo tylko dla elit? Ideologie polityczne a cenzus wykształcenia. Scenariusz lekcji filozofii, wiedzy o społeczeństwie lub etyki ..... 3
- ▷ *Joanna Gawron, Elżbieta Korowajczyk, Katarzyna Kil, Gabriela Nieżorawska, Alina Jeziorska* — Scenariusz katechezy dla klasy III gimnazjum ..... 9

## EDUKACJA PRZEDSZKOLNA

- ▷ *Ewa Marlena Włoch* — Scenariusze zajęć przedszkolnych dla pięciolatek ..... 12
- ▷ *Anna Siemaszko* — Zachowania agresywne w wieku przedszkolnym ..... 20

## EDUKACJA PRZYRODNICZA

- ▷ *Grażyna Grzymała* — Pomysł na lekcję organizacyjną w klasach pierwszych liceum ..... 26
- ▷ *Anna Kot* — Miejsce zagadnień bioetycznych na lekcjach biologii ..... 30
- ▷ *Anna Helmin* — Inspiracje edukacyjne ..... 38

## MATEMATYKA W SZKOLE

- ▷ *Ewa Madziąg* — Powtórka z matematyki dla szóstoklasistów. Część 10 ..... 43
- ▷ *Lucyna Grochowska* — „LoGMath, czyli z matematyką za pan brat” — program kółka matematycznego dla uczniów VII klasy szkoły podstawowej oraz II klasy gimnazjum ..... 62

## WSPOMAGANIE ROZWOJU DZIECI I MŁODZIEŻY

- ▷ *Małgorzata Dopka* — Zabawy relaksacyjne dla dzieci na cztery pory roku ..... 68
- ▷ *Aleksandra Trojańczyk* — Program biblioterapeutyczny — wyrażanie emocji i zapobieganie agresji wśród dzieci ..... 81
- ▷ *Katarzyna Królewicz-Gorzelańczyk* — Rozwijanie kompetencji czytelniczych u dzieci z dysleksją rozwojową ..... 95

## POLECAMY NAUCZYCIEŁOM

- ▷ Polecamy... (recenzje) ..... 99

---

### Gdyński Kwartalnik Oświatowy

**Wydawca:** Gdyński Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, ul. Słowackiego 53, 81-392 Gdynia, tel. 58 620 53 46, fax 58 765 07 92, e-mail: godn2002@gmail.com, strona internetowa: <https://godn2017.wixsite.com/godn>

**Adres redakcji:** Gdyński Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, ul. Słowackiego 53, 81-392 Gdynia, tel. 58 620 53 46, fax 58 765 07 92, e-mail: godn2002@gmail.com, strona internetowa: <https://godn2017.wixsite.com/godn>

**Redaktor naczelny:** Elżbieta Wójcik

**Zespół redakcyjny:** Krystyna Ciesielska, Joanna Gawron, Grażyna Grzymała, Anna Kulińska, Stella Laudańska, Maria Łojek-Kurzętkowska, Ewa Madziąg, Piotr Malecha, Katarzyna Szmuksta, Grażyna Szotrowska, Ewa Włoch, Anna Wojtek-Tarasiewicz, Renata Wolińska

**Okładka:** Anna Wojtek-Tarasiewicz

**Druk:** Format XL, [www.formatxl.pl](http://www.formatxl.pl)

**Skład:** Zbigniew Mielewczyk, tel. 58 350 96 62, e-mail: [mielewczyk@gmail.com](mailto:mielewczyk@gmail.com)

---

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Nie zwraca tekstów artykułów niezamówionych.



Maria Łojek-Kurzętkowska

# **Prawo tylko dla elit? Ideologie polityczne a cenzus wykształcenia**

## **Scenariusz lekcji filozofii, wiedzy o społeczeństwie lub etyki**

Zajęcia można zrealizować po lekcji wprowadzającej do tematu ideologii politycznych: liberalizmu, konserwatyzmu i socjalizmu. Mogą stanowić powtórzenie wiadomości na temat najistotniejszych założeń ideologii w ramach przedmiotu wiedza o społeczeństwie. Tematyka odnosi się także do dylematów społecznych i politycznych omawianych w ramach zajęć z etyki lub do nowożytnych koncepcji politycznych w ramach zajęć z filozofii w wymiarze rozszerzonym.

### **Cele ogólne lekcji:**

- kształtowanie postawy obywatelskiej u młodzieży,
- uświadomienie teoretycznych podstaw współczesnych dylematów społecznych i etycznych,
- ukazywanie interdyscyplinarnego kontekstu aktualnych dylematów społecznych,
- wdrażanie do aktywnego i świadomego uczestnictwa w dyskursie społecznym.

### **Cele szczegółowe**

Uczeń potrafi:

- sformułować stanowisko w debacie na temat cenzusu wykształcenia w odniesieniu do określonej ideologii politycznej,
- uzasadnić swoje racje podczas debaty panelowej na temat cenzusu wykształcenia,
- przedstawić najważniejsze założenia poszczególnych ideologii politycznych: liberalizmu, konserwatyzmu i socjalizmu.

### **Metody pracy:**

- debata panelowa,
- indywidualna praca z tekstem źródłowym.

**Formy pracy:**

- praca z całą grupą,
- praca indywidualna.

**Środki dydaktyczne:**

- opisy stanowisk w sporze dotyczącym cenzusu wykształcenia,
- stoły i krzesła ustawione w podkowę,
- notatki dotyczące poszczególnych ideologii politycznych: liberalizmu, konserwatyzmu i socjalizmu.

**Przebieg zajęć****I. Część realizowana przez młodzież przed zajęciami lekcyjnymi.**

Sporządzenie notatek na temat najważniejszych założeń ideologii liberalnej i konserwatywnej oraz na temat socjalizmu. Zapisanie najistotniejszych punktów dotyczących teorii Johna Locke'a, Johna Stuarta Milla, Karola Marksa oraz Edmunda Burke'a (po pięć założeń). Sprawdzenie w słowniku znaczenia pojęcia „cenzus wyborczy” w odniesieniu do wykształcenia obywateli.

**II. Część realizowana podczas zajęć lekcyjnych (40 min).**

1. Krótkie wprowadzenie nauczyciela na temat zasad debaty panelowej: każdy uczestnik debaty losuje rolę eksperta, którego stanowisko odpowiada określonej ideologii (liberalnej, socjalistycznej, konserwatywnej), przedstawiciela społeczeństwa lub eksperta ds. praw człowieka. Moderator (nauczyciel) prowadzi debatę, zadając pytania ekspertom w kolejności poszczególnych wystąpień. Po rundzie odpowiedzi na określone pytanie moderator może dopuścić do głosu polemicznego ewentualnych chętnych (spośród ekspertów). Po rundzie kilku (ok. 5) pytań moderatora następuje seria pytań od publiczności (w dowolnej kolejności).
2. Losowanie ról przez młodzież (8 osób): Jan Locki (liberał – egalitarysta), Jan Stefan Milowski (liberał – elitarysta), Karol Marksowicz (socjaldemokrata), Jan Kowalski (absolwent SGH), Przemysław Nowak (opozycjonista w latach 70., były pracownik stoczni), Anna Zielińska (socjolog), Edmund Berk (konserwatywny elitarysta), Agnieszka Wiśniewska (edukatorka w zakresie praw człowieka). Zapoznanie się z rolami przez uczniów i uczennice. Modyfikacja i uzupełnienie przykładowych stanowisk i argumentów przez uczestników i uczestniczki debaty (Załącznik 1).
3. Właściwy przebieg debaty panelowej – odegranie ról:
  - (a) Runda pytań skierowanych przez moderatora do uczestników i uczestniczek panelu eksperckiego. Odpowiedzi „ekspertów” oraz ewentualne odniesienie się do wypowiedzi pozostałych mówców (Załącznik 2).
  - (b) Runda pytań skierowanych ze strony publiczności do „ekspertów”.
  - (c) Podsumowanie stanowisk przez „ekspertów”. Odniesienie się do wylosowanych stanowisk przez odgrywających je uczestników debaty panelowej (w kilku zdaniach).

### III. Część podsumowująca (5 min).

**Zadanie domowe:** esej będący komentarzem do słów Johna Locke'a: (...) *całym celem rządu jest tworzenie prawa dla regulacji i ochrony własności oraz dla obrony wspólnoty przed agresją zewnętrzną, wszystko to zaś – jedynie dla dobra publicznego.* Źródło: Richard H. Popkin, Avrum Stroll, *Filozofia*, tłum. Jan Karłowski, Norbert Leśniewski, Andrzej Przyłębski, Poznań 1994, s. 115.

Maria Łojek-Kurzętkowska  
konsultant GODN  
IX i VI Liceum Ogólnokształcące w Gdyni

### Załącznik 1. Opis stanowisk uczestników debaty panelowej.

---

#### Jan Stefan Milowski – liberał klasyczny (elitarysta na wzór Johna Stuarta Mila)

Powinien obowiązywać cenzus wykształcenia, ponieważ:

1. Wiedza o świecie gwarantuje szerszy ogląd rzeczywistości społecznej i politycznej oraz umożliwia dokonywanie bardziej świadomych wyborów.
  2. Wykształcenie wiąże się z posiadaniem umiejętności wnioskowania logicznego. Wykształcony wyborca posiada zdolność przewidywania konsekwencji własnych decyzji politycznych.
  3. Cenzus wykształcenia eliminuje problem wyboru „przypadkowych” kandydatów, np. umiejętnie posługujących się marketingiem politycznym, wizerunkiem medialnym, wpływami politycznymi, personalnymi lub finansowymi.
  4. Wybór reprezentantów politycznych przez osoby wykształcone gwarantuje wyższy poziom debaty publicznej oraz kreowanie realnej elity politycznej.
  5. Ludzie lepiej wykształceni są w stanie lepiej ocenić kompetencje kandydatów w odniesieniu do bieżących problemów społecznych i ekonomicznych.
- 

#### Jan Locki – liberalny demokrat (egalitarysta na wzór Johna Locke'a)

Nie powinien obowiązywać cenzus wykształcenia, ponieważ:

1. Demokracja to ustrój opierający się na równości obywateli wobec prawa.
2. Sama definicja demokracji zakłada, że władza należy do całości społeczeństwa. Żadna część społeczeństwa nie może być wyróżniona w sprawowaniu władzy.
3. Decyzje polityczne dotyczą wszystkich obywateli danego państwa i nie ograniczają się do kwestii przynależnych osobom wykształconym.
4. Wykształcenie nie gwarantuje posiadania kompetencji społecznych oraz etycznych. Takie cnoty jak sprawiedliwość, poszanowanie prawdy oraz dobro moralne nie są zależne od poziomu wykształcenia.
5. Brak profesjonalnego wykształcenia nie wyklucza posiadania wysokich zdolności intelektualnych, umiejętności.

**Karol Marksowicz – socjaldemokrata (socjalizm na wzór Karola Marksa)**

Nie powinien obowiązywać cenzus wykształcenia, ponieważ:

1. Demokracja opiera się na założeniu równości obywateli. Odebranie komukolwiek możliwości decydowania o sprawach politycznych wiąże się z łamaniem przynależnych mu praw.
2. Zdobywanie wyższego wykształcenia często wiąże się z posiadaniem przez daną osobę określonych możliwości finansowych. Chociaż prawo do wykształcenia powinno obejmować wszystkich obywateli, w praktyce często dzieje się tak, że osoby pochodzące z biedniejszych środowisk nie mają takiej szansy.
3. Każda grupa ludzi powinna być reprezentowana przez władzę w ustroju demokratycznym. Miarą wartości demokracji jest to, w jaki sposób zabezpiecza ona prawa mniejszości.
4. Podział wpływów społecznych jest reprodukowany przez środowisko wychowawcze. Osoba pochodząca ze środowisk mniejszościowych podlega wykluczeniu ze strony tzw. elit społecznych. Awans społeczny, a zatem także zdobycie wyższego wykształcenia, jest na wstępie utrudniony. Cenzus wykształcenia prowadziłby do dalszego pogorszenia tej sytuacji.

**Jan Kowalski – absolwent studiów ekonomicznych na SGH w Warszawie, student prawa na Uniwersytecie Stanforda (PhD), stypendysta Fulbrighta**

Powinien obowiązywać cenzus wykształcenia, ponieważ:

1. Niewykształceni ludzie nie powinni decydować o ważnych sprawach dotyczących państwa – dokonują oni często przypadkowych, arbitralnych wyborów politycznych.
2. Przeciętny obywatel państwa nie ma wiedzy na temat mechanizmów działania polityki, ekonomii oraz na temat prawa obowiązującego w państwie. Wiedza tego typu ograniczona jest do wąskiego środowiska osób powiązanych z elitami władzy oraz do grona ekspertów z danej dziedziny. Tym, co dociera do przeciętnego wyborcy, jest jedynie PR polityczny, „medialna papka”, która nie powinna mieć wpływu na polityczne wybory.
3. Wykształcenie jest związane z wieloletnim przygotowaniem do pełnienia szczególnej roli w społeczeństwie, wiąże się z szeregiem „inwestycji” społecznych (np. edukacja) i dlatego powinno też wiązać się ze szczególnymi oczekiwaniami społecznymi.
4. Człowiek dobrze wykształcony to najczęściej człowiek dobrze opłacany. Osoby znajdujące się w dobrej sytuacji materialnej są mniej podatne na populistyczne hasła wyborcze oraz nierealne obietnice polityczne. Niezależność tego rodzaju oznacza także wyższą motywację związaną z dokonywaniem wyborów: poprawa ogólnej sytuacji, a nie jedynie własnej sytuacji ekonomicznej.

### **Przemysław Nowak – pracownik stoczni, uczestnik wydarzeń Grudnia '70 i Sierpnia '80. Członek NSZZ „Solidarność”**

Nie powinien obowiązywać cenzus wykształcenia, ponieważ:

1. W czasie przemian historycznych w Polsce najważniejszą rolę polityczną odegrali robotnicy – uczestnicy strajków i demonstracji – ludzie prości, niewykształceni, ale zainteresowani losem własnego kraju i jego mieszkańców.
2. „Intelektualiści” myślą w kategoriach oderwanych od rzeczywistości. Tworzą teorie i idee, które rzadko kiedy sprawdzają się w praktyce. Człowiek niewykształcony może mieć lepsze pojęcie o codziennych problemach zwykłych ludzi i o tym, co w polityce i w codziennym życiu jest naprawdę ważne.
3. Elity władzy nie interesują się losem zwyczajnego człowieka, tylko egoistycznym „napełnianiem” własnych portfeli. Sprawy państwa są kwestią, która dotyczy wszystkich. Wszyscy ludzie mają takie samo prawo do opieki ze strony państwa oraz zapewnienia godnych warunków życia. Rząd wybierany przez elity tworzyłby przepisy chroniące tylko elity.
4. Nie po to Polacy z różnych środowisk walczyli o wolność, żeby teraz ci, którzy nią dysponują, mogli odebrać prawa fundatorom tej wolności.

### **Anna Zielińska – socjolog i politolog**

1. Statystyki wskazują, że większość wyborców korzystających z czynnego prawa wyborczego stanowią osoby posiadające wykształcenie średnie i wyższe. Osoby z wykształceniem podstawowym są najliczniejszą grupą nieuczestniczącą w wyborach powszechnych. Biorąc pod uwagę relatywnie niską frekwencję wyborczą, zmiany polegające na wprowadzeniu cenzusu wykształcenia nie byłyby w znaczącym stopniu odczuwalne.
2. Cenzus wykształcenia wiąże się z możliwością nadużyć. Można sobie wyobrazić sytuację, w której partie polityczne, chcąc zdobyć poparcie społeczne i cenne głosy wyborców, fundują stypendia naukowe oraz oferują granty obciążone niepisany zobowiązaniem do popierania ich w kolejnych wyborach.
3. Badania naukowe dowodzą, że nie ma bezpośredniego związku pomiędzy poziomem posiadanej wiedzy z różnych dyscyplin naukowych a posiadaniem wysokich kompetencji moralnych.
4. Poziom wykształcenia nie gwarantuje niezależności od ideologii. Człowiek wykształcony w takim samym stopniu może kierować się w wyborach politycznych praktycznymi motywacjami.

### **Agnieszka Wiśniewska – edukatorka w zakresie tematyki praw człowieka**

1. Prawa człowieka stanowią najważniejszą gwarancję sprawiedliwości i pokoju w państwie. Zadaniem każdego państwa jest poszanowanie, nauczanie oraz ochrona praw człowieka.
2. Postanowienia *Europejskiej konwencji praw człowieka* gwarantują między innymi prawo do głosowania i kandydowania w wyborach politycznych.
3. Artykuł 25 *Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych* z 1966 roku stanowi, że: „Każdy obywatel ma prawo i możliwości, bez żadnej dyskryminacji, o której mowa w artykule 2, i bez nieuzasadnionych ograniczeń:

a) uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi bezpośrednio lub za pośrednictwem swobodnie wybranych przedstawicieli; b) korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego w rzetelnych wyborach, przeprowadzanych okresowo, opartych na głosowaniu powszechnym, równym i tajnym, gwarantujących wyborcom swobodne wyrażenie woli; c) dostępu do służby publicznej w swoim kraju na ogólnych zasadach równości”.

---

### **Edmund Berk – elitarysta (konserwatyzm na wzór Edmunda Burke’a)**

1. Chociaż każdy obywatel ma prawo do bycia dobrze i sprawiedliwie rządzonym, to nie każdy ma prawo udziału we władzy. Wniosek ten odnosi się także do kwestii podejmowania wyborów politycznych.
  2. Nie każdy człowiek nadaje się do współdecydowania o kwestiach politycznych. Należy spełnić określone kryteria, m.in. posiadania własności ziemskiej. Ludzie różnią się między sobą poziomem etycznym (cnotą) i intelektualnym (rozumem). Pracując nad swoim rozwojem, są w stanie osiągnąć więcej i lepiej nadawać się do współdecydowania o dobru ogółu. W ten sposób wytwarza się elita społeczna, która ma prawo do udziału we władzy. Cenzus wykształcenia nie jest w tej sytuacji konieczny.
  3. Żyjąc w społeczeństwie, człowiek powinien podporządkować się tradycji, obowiązującej moralności i prawu. Dzięki temu każdy może czuć się bezpiecznie.
  4. Oprócz prawa, bardzo istotne są więzi rodzinne, kulturowe, pokoleniowe. Gwarantują one troskę o dobro wspólne. Bezpośredni dostęp do władzy dla wszystkich obywateli nie jest potrzebny do tego, aby ludzie byli szczęśliwi.
- 

### **Załącznik 2. Przykładowe pytania moderatora:**

1. Czy w Polsce powinien obowiązywać cenzus wykształcenia?
  2. Jakie racje przemawiają za cenzusem wykształcenia, a jakie przeciw niemu?
  3. Jak prawo międzynarodowe odnosi się do kwestii cenzusu wykształcenia?
  4. Jakie cele przyświecają nowoczesnemu państwu? Jakie znaczenie ma w państwie wykształcenie obywateli?
  5. Czy są prawa człowieka i jak odnoszą się do kwestii praw wyborczych?
- .....

Joanna Gawron, Elżbieta Korowajczyk, Katarzyna Kil,  
Gabriela Nieżorawska, Alina Jeziorska

# Scenariusz katechezy dla klasy III gimnazjum

**Temat: Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko  
będzie Twoje (Łk 4,7).**

## **Cel ogólny:**

- ukazanie uczniowi wzorcowej postawy Chrystusa wobec pokus.

## **Cele szczegółowe**

Uczeń potrafi:

- zinterpretować tekst biblijny (Łk 4,1–13);
- wyjaśnić, czym jest pokusa;
- wymienić, z jakimi pokusami uczniowie spotykają się w codziennym życiu;
- podać płynące z wiary sposoby radzenia sobie z pokusami.

**Czas:** 45 min.

## **Metody i formy pracy:**

rozmowa nauczająca, praca z tekstem źródłowym, scenka improwizowana, dyskusja, zdania niedokończone, praca z całym zespołem klasowym, praca w grupach, praca indywidualna.

## **Pomoce i środki dydaktyczne:**

- *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, „Pallottinum”, Poznań-Warszawa 1980;
- *Katechizm Kościoła katolickiego*, „Pallottinum”, Poznań 1994;
- *Słownik współczesnego języka polskiego*, „Wilga”, Warszawa 1996;
- strona internetowa [www.wiara.pl](http://www.wiara.pl).

## Przebieg lekcji

1. Wprowadzenie:
  - czynności organizacyjno-porządkowe;
  - nawiązanie do wcześniejszych katechez i do doświadczeń życiowych uczniów – zainteresowanie tematem lekcji;
  - podanie uczniom tematu i celów lekcji, postawienie problemu, którym będziemy się zajmować.
2. Rozwinięcie:
  - praca z całym zespołem klasowym – wyjaśnienie pojęcia „pokusa” – rozmowa nauczająca (zapis wypowiedzi uczniów na tablicy i w zeszytach);
  - porównanie wyników pracy uczniów z definicją pokusy zaczerpniętą ze strony internetowej lub *Słownika współczesnego języka polskiego*.
3. Praca z tekstem biblijnym (Łk 4,1–13):
  - wspólne zapoznanie się z tekstem biblijnym;
  - wyjaśnienie trudnych zwrotów i pojęć;
  - zadania dla uczniów (praca w grupach) – każda grupa przygotowuje scenkę improwizowaną:
    - I grupa – I pokusa – opis biblijny
    - II grupa – I pokusa – przykład ze współczesnego życia
    - III grupa – II pokusa – opis biblijny
    - IV grupa – II pokusa – przykład ze współczesnego życia
    - V grupa – III pokusa – opis biblijny
    - VI grupa – III pokusa – przykład ze współczesnego życia.
4. Prezentacja pracy uczniów – komentarz katechety.
5. Rozmowa z uczniami na temat aktualności zagadnienia, którym się zajmujemy (dyskusja).
6. Zadania dla uczniów – dokończ następujące zdania:
  - a) W zwalczaniu pokus pomaga mi...
  - b) Drogowskazy pozostawione przez Chrystusa to...
7. Wypowiedzi uczniów, podsumowanie katechety.
8. Zapis do zeszytu ucznia stanowią:
  - definicja pokusy;
  - zdania niedokończone,
  - uzupełniona tabela (w załączeniu).
9. Zadanie domowe:
  - (dla wszystkich) – uzupełnij tabelę;
  - (dla chętnych) – wykonaj rebus z rysunkami do kuszenia Chrystusa na pustyni lub krzyżówkę do hasła „kuszenie”.

*Joanna Gawron – doradca metodyczny religii, Szkoła Podstawowa nr 51 w Gdyni*  
*Elżbieta Korowajczyk – Szkoła Podstawowa nr 51 w Gdyni*  
*Katarzyna Kil, Gabriela Nieżorawska – Szkoła Podstawowa nr 52 w Gdyni*  
*Alina Jeziorska – Szkoła Podstawowa nr 17 w Gdyni*

**Załącznik**

Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje (Łk 4,7).

| <b>POKUSY</b> | <b>UŁEGAM</b> | <b>ZWYCIĘŻAM</b> |
|---------------|---------------|------------------|
|               |               |                  |
|               |               |                  |
|               |               |                  |
|               |               |                  |
|               |               |                  |

Ewa Marlena Włoch

# Scenariusze zajęć przedszkolnych dla pięciolatków

## Scenariusz I

**Temat:** „Jesienny obrazek” – doskonalenie spostrzegawczości, pamięci i uwagi.

**Cele ogólne:**

- utrwalanie pojęć związanych z orientacją przestrzenną – z lewej, z prawej strony;
- doskonalenie procesów uwagowych.

**Przewidywane osiągnięcia**

Dziecko:

- różnicuje ilustracje w zależności od ilości szczegółów,
- odtwarza ułożenie elementów rozsypanki obrazkowej,
- używa określeń związanych z orientacją przestrzenną,
- koloruje tylko te obrazki, których nazwy usłyszy w wierszu.

**Forma:**

- zajęcia z całą grupą.

**Metody:**

- czynna,
- słowna,
- oglądowa,
- aktywizująca.

**Pomoc:** dwa obrazki przedstawiające jesienny krajobraz – pierwszy bogaty w wiele szczegółów, drugi uboższy o niektóre z tych szczegółów; elementy, które są uzupełnieniem drugiego obrazka i inne, nagranie skocznej muzyki do zabawy ruchowej, karty pracy wydawnictwa Nowa Era, *Szkoła nas woła* część *Pamięć i uwaga*, wiersz H. Bechlerowej „Miś na huśtawce”.

## Przebieg zajęć

1. Zabawa z chustą animacyjną „Kogo brakuje?”.  
Uczestnicy stoją w kręgu z zamkniętymi oczami, trzymając chustę na wysokości pasa. Prowadzący wybiera osobę (może być ich więcej), która wchodzi pod chustę. Następnie wszyscy otwierają oczy i odgadują, kto jest pod chustą.
2. Oglądanie obrazka bogatego w szczegóły, opisywanie go własnymi słowami, odpowiadanie na pytania zadawane przez nauczycielkę.
  - Co się dzieje na obrazku?
  - Jaka to pora roku?
  - Co jest po lewej stronie, a co po prawej stronie obrazka? (*W określeniu stron pomogą narysowane na karteczkach dłonie*).
  - Ile jest drzew?
  - Jakie są grzyby i ile ich jest?
  - Jakie są zwierzęta, gdzie stoją?
3. Zasłonięcie pierwszego obrazka i pokazanie dzieciom drugiego, uboższego o wiele szczegółów.
4. Oglądanie obrazka i wypowiedzi na jego temat. Próby znalezienia odpowiedzi na pytania nauczycielki.
  - Czy to ten sam obrazek?
  - Czym się różni od pierwszego?
  - Jakich elementów brakuje?
5. Wybieranie z rozsypanych obrazków brakujących elementów, umieszczanie ich we właściwych miejscach na ilustracji.
6. Zabawa ruchowa „Zapamiętaj swoją parę” przy akompaniamencie nagrania.  
Dzieci dobierają się w pary i maszerują po sali. Na dźwięk skocznej muzyki puszcza rękę kolegi i poruszają się po sali w podskokach. Kiedy muzyka milknie, odszukują szybko swoją parę i maszerują w rytm tamburyna.
7. Ponowne zajęcie miejsc na dywanie, szybkie porównanie obydwu obrazków, wypowiedzi dzieci, poprawienie ewentualnych błędów.
8. Zaproszenie do stolików, uważne wysłuchanie objaśnień nauczycielki i wiersza H. Bechlerowej „Miś na huśtawce”. (*W trakcie słuchania wiersza dzieci mogą zaznaczać kropką te obrazki, których nazwy pojawiają się w tekście*).  
 Usiadł gruby miś na trawie.  
 – Kto się ze mną będzie bawił?  
 Ani pieska, ani kotka.  
 – Może w parku kogo spotkam...?  
 W parku – kwiaty, ptaszek, ławka,  
 a tam dalej: o, huśtawka!  
 Biegnie prędko bury miś.  
 – Pysznie się zabawię dziś! (...)
9. Praca indywidualna przy stolikach. Kolorowanie kredkami tylko tych obrazków, których nazwy pojawiły się w wierszu.
10. Podziękowanie dzieciom i gościom za udział w zajęciach, prezentacja prac na tablicy w szatni.

## Scenariusz II

**Temat: „Tajemnica motyla” – zapoznanie z cyklem rozwojowym motyla.**

### Cele ogólne:

- uwrażliwianie na piękno przyrody,
- zapoznanie z cyklem rozwojowym motyla,
- rozwijanie umiejętności współpracy.

### Przewidywane osiągnięcia

Dziecko:

- nazywa wskazane owady,
- opisuje cykl rozwojowy motyla,
- układa historyjkę wg kolejności zdarzeń,
- przestrzega reguł zabawy.

### Metody:

- czynna,
- słowna,
- oglądowa.

### Formy:

- praca indywidualna,
- zajęcia z całą grupą.

**Pomoce:** prezentacja PowerPoint, płyta CD z muzyką poważną, film edukacyjny <https://www.youtube.com/watch?v=UeBHYWUw2Kw>, obrazki historyjki obrazkowej dla każdego dziecka, kartki, klej, bibuła karbowana w różnych kolorach dla każdego dziecka, *Odkrywam siebie. Szkoła tuż-tuż. Przewodnik metodyczny*.

## Przebieg zajęć

1. Powitanie dzieci i przybyłych gości.
2. Rozmowa na temat „Mieszkańców łąki” – owadów.  
Dzieci siedzą przed ekranem i na prośbę nauczycielki wymieniają znane im owady. Wraz z odpowiedziami na ekranie pojawiają się zdjęcia owadów. Zwrócenie uwagi na różnorodność ich wyglądu.
3. Krótka zabawa ruchowa przy piosence „Zaczarowane motylki” (pomysł zaczerpnięty z: *Odkrywam siebie. Szkoła tuż-tuż. Przewodnik metodyczny*, cz. 5, s. 49). Dzieci-motylki poruszają się na palcach i machają rękami jak skrzydełkami. Pomiędzy nimi chodzi nauczycielka-wróżka z bębenkiem. Na mocne uderzenie w bębenek motylki zastygają w bezruchu, przybierając dowolne pozy, a wróżka wybiera troje dzieci, których pozy najbardziej jej się podobają. Uderza przy nich dwa razy w instrument. Po ostatnim uderzeniu motylki zostają odczarowane i mogą się znowu poruszać.

4. Oglądanie filmu edukacyjnego o cyklu rozwojowym motyla.  
Podczas projekcji filmu w tle słyszać cichą muzykę poważną, a nauczycielka opowiada o tym, co widać na ekranie, opisując i nazywając kolejne etapy rozwoju motyla.
5. Rozmowa na temat filmu z wykorzystaniem metody aktywizującej „Kuferek tajemnic” – rozwijającej myślenie przyczynowo-skutkowe.  
Nauczycielka rozpoczyna zdania, a dzieci kończą je, wykorzystując wiadomości zdobyte podczas oglądania filmu:
  - Kiedy na łąkę przychodzi ciepła wiosna, to... (*przylatują tam motyle*)
  - Kiedy spotykają się dwa motyle, to...
  - Kiedy jajeczka są już duże, to...
  - Kiedy gąsienica wyjdzie z jajeczka, to...
  - Kiedy gąsienica przyczepi się nitką do drzewa, to...
  - Kiedy gąsienica utworzy kokon, to...
  - Kiedy w środku kokonu gąsienica zmieni się w motyla, to...
  - Kiedy motyl wydostanie się z kokonu, to...
  - Kiedy motyl ma sprawne skrzydła, to...
6. Zabawa „Bibułkowe kule” (pomysł zaczerpnięty z: *Odkrywam siebie. Szkoła tuż-tuż. Przewodnik metodyczny*, cz. 5, s. 45).  
Dzieci wybierają bibułę w ulubionym kolorze (prostokąty formatu A3) i:
  - zgniatają ją: najpierw obiema rękami, a potem każdą ręką osobno, aby powstała papierowa kula;
  - podrzucają kule do góry i łapią je obiema rękami, a następnie tylko prawą ręką, tylko lewą, na przemian – w miejscu i w ruchu;
  - układają na dywanie z wszystkich kul jedną wspólną gąsienicę.
7. Zaproszenie do stolików – praca indywidualna.  
Układanie i naklejanie na długiej kartce historyjki obrazkowej „Rozwój motyla”, wg kolejności zdarzeń. Zwrócenie uwagi na właściwe rozplanowanie naklejania obrazków na kartce, tak aby wszystkie się zmieściły.

#### Uwaga:

Po południu dzieci wykorzystają bibułkowe kule do stworzenia pracy zespołowej „Gąsienica”. Nakleją kule na dużym arkuszu papieru, ozdobią gąsienicę farbami plakatowymi, domalują elementy tła, np.: trawę, kwiaty, liście.

## Scenariusz III

### **Temat: „W sadzie”.**

#### **Cele ogólne:**

- doskonalenie umiejętności wypowiadania się na temat wiersza;
- podejmowanie prób wypowiedzi z zachowaniem kolejności;
- integracja środowiska przedszkolnego z rodziną.

#### **Przewidywane osiągnięcia**

##### Dziecko:

- opisuje sad,
- rozpoznaje drzewa owocowe,

- przyporządkowuje owoce do drzew,
- dzieli słowa na sylaby,
- kojarzy kolory ze znanymi owocami,
- wykonuje pracę plastyczną (wydziera z kolorowego papieru, sprawnie posługuje się klejem, doprowadza pracę do końca),
- poprawnie wykonuje polecenia nauczyciela.

**Forma:**

- zajęcia z całą grupą.

**Metody:**

- czynna,
- słowna,
- oglądowa,
- aktywizująca.

**Pomoc:** wiersz Marii Kownackiej „Jesienią”, obrazek przedstawiający sad, nagrania, symbole owoców, kule z krepiny, skrzynki, wycięte przez dzieci poprzedniego dnia pnie i korony drzew, kolorowe kulki z krepiny, zielony papier, klej, pasy szarego papieru.

**Przebieg zajęć**

1. Iskierka.  
Dzieci stają w kręgu przyjaźni, trzymając się za ręce, prowadzący puszcza iskierkę – uściskiem dłoni partnera z prawej strony, który przekazuje ją dalej, tak aby reszta nie widziała uścisku. Zabawa kończy się, gdy iskierka wróci do prowadzącego.
2. Słuchanie wiersza „Jesienią” Marii Kownackiej recytowanego przez nauczycielkę.
3. Wypowiedzi na temat wiersza.
4. Oglądanie obrazka i wypowiedzi na temat wyglądu sadu, nazywanie drzew owocowych, owoców, opisywanie ich wyglądu.
5. Zabawa ruchowa „Zbieramy owoce”.  
Dzieci chodzą po sali między rozrzuconymi, kolorowymi kulami z bibuły, starając się nie rozdeptać „owoców”: czerwone kule – jabłka, żółte – gruszki, fioletowe – śliwki. Zatrzymują się na przerwę w akompaniamencie, zbierają owoce, których symbol pokazuje nauczycielka, i wkładają je do skrzynki z tym samym symbolem. Nazywają owoce i drzewo, z którego spadły.
6. Zaproszenie do koła (dzieci siadają po turecku).  
Ponowne wysłuchanie wiersza, nazwanie drzew owocowych znajdujących się na tablicy i ich owoców, podzielenie nazw na sylaby z wyklaskiwaniem.
7. Zaproszenie do stolików, uważne słuchanie objaśnień nauczycielki dotyczących pracy plastycznej przy stoliku.

8. Kolorowanie brązowymi kredkami pnia drzewa, wyklejanie korony drzewa skrawkami zielonego papieru (liście), naklejanie kuleczek z krepiny symbolizujących wybrane owoce: czerwone – jabłka, żółte – gruszki, fioletowe – śliwki.
9. Ułożenie gotowych prac na pasach szarego papieru. Na każdym inny rodzaj drzew.
10. Podziękowanie dzieciom i gościom za udział w zajęciach, prezentacja prac na tablicy w szatni.

## Scenariusz IV

**Temat: „Przyjęcie dla babci i dla dziadka” – zajęcia matematyczne.**

### Cele ogólne:

- rozwijanie umiejętności liczenia;
- przeliczanie w zakresie 8 (5-latki), 5 (4-latki);
- odczytywanie kodu obrazkowo-liczbowego;
- rozwijanie umiejętności współpracy w zespole.

### Przewidywane osiągnięcia

Dziecko:

- liczy obiekty w zakresie 8 (5-latki), 5 (4-latki),
- odczytuje kod obrazkowo-liczbowy,
- używa liczebników głównych i porządkowych,
- porządkuje zbiory wg rosnącej ilości elementów,
- współpracuje w zespole,
- uznaje prawo każdego dziecka do udziału w zabawie.

### Formy:

- zajęcia z całą grupą,
- praca w zespołach,
- praca indywidualna.

### Metody:

- oglądowa,
- słowna,
- czynna.

**Pomoce:** serwetka, kartoniki z kropkami w ilości od 1 do 8, elementy zdobnicze, kody obrazkowo-liczbowe, papierowe serwetki, tekturowe talerzyki jednorazowe, sylwety różnych ciastek tortowych i cukierków, kleje w sztyfcie, kredki.

## Przebieg zajęć

1. Wspólne śpiewanie piosenki „Babcia od bajek, dziadek od zagadek” (sł. S. Karaszewski, muz. T. Strąk).

- I. *Moja babcia i mój dziadek  
to wspaniali są dziadkowie.  
Dziadek mnóstwo zna zagadek,  
babcia bajkę nam opowie.  
Ref. Bo na świecie nie znajdziecie  
takich bajek i zagadek,  
jakie wnukom opowiada  
moja babcia i mój dziadek.*
- II. *Poprosimy naszą babcię:  
babciu, z tajemniczą miną  
opowiadaj swoją bajkę,  
a za każdym razem inną.  
Ref. Bo na świecie nie znajdziecie...*
- III. *Posadźmy teraz dziadka  
na fotelu wiklinowym.  
Dziadku, powiedz nam zagadkę  
całkiem nową prosto z głowy.  
Ref. Bo na świecie nie znajdziecie...*
2. Rozmowa na temat nadchodzącego święta i uroczystości, którą przygotowują dzieci i nauczycielki, wystroju stołów dla gości.
  3. Zabawa dydaktyczna „Serwetka na stół”<sup>1)</sup>.  
Dzieci siedzą w kole na dywanie. Nauczycielka odsłania na tablicy duży prostokąt – serwetkę i elementy zdobnicze: gwiazdki, serca, kwiatki, listki, ptaszki, słoneczka, choinki, kokardki oraz kod obrazkowo-liczbowy. W różnych miejscach na serwetce są przypinane kartoniki z krążkami od 1 do 8. Po wyjaśnieniu, jak należy rozumieć kod obrazkowo-liczbowy, dzieci przypinają elementy zdobnicze w miejscu kartoników z krążkami zgodnie z kodem, np.: 3 krążki – serce, 4 krążki – kokardka, 2 krążki – kwiatek, 5 krążków – słoneczko, 6 krążków – gwiazdka, 7 krążków – ptaszek itd.
  4. Zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa „Podskocz tyle samo razy”.  
Dzieci poruszają się przy muzyce do marszu lub do biegu. Na przerwę w muzyce podskakują obunóż tyle razy, ile dźwięków usłyszą. Dźwięki: uderzenia w bębenek, trójkąt, dźwięk monety wrzucanej do blaszanego pudełka, klaskanie w dłonie itp.
  5. Zabawa „Słodki poczęstunek dla dziadków” – przeliczanie w zakresie 8.  
Nauczycielka ustawia przed dziećmi osiem tekturowych talerzyków i sylwety różnych ciastek tortowych i cukierków. Dzieci układają ciastka i cukierki na talerzykach tak, aby na każdym była inna ich liczba. Liczą smakołyki. Pod każdym talerzykiem układają kartonik z tyloma krążkami, ile słodyczy znajduje się na danym talerzyku. Układają talerzyki w taki sposób, aby na pierwszym było najmniej ciastek, a na ósmym – najwięcej. Stosując liczebniki porządkowe, określają, ile ciastek znajduje się na kolejnych talerzykach. Na pierwszym talerzyku znajduje się jeden smakołyk, na drugim dwa itd.
  6. Praca w zespołach „Serwetka na stół”.  
Dzieci siadają do stołów, na których leżą serwetki z szarego papieru. Na każdej

<sup>1)</sup> Pomysł zabaw zaczerpnięty z: *Odkrywam siebie. Szkoła tuż-tuż. Przewodnik metodyczny. Część 2*, Wydaw. MAC Edukacja.

serwetce leżą kartoniki z kropkami od 1 do 8, dla zespołu 4-latków od 1 do 5. Obok leżą różne elementy zdobnicze oraz kod obrazkowo-liczbowy. Zadaniem dzieci jest położenie na kartonikach z kropkami odpowiednich ozdób wg kodu. Nauczycielka przypomina, że każde dziecko powinno i ma prawo do wzięcia udziału w zabawie.

Po sprawdzeniu przez nauczycielkę poprawności wykonania zadania, dzieci przyklejają ozdoby w miejscu kartoników, kolorują je tak, jak są one pokolorowane w kodzie.

Zakończenie zajęć tańcem przy piosence „Zima” (sł. E. Szymański, muz. T. Mayzner).

*Ewa Marlena Włoch*  
*doradca metodyczny wychowania przedszkolnego*  
*Zespół Wczesnej Edukacji nr 1, Przedszkole nr 50 w Gdyni*

Anna Siemaszko

# Zachowania agresywne w wieku przedszkolnym

## Co nazywamy zachowaniem agresywnym?

Zachowania określane mianem agresywnych mogą wyrażać się w: **biciu, gryzieniu, popychaniu** itp. Typowe działania agresywne to także: **kłócenie się (bez poszanowania drugiego człowieka), wyśmiewanie, drwienie, przedrzeźnianie, zabieranie i niszczenie zabawek lub prac innych, wykluczenie kogoś z zabawy, zemsta, grożenie**. Jako agresywne można także traktować brutalne **narzucanie swojej woli, aroganckie zachowanie w stosunku do innych osób, a także nieuzasadnione skarżenie**.

Czasami agresywne zachowanie może być odpowiedzią na agresję kogoś innego — także tę niewerbalną (gesty, miny). Związane jest to z faktem, iż w początkowym okresie życia maluchy komunikują się z otoczeniem właśnie za pomocą sygnałów niewerbalnych — stąd też potrafią doskonale się nimi posługiwać, stanowiąc zwierciadło otaczających je zdarzeń — także tych rówieśniczych.

Przykładów zachowań agresywnych jest dużo, ale łączy je jeden mianownik: celowość i świadomość podejmowanych czynów sprawiających komuś krzywdę, ból.

**WAŻNE!** U małych dzieci agresja może być skutkiem silnych emocji poprzedzających wystąpienie danego zdarzenia i często jest związana z: **gniewem, złością, wzburzeniem, lękiem, frustracją**. Mówi się, że od złości niedaleko do agresji.

DZIECI ZŁOSZCZĄ SIĘ, BO W TEN SPOSÓB MOGĄ SYGNALIZOWAĆ SVOJE POTRZEBY, EMOCJE, ŻYCZENIA, A NAJCZĘŚCIEJ NIE UMIEJĄ ICH WYRAZIĆ W INNY SPOSÓB.

## Skąd biorą się dziecięce frustracje?

- agresja może być sposobem zwrócenia na siebie uwagi otoczenia — uwaga dorosłego jest jedną z największych nagród dla dziecka (dlatego tak ważne jest podkreślenie pozytywów: uwaga rodziców = nagroda = powtarzanie zachowania);
- negatywne emocje mogą się pojawiać, gdy przedszkolak jest głodny, przemęczony, w chwilach złego samopoczucia lub zbytnej ekscytacji; gniew i złość mogą być też związane z niezaspokojoną potrzebą ruchu;
- zawsze wiążą się z przeżywanymi negatywnymi emocjami.

## Jak reagować? Zapobieganie dziecięcej agresji oraz innym trudnym zachowaniom

Rodzice szukający u specjalistów pomocy oczekują często gotowych, prostych recept na trudne zachowania dziecka. Takich recept niestety nie ma. Istnieje jednak wiele sprawdzonych strategii, które można stosować w relacjach z dzieckiem (indywidualnie, ze znajomością swojego dziecka):

### ► UNIKAJ ETYKIET

Unikajmy etykietowania dziecka jako „agresywne”, „niegrzeczne”. Maluch czasami się złości, kłóci, rzuca klockami itp. Dbajmy o to, by z powodu niestosownego zachowania dziecko nie utraciło w naszych oczach zalet. Nadając etykietę, możemy wzmacniać dane zachowania (a więc znowu model: uwaga rodzica na pozytywne zachowanie = nagroda dla dziecka = powtarzanie zachowania).

### ► OBSERWUJ

Obserwuj napady złości przez dłuższy czas, aby dowiedzieć się:

- Co się wydarzyło bezpośrednio przed atakiem?
- Jak dziecko się zachowało?
- Jak zareagował dorosły?
- Jaki mógł być powód agresji?
- Czy nasze działania przyniosły oczekiwany skutek?

Pomoże to wprowadzić zmiany, na przykład w rozkładzie dnia, lub przewidzieć dane sytuacje i zawczasu im zapobiec.

### ► AKCEPTUJ UCZUCIA

Akceptujemy uczucia pozytywne i negatywne (one po prostu są). Dzieci mają prawo, tak jak my, do przeżywania gniewu, rozterek, marudzenia. Fakt, że zaakceptujemy złość dziecka, nie oznacza, że pozwalamy w negatywny sposób ją rozładowywać! Staramy się unikać oceniania uczuć – możemy natomiast je nazywać. Jeżeli nie podoba nam się, jak dziecko wyraża swoją złość, spróbujmy powiedzieć to słowami: *Rozumiem, że jesteś bardzo zagniewana, ale nie zgadzam się na bicie.*

### ► OFIARUJ CENNY CZAS

Dajmy odczuć dziecku, że jest kochane, ważne. Możemy, przykładowo, wprowadzić zwyczaj codziennego spędzania czasu tylko z dzieckiem – dobrze jest ustalić, co będziemy robić w tym czasie (zabawa, rozmowa, gra itp.).

### ► SŁUCHAJ

Dziecka należy słuchać w sposób „aktywny”, tj. skupiamy na nim całą uwagę, patrzymy w oczy, próbujemy ustalić, jakie potrzeby i uczucia kryją się za tym, co dziecko mówi. Pomożemy mu w ten sposób zdać sobie sprawę z własnych uczuć i potrzeb. Definicje poszczególnych emocji i opowiadania o nich możemy znaleźć na stronie: <https://www.superkid.pl/sloownik-emocji-i-postaw-dla-dzieci>.

### ► MÓW O UCZUCIACH

Przekazujemy dziecku informację o swoich uczuciach i potrzebach (dziecko uczy się na przykładach!).

### ► DAJ PRZYKŁAD

Jeżeli dziecko widzi, że się gniewamy albo kłócimy, niech ma okazję doświadczać również, jak się przepraszamy i godzimy. Dziecko jest czujnym obserwatorem, szybko powtarza zachowania.

### ► ZAUWAŻ POZYTYWY

Każdy z nas potrzebuje pochwał, a dzieci w szczególności. Pochwały to jeden z najefektywniejszych środków wychowawczych! Zwracamy uwagę na postępy i dobre intencje, wówczas dziecko czuje się akceptowane. Potrzeba akceptacji jest bardzo ważną potrzebą psychiczną. Zaspokajając dziecięcą potrzebę akceptacji, wzmacniamy wiarę w jego możliwości.

### ABC MĄDREGO CHWALENIA

**A – Dokładnie określamy, co nam się podoba**, np.: *Posprzątałeś klocki, Brawo! Przytuliłeś siostrę, gdy płakała.*

**B – Do pochwały nie dodajemy żadnych komentarzy**, pochwała działa tylko wtedy, kiedy jest jednoznaczna i natychmiastowa, unikamy sytuacji, gdy chwalimy, a potem przyrównujemy do negatywnej rzeczy, np.: *Posprzątałeś klocki, ale wczoraj o tym zapomniałeś.*

**C – Pokaż dziecku pozytywne uczucia** – pochwały okażą się bardziej skuteczne, gdy zamieścimy w nich informację o swoich uczuciach: *Cieszę się, jestem z ciebie dumna!*

### 5 zasad skutecznego rodzica

| Granice i reguły                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       | Jasna komunikacja                                                                                                                                                                                                                                                                                                      | Zepsuta płyta                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         | Błędy                                                                                                                                                                                                                                                                          | Konsekwencje                                                                                                                                                                                                                                                                                                   |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Wytęczenie granic, czyli wyznaczenie reguł, które będą porządkowały życie domowe – to dorosli określają zasady. Ustalmy dwie, trzy zasady (dotyczące zachowań najbardziej niepokojących). Zasady powinny być krótkie, zrozumiałe dla dziecka i dotyczyć wszystkich członków rodziny, np.: <i>Jemy przy stole; Idziemy spać o wyznaczonej godzinie.</i> | Krótkie i jasne komunikaty na temat tego, jakich zachowań od dziecka oczekujemy. Po prostu powiedzmy konkretnie, co dziecko powinno zrobić, bez zdań typu: <i>Ty zawsze..., Ty nigdy..., Ty-le razy...</i> Zamiast mówić: <i>Posprzątaj pokój</i> , sprecyzujmy komunikat: <i>Klocki do pudła, samochody na półkę.</i> | Zdarzają się sytuacje, gdy dziecko zamiast wykonywać nasze polecenie, zaczyna „dyskutować”. Warto wtedy zastosować odwrotną technikę – „zdartej płyty”. Polega ona na kilkakrotnym powtarzaniu, co dokładnie dziecko ma zrobić, np.: <i>Moje polecenie brzmi... Konsekwencją złamania go jest... Zapowiedzianą konsekwencję należy zrealizować – musi być realna.</i> | Dajmy dziecku szansę, by uczyło się na błędach – pozwólmy mu odczuć logiczne konsekwencje jego postępowania, np.: Chłopiec rozlewa mleko – dostaje ściereczkę do jego wytarcia; Dziewczynka nie chce sprzątać zabawek – zabawki trafiają do pudła, schowane na określony czas. | Jeśli wprowadzamy zasady, musimy też ustalić konsekwencje niestosowania się do nich. Konsekwencje nie są formą zemsty, gniewu, złości, nie zależą od naszego humoru, ale od zachowania dziecka! Ustalmy naturalne i stałe konsekwencje. Wyciągajmy konsekwencje, gdy dziecko nie stosuje się do naszych zasad. |

### KONSEKWENCJE PRZYNOSZĄ REZULTATY, GDY:

- ♥ następują zaraz po przewinieniu,
- ♥ zostaną doprowadzone do końca,
- ♥ są sprawiedliwe,

- ♥ są słusze,
- ♥ są stanowcze,
- ♥ są „sympatyczne” — dziecko nie traci naszej sympatii i szacunku w związku z popełnionym błędem,
- ♥ są słowne.

## Co może zrobić rodzic, kiedy wychowawca komunikuje, że dziecko było agresywne?

1. **Po pierwsze — nie szukamy w nikim winnych.** Celem rodzica nie jest „ukaranie dziecka”, ale poznanie dynamiki zachowania i zapobieganie jego wystąpieniu w przyszłości. Przykład pomocnej literatury: Artur Kołakowski, Agnieszka Pisula, *Sposób na trudne dziecko* — znajdziemy tu cały system reagowania na negatywne zachowania dziecięce.
2. **Warto dowiedzieć się o kontekst całego zdarzenia oraz na czym polegała agresja dziecka** — zapytać nauczyciela o to, jak zareagował w danej sytuacji, jaki efekt to przyniosło i jakie były jego zdaniem powody takiego zachowania.
3. **Wskazane jest także przyjrzenie się reakcjom dziecka w środowisku domowym.**
4. **Rodzic powinien również przyrzeć się sobie, swoim reakcjom oraz zachowaniu innych domowników.**
5. **Z dziećmi trzeba rozmawiać** — pytać o przedszkole, o kolegów i koleżanki, o radości i smutki, każdego dnia powinniśmy mieć czas na rozmowy z naszymi dziećmi. Trzeba im także czytać książki i rozmawiać o ich treści (przykład bajki w załączeniu).
6. **Warto oglądać bajki razem z dziećmi i także rozmawiać o tym, co zobaczymy.** Powinno się zwracać uwagę na to, co dzieci oglądają. Nie włączać w ich obecności programów przeznaczonych dla starszych.

**W przypadku zachowań agresywnych ważne jest natychmiastowe reagowanie. Aby utrwalić pożądane społecznie sposoby reagowania wprowadzane przez wychowawców podczas zajęć, aby wygasić zachowania nieadekwatne i zaopatrzyć dziecko w trwałe zasoby ułatwiające mu funkcjonowanie w społeczeństwie, konieczna jest współpraca przedszkola z rodzicami.**

Anna Siemaszko  
Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 w Gdyni

## Bibliografia

- Konopka Katarzyna, *Sposoby radzenia sobie z agresją w grupie przedszkolnej*, materiały Wydawnictwa Raabe
- Papugowa Wanda (red.), *Przedszkolak. Książka dla nauczycieli i rodziców*, Kraków 2015
- Urbanowicz Ewa, *Emocje*, materiały Wydawnictwa Raabe

## Załącznik

### Bajka o Dokuczniaku

Dawno, dawno temu, za górami, za lasami, w małym miasteczku mieszkał sobie mały chłopiec. Nazywał się Dokuczniak. Mieszkał on razem ze swoimi rodzicami, bratem i siostrą w małym domku na skraju miasta. Ale ponieważ miasteczko było małe, wszędzie miał blisko. A najbliżej miał do przedszkola, gdzie z przyjemnością codziennie chodził. Należał już do grupy starszaków, z czego był bardzo dumny.

Niestety jego koledzy nie byli z niego dumni, bowiem Dokuczniak nie nazywał się tak bez powodu. Po całych dniach rozrabiał i dokuczał innym. Już od rana kaprysił przy śniadaniu, nie chciał założyć przygotowanych przez mamę ubrań, przezywał siostrę i popychał młodszego brata tak, że ten rozlał kilka razy swoją zupę mleczną. Po śniadaniu ociągał się i guzdrał tak, że przez niego wszyscy prawie zawsze się spóźniali: mama z tatą do pracy, siostra do szkoły, a on z bratem do przedszkola.

W przedszkolu też nie było lepiej. Dokuczniak nie usiedziało chwili w spokoju. Ciągłe psocił i robił krzywdę kolegom. Zabierał i chował im zabawki, bił ich klockami, popychał i przeszkadzał w zabawach. Chętnie też skarżył na wszystkich i cieszył się, gdy innym było przykro. Gdy Dokuczniak rozpoczynał jakąś zabawę, z góry wiadomo było, jak ona się skończy. Wszyscy musieli robić dokładnie to, co on chciał, a zabawa miała się toczyć według jego pomysłu – inaczej denerwował się, poszturchiwał dzieci i krzyczał. Nic dziwnego, że dzieci nie cieszyły się z towarzystwa Dokuczniaka i wołały go unikać.

Popołudnia w domu i na podwórku wyglądały podobnie. Samolubny i nieposłuszny Dokuczniak wszystkim dyktował, co mają robić, nie słuchał innych ludzi, ani rodziców, ani kolegów. Każdemu dokuczał i sprawiał, że ludzie wokół niego tracili dobry humor i chęć do zabawy. Aż tu któregoś dnia, gdy nasz Dokuczniak się obudził, zobaczył, że nikogo nie ma w domu. Był tym bardzo zaskoczony i zastanawiał się, gdzie poszli rodzice i dlaczego nie ma śniadania. Zdziwił się jeszcze bardziej, gdy pobiegł do przedszkola, ale i tam nikogo nie było. Gdy się dokładnie rozejrzał, okazało się, że miasteczko było puste. Wszyscy się gdzieś wyprowadzili, a on został sam.

Najpierw pomyślał sobie, że będzie fajnie: może robić, co chce, może wszystko niszczyć, bawić się wszystkimi zabawkami, ale po godzinie takiej zabawy poczuł się bardzo samotny. Nikt na niego nie krzyczał, nikt go nie upominał, nikt nawet na niego nie patrzył. Był sam. Po długim namyśle postanowił zrobić dla każdego jakiś dobry uczynek. „Może wtedy wszyscy do mnie wrócą” – pomyślał.

Rozpoczął akcję dobrych niespodzianek: poukładał wszystkie zabawki w przedszkolu, popodlęwał kwiatki sąsiadom, w domu wyrzucił śmieci i posprzątał pokoje swojego rodzeństwa. Wyprowadził też na spacer psa swojego kolegi, który został sam w domu i wył z tęsknoty za swoim panem. Dokuczniak też czuł się samotny i bardzo chciał, aby już wszyscy wrócili i żeby było tak jak dawniej. Ale nie do końca. Postanowił się zmienić.

Gdy tylko tak pomyślał, zobaczył, że mieszkańcy wracają do swojego miasteczka. Po chwili było już wokół niego pełno ludzi, którzy chodzili zadowoleni i cieszyli się z jego dobrych uczynków. Każdy podchodził i dziękował Dokuczniakowi za pomoc lub miły gest. Chłopiec czuł się bardzo szczęśliwy. Pobiegł też do przedszkola,

a gdy zobaczył rozbawione dzieci, zapytał, w co się bawią i czy może się przyłączyć. Wszyscy zaprosili go do wspólnej zabawy, a Dokuczniak postanowił, że nigdy już nie zostanie sam.

**Porozmawiaj ze swoim dzieckiem:**

- **Co takiego robił Dokuczniak, że innym było przykro?**
- **Jak się poczuł, kiedy wokół niego zabrakło innych ludzi?**
- **Co postanowił zrobić chłopiec, aby już nigdy nie być samotnym?**
- **Zaproponuj dziecku, aby opowiedziało tę bajkę tak, jakby było jednym z dzieci w przedszkolu, do którego chodził Dokuczniak, niech opíše, jak zmieniło się życie w przedszkolu po zmianie zachowania chłopca.**

Źródło: Joanna Kowalkowska, <http://naukaoduszy.pl/bajka-dokuczniaku>

Grażyna Grzymała

## Pomysł na lekcję organizacyjną w klasach pierwszych liceum

Aby uatrakcyjnić pierwszą lekcję biologii w nowej szkole, na której zapoznajemy uczniów z PSO (przedmiotowym systemem oceniania), proponuję pod koniec takiej lekcji poświęcić 15 minut na przeprowadzenie krótkiego quizu. Uczniowie otrzymują do rozwiązania test (jeden na ławkę) składający się z kilku pytań, na które odpowiadają samodzielnie. Po upływie kilku minut wspólnie sprawdzamy odpowiedzi (nauczyciel udziela informacji uzupełniających do każdego pytania).

Uczniowie samodzielnie podliczają swoje punkty i czytają komentarz na odwrocie testu.

Pomysł na quiz został zaczerpnięty z dodatku na płycie VCD z filmem „Tajniki ludzkiego umysłu” dołączonej do czasopisma „Świat Nauki” 2004, nr 2.

Grażyna Grzymała  
doradca metodyczny biologii  
VI Liceum Ogólnokształcące w Gdyni

### Załącznik dla ucznia

#### PRAWDY STARE, PRAWDY NOWE

*Praca uczonych przypomina układanie łamigłówek. Bywa, że pasujące już do siebie elementy lądują bezpowrotnie w koszu lub trzeba je przykrawać. Czy udaje Ci się nadążyć za zmieniającym się obrazem wiedzy o świecie i prawach nim rządzących? Przekonaj się, odpowiadając na następujące pytania.*

#### 1. CO JEST PRZYCZYNĄ POWSTAWANIA WRZODÓW ŻOŁĄDKA?

- A – STRES I NIEREGULARNY TRYB ŻYCIA
- B – KISZONA KAPUSTA, CYTRYNY I INNE KWAŚNE POKARMY
- C – BAKTERIE

**2. ILE GENÓW LICZY GENOM CZŁOWIEKA?**

- A – MNIEJ WIĘCEJ TYLE, CO MYSZY
- B – CO NAJMNIEJ DWA, TRZY RAZY WIĘCEJ NIŻ INNYCH ORGANIZMÓW – W KOŃCU JESTEŚMY NAJBARDZIEJ SKOMPLIKOWANYMI ORGANIZMAMI
- C – JEDNI LUDZIE MAJĄ ICH WIĘCEJ, DRUDZY MNIEJ

**3. CZY W MÓZGU DOROSŁEGO CZŁOWIEKA MOGĄ POWSTAWAĆ NOWE NEURONY?**

- A – WYKLUCZONE, NEUROGENEZA MOŻLIWA JEST DO DRUGIEGO ROKU ŻYCIA
- B – CZASAMI, PO NIEZWYKLE TRAUMATYCZNYCH PRZEJŚCIACH
- C – JAK NAJBARDZIEJ

**4. CZY NEANDERTALCZYCY BYLI NASZYMI PRZODKAMI?**

- A – NA PEWNO NIE
- B – TAK
- C – TO STEREOTYP – TAKICH HOMINIDÓW W OGÓLE NIE BYŁO

**5. PŁUCAMI ZIEMI SĄ:**

- A – LASY I PAMPASY
- B – LASY I POLA GOLFOWE
- C – LASY I FITOPLANKTON

**6. CZY GENIUSZEM MOŻE BYĆ OSOBA UPOŚLEDZONA UMYSŁOWO?**

- A – TAK, SĄ NA TO PRZYKŁADY
- B – NA PEWNO NIE
- C – TEORETYCZNIE JEST TO MOŻLIWE

Za każdą prawidłową odpowiedź otrzymujesz 1 punkt.

6 pkt.

Brawo, tak trzymaj! – widać często zaglądasz do literatury popularnonaukowej lub uważasz na lekcjach biologii.

4–5 pkt.

Nie jest źle, ale może być lepiej. Pomogą Ci w tym lekcje biologii w liceum.

0–3 pkt.

Czy przypadkiem prawdy stare nie są ci bliższe niż nowe!? Nie bądź nieprzemakalny na wiedzę!!! Daj sobie szansę ☺

**Załącznik dla nauczyciela****PRAWDY STARE, PRAWDY NOWE****ETIOLOGIA**

1. CO JEST PRZYCZYNĄ POWSTAWANIA WRZODÓW ŻOŁĄDKA?
  - A – STRES I NIEREGULARNY TRYB ŻYCIA
  - B – KISZONA KAPUSTA, CYTRYNY I INNE KWAŚNE POKARMY
  - C – BAKTERIE

ODP. C – WINOWAJCĄ JEST *HELICOBACTER PYLORI*

**GENETYKA**

2. ILE GENÓW LICZY GENOM CZŁOWIEKA?
  - A – MNIEJ WIĘCEJ TYŁE, CO MYSZY
  - B – CO NAJMNIEJ DWA, TRZY RAZY WIĘCEJ NIŻ INNYCH ORGANIZMÓW – W KOŃCU JESTEŚMY NAJBARDZIEJ SKOMPLIKOWANYMI ORGANIZMAMI
  - C – JEDNI LUDZIE MAJĄ ICH WIĘCEJ, DRUDZY MNIEJ

ODP. A – ROZCZAROWUJĄCE, ALE PRAWDZIWE – NIE JESTEŚMY WCALE TACY NADZWYCZAJNI. MAMY 35 TYS. GENÓW.

**NEUROBIOLOGIA**

3. CZY W MÓZGU DOROSŁEGO CZŁOWIEKA MOGĄ POWSTAWAĆ NOWE NEURONY?
  - A – WYKLUCZONE, NEUROGENEZA MOŻLIWA JEST DO DRUGIEGO ROKU ŻYCIA
  - B – CZASAMI, PO NIEZWYKLE TRAUMATYCZNYCH PRZEJŚCIACH
  - C – JAK NAJBARDZIEJ

ODP. C – OKAZUJE SIĘ, ŻE NASZ MÓZG SKRYWA W NIEKTÓRYCH SWOICH REGIONACH ZDOLNOŚCI REGENERACYJNE. CZY UDA NAM SIĘ TO WYKORZYSTAĆ PRZY LECZENIU NIEKTÓRYCH CHOROÓB NEUROLOGICZNYCH?

**EWOLUCJONIZM**

4. CZY NEANDERTALCZYCY BYLI NASZYM PRZODKAMI?
  - A – NA PEWNO NIE
  - B – TAK
  - C – TO STEREOTYP – TAKICH HOMINIDÓW W OGÓLE NIE BYŁO

ODP. A – ZARÓWNO DANE ANATOMICZNE, JAK I PALEONTOLOGICZNE DOWODZĄ, ŻE LINIA TA ODDZIELIŁA SIĘ OD NASZEJ DUŻO WCZEŚNIEJ I PRZEZ PEWIEN CZAS WSPÓLISTNIAŁA NA NIEKTÓRYCH OBSZARACH RAZEM Z *HOMO SAPIENS*.

**EKOLOGIA**

5. PŁUCAMI ZIEMI SĄ:

A – LASY I PAMPASY

B – LASY I POLA GOLFOWE

C – LASY I FITOPLANKTON

ODP. C – RÓŻNE GATUNKI FITOPLANKTONU ZAMIESZKUJĄCE POWIERZCHNIOWE WARSTWY WÓD REALIZUJĄ MNIEJ WIĘCEJ POŁOWĘ FOTOSYNTETY NA ŚWIECIE I USUWAJĄ Z ATMOSFERY NIEMAL TYLKO DWUTLENKU WĘGLA, ILE WSZYSTKIE ROŚLINY LĄDOWE ŁĄCZNIE, DOSTARCZAJĄC POŁOWĘ TLENU, KTÓRYM ODDYCHAMY.

**PSYCHIATRIA**

6. CZY GENIUSZEM MOŻE BYĆ OSOBA UPOŚLEDZONA UMYSŁOWO?

A – TAK, SĄ NA TO PRZYKŁADY

B – NA PEWNO NIE

C – TEORETYCZNIE JEST TO MOŻLIWE

ODP. A – OKAZUJE SIĘ, ŻE NA ŚWIECIE ŻYJĄ OSOBY, KTÓRE MIMO NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI INTELEKTUALNEJ OBDARZONE SĄ WYBITNYMI UZDOLNIENIAMI I CZĘSTO DOSKONAŁĄ PAMIĘCIĄ. TAKICH LUDZI NAZYWA SIĘ SAWANTAMI ALBO GENIALNYMI IDIOTAMI.

Anna Kot

# Miejsce zagadnień bioetycznych na lekcjach biologii

## Wstęp

Analiza *Podstawy programowej przedmiotu biologia – IV etap edukacyjny*<sup>1)</sup> pozwala zauważyć, że obok treści dotyczących wyłącznie problemów z dziedziny biologii (takich jak, na przykład, *budowa i funkcjonowanie komórki czy zasady klasyfikacji i sposoby identyfikacji organizmów*) występują w niej również zagadnienia, które określić można mianem bioetycznych. W przeciwieństwie do zagadnień „czysto” biologicznych, są one powiązane nie tylko z obszarem nauk przyrodniczych, lecz również z etyką. Refleksja i dyskusja nad problemami etycznymi związanymi z rozwojem biologii, biotechnologii i nauk biomedycznych wymaga odwołania się nie tylko do biologiczno-medycznych aspektów tych zagadnień, lecz również do perspektywy bioetycznej, a więc tej dziedziny nauki, która łączy [...] *wiedzę przyrodniczą (biologia, medycyna) i wiedzę o wartościach ludzkich (etyka)*<sup>2)</sup>. Dlatego też warto zastanowić się nad miejscem zagadnień bioetycznych na lekcjach biologii. Przed rozpoczęciem rozważań bezpośrednio dotyczących problematyki edukacji bioetycznej, odbywającej się w ramach kształcenia biologicznego, przeanalizuję: 1) w jaki sposób i z jakich przyczyn wyodrębniono nową dziedzinę nauki, jaką jest bioetyka; 2) co stanowi przedmiot badań bioetyki; 3) jakie zagadnienia można określić mianem bioetycznych.

## Bioetyka – powstanie, rozwój i przedmiot badań

### Historia powstania bioetyki naukowej

Początków bioetyki można doszukiwać się już w starożytnej Grecji, a mianowicie w poglądach i działalności Hipokratesa, uznawanego za ojca medycyny. Na przestrzeni wieków problematyka ta poruszana była w dziełach różnych autorów, m.in.:

<sup>1)</sup> *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół.*

<sup>2)</sup> W. Bołoz, *Bioetyka. Jej historia i sposoby ujmowania*, *Studia Ecologiae et Bioethicae* 1/2003.

w średniowieczu w *Sumie teologicznej* Tomasza z Akwinu<sup>3)</sup>, zaś w XVI–XVII wieku przez takich autorów, jak: D. F. Soto, D. Banez, L. Molina<sup>4)</sup>. W 1747 roku wydane zostało dzieło Francesca Cangiarni zatytułowane *Embriologia sacra*, a pół wieku później opublikowano pracę Thomasa Percivala zatytułowaną *Medical ethics*<sup>5)</sup>.

Narodziny współczesnej bioetyki – zdaniem Jeana Bernarda – to efekt osiągnięć wielu dyscyplin, chociaż niewątpliwie to przede wszystkim właśnie nauki biologiczne przyczyniły się do jej pełnego rozkwitu<sup>6)</sup>. Ten wybitny francuski uczony podzielił historię bioetyki (a dokładniej historię moralności biologicznej i lekarskiej – gdyż takie wprowadził rozróżnienie we wstępnym etapie formowania się bioetyki) na trzy okresy: a) „czas niewiedzy” – *gdy ignorancja i bezsilność stanowiły jedyną interpretację moralności i filozofii*, b) „czas gaworzenia” – *wówczas podejmowane były najnowsze problemy medyczne, jednak przy wykorzystaniu w aparacie pojęciowym starych metod*, c) *okres od C. Bernarda<sup>7)</sup> do J. Monoda<sup>8)</sup> i F. Jacoba<sup>9)</sup>, gdy wykorzystuje się w argumentacjach bioetycznych najnowsze odkrycia biologii molekularnej<sup>10)</sup>.*

Za twórcę naukowego statusu bioetyki uznawany jest Van Rensselaer Potter, amerykański profesor onkologii z University of Wisconsin w Madison (USA). W swoich publikacjach: *Bioethics: The Science of Survival*<sup>11)</sup> oraz *Bioethics: Bridge to the Future*<sup>12)</sup> postrzegał bioetykę jako naukę o przetrwaniu, „most do przyszłości”, który pozwoli przetrwać gatunkowi ludzkiemu. W jego ujęciu bioetyka ma charakter środowiskowy i ekologiczny i rozumiana jest bardzo szeroko.

Z kolei holenderski ginekolog Andre Hellegers pracujący w Georgetown University, który mniej więcej w tym samym czasie co Potter zajął się problematyką bio-

<sup>3)</sup> Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, II–II, qu. 64nn, t. 18: *Sprawiedliwość*, tłum. F.W. Bednarski; Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, Londyn 1970.

<sup>4)</sup> T. Biesaga, *Początki bioetyki, jej rozwój i koncepcja* [w:] (red. T. Biesaga) *Podstawy i zastosowania bioetyki*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 2001, s. 12.

<sup>5)</sup> Tamże.

<sup>6)</sup> A. Paś, *Od osobnika do osoby – czyli o bioetyce ewolucyjnie*, *Estetyka i Krytyka* 2010, nr 2 spec., s. 125.

<sup>7)</sup> Claude Bernard – francuski lekarz, żyjący w latach 1813–1878, twórca podstaw fizjologii eksperymentalnej, odkrył m.in. glikogen i nerwy naczynioruchowe oraz opisał rolę enzymów trzustkowych; źródło: M. Mazurak, *Sztukmistrze, wizjonerzy, outsiderzy – opowieść o pionierach kardiologii inwazyjnej*, *Kardiologia po Dyplomie* 2010, nr 12.

<sup>8)</sup> Jacques Lucien Monod to francuski biochemik, laureat Nagrody Nobla z dziedziny fizjologii i medycyny w 1965 roku za odkrycie mechanizmów genetycznej kontroli działania komórek, autor eseju o filozofii biologii współczesnej zatytułowanego *Przypadek i konieczność* (1970, wyd. pol. 1979), źródło: [http://www.nobelprize.org/nobel\\_prizes/medicine/laureates/1965/index.html](http://www.nobelprize.org/nobel_prizes/medicine/laureates/1965/index.html), dostęp 27.04.2017.

<sup>9)</sup> F. Jacob – francuski genetyk, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny, którą otrzymał razem z J. Monodem, źródło: [http://www.nobelprize.org/nobel\\_prizes/medicine/laureates/1965/index.html](http://www.nobelprize.org/nobel_prizes/medicine/laureates/1965/index.html), dostęp 27.04.2017.

<sup>10)</sup> A. Paś., dz. cyt.

<sup>11)</sup> V. R. Potter, *Bioethics: The Science of Survival*, *Perspectives in Biology and Medicine* 14 (1970), s. 120–135.

<sup>12)</sup> Tamże.

etyczną, rozumiał ją bardziej wąsko, przede wszystkim jako etykę medyczną skoncentrowaną na respektowaniu i ochronie praw pacjentów<sup>13)</sup>.

### **Przedmiot badań bioetyki – profil środowiskowy i medyczny**

Widoczna od samego początku dychotomia (profil środowiskowy w koncepcji Pottera i medyczny u Hellegersa) w rozumieniu bioetyki przełożyła się na rozbieżność w ujmowaniu jej problematyki. Pomimo dynamicznego rozwoju, aktualnie trudno mówić o wypracowaniu w jej obszarze jednego i powszechnie akceptowanego przez wszystkich bioetyków przedmiotu badań.

W szerszym, środowiskowym ujęciu podkreślana jest interdyscyplinarność bioetyki. Taki pogląd reprezentuje m.in. Wojciech Szczęsny, który zaznacza, że jest to: *dziedzina zajmująca się skutkami rewolucji w biologii dla antroposfery, czyli wszystkiego, co ma związek z istnieniem i rozwojem człowieka*<sup>14)</sup>. Podobne stanowisko zajmuje Marian Machinek, uznający, że *pojęcie bioetyki obejmuje namysł etyczny nad działaniami człowieka wobec wszystkich form życia występujących w ziemskiej biosferze*<sup>15)</sup>, jak również Samuel Gorovitz, według którego dziedzina ta dotyczy zarówno etyki systemów opieki zdrowotnej, jak i etyki ekologicznej<sup>16)</sup>. Równie szeroko ujmuje bioetykę Tadeusz Biesaga, wyróżniający w jej obrębie następujące działy:

- 1) bioetykę ekologiczną (etykę środowiska naturalnego) – dotyczącą zewnętrznych warunków, czyli środowiska narodzin i życia człowieka,
- 2) bioetykę genetyczną – związaną z genezą człowieka, rozwojem i zastosowaniem osiągnięć technicznych we współczesnej genetyce, embriologii i eugenicie (ingerencja w genom, aspekty moralne ochrony płodu ludzkiego, sztuczna prokreacja, klonowanie, macierzyństwo zastępcze),
- 3) bioetykę związaną z bioterapią – obejmującą takie zagadnienia jak: eksperymenty medyczne na ludziach, metody leczenia stosowane w psychochirurgii czy psychofarmakologii, transplantacja narządów, warunki dokonywania przeszczepów i definicja kryterium śmierci dawcy organów, granice okaleczania (amputacja, sterylizacja i kastracja),
- 4) bioetykę związaną ze śmiercią człowieka – zajmującą się problematyką eutanazji, analizą ekstremalnych sytuacji nieuleczalnie chorych, stosowaniem aparatury reanimacyjnej, dopuszczalnością kary śmierci, pomocy umierającym<sup>17)</sup>.

Wśród zwolenników wąskiego rozumienia bioetyki wymienić można m.in. Tadeusza Ślipkę oraz Jana Hartmana. Zgodnie z koncepcją Ślipki, bioetyka *stanowi dział filozoficznej etyki szczegółowej, która ma ustalić oceny i normy (reguły) moralne ważne w dziedzinie działań (aktów) ludzkich polegających na ingerencji w granicznych sytuacjach związanych z zapoczątkowaniem życia, jego trwaniem i śmiercią*<sup>18)</sup>. Podobnie

<sup>13)</sup> W. Bołoz, dz. cyt., s. 166.

<sup>14)</sup> W.W. Szczęsny, *Rozważania o etyce i życiu*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s. 134.

<sup>15)</sup> M. Machinek, *Znaczenie argumentacji teologicznej w sporach dotyczących bioetyki*, „Diametros” 2009, nr 19, s. 66.

<sup>16)</sup> K. Szewczyk, *Edukacja bioetyczna w Polsce – analiza problemu, opis trudności i propozycja zadań na najbliższą przyszłość*, „Diametros” 2009, nr 22, s. 2.

<sup>17)</sup> T. Biesaga, *Bioetyka* [w]: A. Muszala (red.), *Encyklopedia bioetyki*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2005, s. 59–60.

<sup>18)</sup> T. Ślipko, *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1994, s. 16.

postrzega ją Hartman, zwracając uwagę, że: [...] *w sensie akademickim, profesjonalnym, „bioetyka” jest spadkobierczynią dawnej filozofii medycyny oraz etyki medycznej*<sup>19)</sup>. Jej problematyka obejmuje więc przede wszystkim zagadnienia ochrony zdrowia, stosunków pomiędzy lekarzami i pacjentami oraz badań naukowych w zakresie medycyny i biotechnologii. Jedynie incydentalnie pojawiają się kwestie związane z tzw. etyką środowiskową skupiającą się wokół problematyki ochrony środowiska, praw zwierząt czy ekologicznego stylu życia.

### **Bioetyka jako dziedzina życia społecznego**

Innym, bardzo ciekawym spojrzeniem na powstanie i rozwój bioetyki jest ujmowanie jej nie tylko jako dyscypliny akademickiej, lecz również jako obszaru życia społecznego. Zdaniem takich etyków jak, na przykład, Jan Hartman, Barbara Chyrowicz czy Kazimierz Szewczyk, ze względu na swoją specyfikę bioetyka stanowi nie tylko jedną z najszybciej rozwijających się dziedzin naukowych, lecz jest również istotnym elementem debaty publicznej. Ich stanowisko w tej kwestii potwierdzają przytoczone niżej wypowiedzi definiujące bioetykę i opisujące jej rozwój.

I tak Jan Hartman uważa, że bioetyka wyrosła z potrzeby praktycznej, a mianowicie z konieczności dyskusji nad dostępnością dla uboższej części społeczeństwa nowych, kosztownych technik dializy. Debata ta, która miała miejsce w latach 60. dwudziestego wieku w USA, odniosła tak znaczący sukces, że przez forum publiczne przetoczyły się kolejne zagadnienia związane z medycyną i etyką, w tym również problemy kojarzone z traumą II wojny światowej: praktykami nazistowskimi czy zbrodniami nadużyciami wobec więźniów obozów koncentracyjnych<sup>20)</sup>. Według Hartmana, bioetyka jest *fragmentem życia społecznego, który rozciąga się pomiędzy ściśle rozumianym światem akademickim, polityką oraz przestrzenią debaty publicznej, odbywającej się za pomocą mass mediów*<sup>21)</sup>.

Barbara Chyrowicz zwraca uwagę na fakt, że refleksja bioetyczna od zarania stanowiła arenę ostrych sporów pomiędzy zwolennikami różnych koncepcji filozoficznych i towarzyszył jej społeczny dyskurs. Nauka ta niejako „wyrosła” z potrzeby społecznej debaty nad możliwymi zastosowaniami naukowych osiągnięć medycyny, [...] a kolejno ogłaszane możliwości biomedycyny coraz bardziej już to fascynują, już to bulwersują opinię społeczną, znajdując nadto żywy oddźwięk w działaniach natury politycznej<sup>22)</sup>.

Z kolei Szewczyk, posługując się określeniem Albera Jonsena, określa bioetykę jako *dyscyplinę połowiczną, która w pierwszej „połowie” stanowi dyskurs społeczny, w którym uczestniczą obywatele, w tym przedstawiciele rozmaitych zawodów, dyskutując aktualne problemy bioetyczne. Natomiast w drugiej „połowie” [...] jest akademicką dyscypliną uprawnianą na uczelniach i w instytucjach naukowych*<sup>23)</sup>.

19) J. Hartman, *Czym jest dzisiaj bioetyka?*, [http://www.iphils.uj.edu.pl/~j.hartman/pu.php?c=bioetyka&p=czym\\_jest\\_dzisiaj\\_bioetyka](http://www.iphils.uj.edu.pl/~j.hartman/pu.php?c=bioetyka&p=czym_jest_dzisiaj_bioetyka), dostęp 27.04.2017.

20) Tamże.

21) Tamże.

22) B. Chyrowicz, *Uwagi o rozumieniu i nauczaniu bioetyki*, Debata: Edukacja bioetyczna w Polsce, 9.11 – 16.11.2009, [http://www.ptb.org.pl/pdf/chyrowicz\\_edukacja\\_1.pdf](http://www.ptb.org.pl/pdf/chyrowicz_edukacja_1.pdf) (dostęp: 19.05.2017).

23) K. Szewczyk, *Bioetyka. Medycyna na granicach życia*, PWN, Warszawa 2009, s. 43.

## Lekcje biologii jako przestrzeń edukacji bioetycznej

Janusowe oblicze bioetyki, czyli ujmowanie jej: 1) jako coraz bardziej znaczącej i wpływowej dziedziny nauki oraz 2) części debaty publicznej i życia społecznego, znajduje swoje odzwierciedlenie w edukacji biologicznej. Zagadnienia bioetyczne zostały uznane za niezbędny element lekcji biologii w szkole ponadgimnazjalnej. Pewnym odzwierciedleniem rangi, jaką tym zagadnieniom przypisują władze oświatowe, są zapisy podstawy programowej. W pierwszym tego typu dokumencie, utworzonym po przełomie politycznym w Polsce<sup>24)</sup>, w sposób bezpośredni nie odwoływano się do moralnego wymiaru biologii, ale już w kolejnym rozporządzeniu ministra z maja 2001 roku<sup>25)</sup> takie konotacje można odnaleźć. Do problematyki bioetycznej nawiązują również zapisy aktualnie obowiązującej podstawy programowej<sup>26)</sup>. Zgodnie z zamysłem twórców tego dokumentu, w ramach treści dotyczących m.in. biotechnologii molekularnej, inżynierii genetycznej oraz medycyny molekularnej, uczeń: *dyskutuje problemy etyczne związane z rozwojem inżynierii genetycznej i biotechnologii, w tym przedstawia kontrowersje towarzyszące badaniom nad klonowaniem terapeutycznym człowieka i formułuje własną opinię na ten temat*<sup>27)</sup>.

Edukacja biologiczna, podążając za rozwojem nauk biomedycznych, obejmuje swoim zakresem również te kwestie, które wiążą się z najnowszymi osiągnięciami w dziedzinie biologii, biotechnologii i medycyny<sup>28)</sup>. Lekcje biologii są zatem miejscem, w którym uczniowie i nauczyciele wkraczają na grunt problematyki bioetycznej. Warto jednak podkreślić, że obecność bioetyki na lekcjach biologii jest w pewnym sensie pośrednia. Mówiąc o możliwych obszarach kształcenia w obszarze zagadnień bioetycznych, Włodzimierz Galewicz wyróżnia trzy tryby nauczania bioetyki. Dwa z nich określić można jako: 1) kształcenie wyodrębnione, kiedy bioetyka stanowi osobny przedmiot nauczania, na przykład w ramach kursu etyki zawodowej dla osób studiujących medycynę, oraz 2) kształcenie zintegrowane, kiedy bioetyka stanowi część obszerniejszego przedmiotu nauczania, na przykład kursu etyki na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej. Trzecie z nich to kształcenie implikowane,

<sup>24)</sup> Nawiązanie do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego.

<sup>25)</sup> Nawiązanie do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół oraz kształcenia w profilach w liceach profilowanych.

<sup>26)</sup> Nawiązanie do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół.

<sup>27)</sup> Tamże.

<sup>28)</sup> Ciekawym tłem dla niniejszych rozważań jest analiza poświęcona obecności problematyki związanej z zagadnieniami bioetycznymi w podręcznikach szkolnych. Wyniki badań w tym obszarze zostały przeze mnie opublikowane w: A. Kossobucka, *Problematyka bioetyczna w podręcznikach jako determinanta wychowania moralnego – od inspiracji do realizacji* [w:] P. Bury, D. Czajkowska-Ziobrowska (red.), *Edukacja bez granic – mimo barier. Przestrzeń tworzenia. T. 1*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, Poznań 2008, s. 400–409 oraz A. Kossobucka, *Rola podręcznika w wychowaniu w wymiarze moralnym – zagadnienia bioetyczne w podręcznikach biologii do szkół ponadgimnazjalnych* [w:] J. Rodzoś, P. Wojtanowicz (red.), *W poszukiwaniu nowoczesnej koncepcji podręcznika szkolnego*, Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Lublin 2009, s. 107–118.

w którym formalnym przedmiotem nauczania jest właściwie coś innego, a samej bioetyki naucza się jedynie mimochodem czy też *implicite*<sup>29)</sup>. O tego typu kształceniu – zdaniem Galewicza – mówić można m.in. na lekcjach historii, gdzie przy okazji omawiania określonych faktów historycznych przekazywane są pewne etyczne postawy wobec nich. W znacznym zakresie jest ono również obecne na lekcjach biologii, kiedy to nauczyciel, opisując na przykład rozwój zarodka ludzkiego, *siłą rzeczy podsuwa im [uczniom – AK] pewne poglądy natury nie opisowej, ale normatywnej, tym razem właśnie z jakiejś bioetyki*<sup>30)</sup>. Wśród zagadnień z obszaru edukacji biologicznej, które bardzo wyraźnie wiążą się ze sferą moralności, wymienić można m.in. takie kwestie, jak:

- 1) rozwój inżynierii genetycznej oraz biotechnologii i ich praktyczne zastosowania: m.in. organizmy modyfikowane genetycznie (GMO), organizmy transgeniczne i ich wykorzystanie w rolnictwie, laboratoriach i przemyśle, badania DNA;
- 2) zastosowanie metod genetycznych w diagnostyce medycznej, na przykład poradnictwo genetyczne;
- 3) choroby genetyczne;
- 4) sposoby i cel otrzymywania komórek macierzystych;
- 5) terapia genowa;
- 6) metody wykorzystywane w planowaniu rodziny;
- 7) badania nad klonowaniem terapeutycznym człowieka oraz poznanie genomu ludzkiego;
- 8) przeprowadzanie badań eksperymentalnych na ludziach i zwierzętach;
- 9) ochrona środowiska oraz działania człowieka względem przyrody martwej oraz żywej.

Ponadto z problematyką z zakresu funkcjonowania poszczególnych układów narządów człowieka oraz jego fizjologią wiążą się takie zagadnienia bioetyczne, jak: transplantacja narządów, definicja kryterium śmierci oraz stosowanie zabiegów ratujących i podtrzymujących życie.

## Zakończenie

Lekcje biologii są miejscem poruszania nie tylko zagadnień z obszaru wiedzy biologicznej, lecz również – w pewnym zakresie – ze sfery dotyczącej moralności. Ten aspekt edukacji biologicznej wydaje się szczególnie istotny w kontekście rodzącej się „kultury” bioetycznej. Tym bardziej że osiągnięcia w zakresie nauk biomedycznych nie ograniczają się jedynie do sfery akademickiej. Przekraczają one granicę laboratoriów i znajdują swoje praktyczne zastosowanie w wielu różnorodnych obszarach życia przeciętnego obywatela. Odmieniły i nieustannie odmieniają nie tylko świat nauki, lecz również życie społeczeństw i jednostek. Wywierają wpływ na decyzje polityczne, ekonomiczne, obowiązujące relacje oraz normy społeczne i moralne. Większość z nich ma służyć poprawie naszej kondycji fizycznej oraz uczynić nas sprawniejszymi, zdrowszymi, bardziej zamożnymi i szczęśliwszymi. Przy aktualnym

<sup>29)</sup> W. Galewicz, *Trzy tryby edukacji bioetycznej, czyli jak uczyć uczących*, Debata: Edukacja bioetyczna w Polsce, 9.11 – 16.11.2009, [http://www.ptb.org.pl/pdf/galewicz\\_edukacja\\_1.pdf](http://www.ptb.org.pl/pdf/galewicz_edukacja_1.pdf) (dostęp: 14.07.2015).

<sup>30)</sup> Tamże.

stanie wiedzy z zakresu biotechnologii człowiek dysponuje wystarczającymi środkami, aby kreować i kontrolować organizmy roślinne i zwierzęce oraz własny gatunek, a także nimi manipulować. Rzeczywistość ta stała się codziennością pokolenia dzisiejszych uczniów. Nowa generacja to osoby, które przyszedł na świat i egzystują w dobie spektakularnych osiągnięć z dziedziny biotechnologii i biomedycyny. Mogą one już wkrótce zostać postawione w sytuacji konieczności podjęcia decyzji dotyczących, na przykład, pozaustrojowego zapłodnienia, zaprzestania uporczywej terapii czy zgody na transplantację narządów. Nawet jeśli decyzje w tym zakresie nie będą musiały być podejmowane przez daną osobę samodzielnie, to z pewnością będą mieć miejsce okoliczności, w których zostanie ona w nie „wplątana” i zaangażowana jako członek określonej społeczności, na przykład przy okazji debat publicznych towarzyszących procedurom legislacyjnym. W tym kontekście edukacja biologiczna jawi się jako miejsce, w obrębie którego uczeń nie tylko powinien konstruować wiedzę przyrodniczą. Równie istotne jest bowiem przygotowanie się do dokonywania krytycznej oceny osiągnięć naukowych oraz analizowania ich moralnych skutków, a także rozwijanie umiejętności wypracowywania społecznego konsensusu w zakresie problemów bioetycznych.

Anna Kot  
Uniwersytet Gdański

## Bibliografia

- Biesaga T., *Bioetyka* [w:] A. Muszala (red.), *Encyklopedia bioetyki*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2005
- Biesaga T., *Początki bioetyki, jej rozwój i koncepcja* [w:] (red. T. Biesaga) *Podstawy i zastosowania bioetyki*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 2001
- Bołoz W., *Bioetyka. Jej historia i sposoby ujmowania*, *Studia Ecologiae et Bioethicae* 1/2003
- Kossobucka A., *Problematyka bioetyczna w podręcznikach jako determinanta wychowania moralnego – od inspiracji do realizacji* [w:] P. Bury, D. Czajkowska-Ziobrowska (red.), *Edukacja bez granic – mimo barier. Przestrzeń tworzenia. T. 1*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, Poznań 2008
- Kossobucka A., *Rola podręcznika w wychowaniu w wymiarze moralnym – zagadnienia bioetyczne w podręcznikach biologii do szkół ponadgimnazjalnych* [w:] J. Rodzoś, P. Wojtanowicz (red.), *W poszukiwaniu nowoczesnej koncepcji podręcznika szkolnego*, Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Lublin 2009
- Machinek M., *Znaczenie argumentacji teologicznej w sporach dotyczących bioetyki*, „*Diamenty*” 2009, nr 19
- Mazurak M., *Sztukmistrze, wizjonerzy, outsiderzy. Opowieść o pionierach kardiologii inwazyjnej*, *Kardiologia po Dyplomie* 2010, nr 12
- Paś A., *Od osobnika do osoby, czyli o bioetyce ewolucyjnie*, *Estetyka i Krytyka* 2010, nr 2 spec.
- Potter V.R., *Bioethics: The Science of Survival, Perspectives in Biology and Medicine* 14 (1970)
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego*

*Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół oraz kształcenia w profilach w liceach profilowanych*

*Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*

Szczęśny W.W., *Rozważania o etyce i życiu*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003

Szewczyk K., *Bioetyka. Medycyna na granicach życia*, PWN, Warszawa 2009

Szewczyk K., *Edukacja bioetyczna w Polsce – analiza problemu, opis trudności i propozycja zadań na najbliższą przyszłość*, „Diametros” 2009, nr 22

Ślipko T., *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1994

Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, II-II, qu. 64nn, t. 18: *Sprawiedliwość*, tłum. F.M. Bednarski, Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, Londyn 1970

### **Źródła internetowe**

Chyrowicz B., *Uwagi o rozumieniu i nauczaniu bioetyki*, Debata: Edukacja bioetyczna w Polsce, 9.11 – 16.11.2009, [http://www.ptb.org.pl/pdf/chyrowicz\\_edukacja\\_1.pdf](http://www.ptb.org.pl/pdf/chyrowicz_edukacja_1.pdf) (dostęp: 19.05.2017)

Galewicz W., *Trzy tryby edukacji bioetycznej, czyli jak uczyć uczących*, Debata: Edukacja bioetyczna w Polsce, 9.11 – 16.11.2009, [http://www.ptb.org.pl/pdf/galewicz\\_edukacja\\_1.pdf](http://www.ptb.org.pl/pdf/galewicz_edukacja_1.pdf) (dostęp: 14.07.2015)

Hartman J., *Czym jest dzisiaj bioetyka?*, [http://www.iphils.uj.edu.pl/~j.hartman/pu.php?c=bioetyka&p=czym\\_jest\\_dzisiaj\\_bioetyka](http://www.iphils.uj.edu.pl/~j.hartman/pu.php?c=bioetyka&p=czym_jest_dzisiaj_bioetyka), dostęp 27.04.2017

[http://www.nobelprize.org/nobel\\_prizes/medicine/laureates/1965/index.html](http://www.nobelprize.org/nobel_prizes/medicine/laureates/1965/index.html), dostęp 27.04.2017

Anna Helmin

# Inspiracje edukacyjne

## I. Sufitowy model komórki

Dlaczego sufitowy? Po pierwsze, dlatego że sufit jest terenem najczęściej niezagospodarowanym w przestrzeni sali lekcyjnej, a po drugie — ułatwia korzystanie na co dzień z pomocy dydaktycznych. Wystarczy tylko zadrzeć do góry głowę i już są, bez zbędnego wyjmowania ich z szaf i pudełek.

Temat projektu jest kontynuacją tradycji budowania i udoskonalania podwieszonego pod sufitem modelu komórki jądrowej. Pomysł na stworzenie takiego modelu powstał podczas jednej z lekcji biologii poświęconej budowie i funkcjonowaniu komórki zwierzęcej. Uczniowie wraz z nauczycielem biologii postanowili zaprojektować, a następnie wykonać wspomniany model. Kolejne pierwsze klasy o profilu biologiczno-chemicznym miały do wyboru poprawić lub stworzyć od początku „swoją komórkę”. Organelle komórkowe zostały zaprojektowane i wykonane zgonie z zachowaniem proporcji i wielkości struktur w skali makro. Dzięki projektowi pracownia biologiczna zamieniła się w gigantyczną komórkę, która stanowi unikatową pomoc naukową nie tylko dla samych twórców modelu, ale również dla innych klas.

Przed realizacją projektu uczniowie zostali podzieleni na 5 grup roboczych (około sześciu osób w grupie), które pracowały nad realizacją projektu, a następnie wykonaniem modelu wybranego organellum komórkowego:

- grupa 1 — jądro komórkowe;
- grupa 2 — mitochondria;
- grupa 3 — aparat Golgiego;
- grupa 4 — lizosomy, peroksysomy, centriole;
- grupa 5 — siateczka wewnątrzplazmatyczna, rybosomy.

Poszczególne grupy musiały współpracować ze sobą w ustaleniu wielkości poszczególnych części komórki, doboru materiałów i kolorystyki.

Ocenie podlegał wykonany przez uczniów model (poprawność merytoryczna, staranność wykonania, innowacyjność) oraz miniwykład przygotowany przez grupy na temat wykonanej przez siebie struktury komórkowej.

### **Realizacja projektu — o czym należy pamiętać**

Do trudności, z jakimi uczniowie spotkali się podczas pracy, należało zachowanie proporcji pomiędzy poszczególnymi organellami oraz przedstawienie tych mikrostruktur (mierzonych w mikrometrach!) w skali makro mierzonej w centymetrach i metrach. Wielkim problemem była również sama finalna instalacja elementów komórki na suficie. Klasa musiała wykazać się dobrym zorganizowaniem, umiejętnością pracy w grupie i bezkonfliktowym sposobem rozwiązywania problemów.

Przy realizacji sufitowych modeli trzeba pamiętać, że zastosowane materiały muszą być bezpieczne, na wypadek gdyby się urwały i spadły. Dlatego najlepiej do tego celu nadaje się pianka do uszczelniania, balony, styropian, celofan, rurki piankowe. Jeśli na suficie zostanie rozpięta sieć, np. z grubej żyłki, wówczas poszczególne struktury można po tej sieci przemieszczać – model komórki nabiera wówczas dynamicznego charakteru.



## II. Edukacyjna paczka

Pomysł na edukacyjną paczkę pojawił się podczas spotkania organizacyjnego przyrodniczego koła przy II LO w Sopocie, w skład którego wchodził uczniowie drugiej klasy biologiczno-chemicznej. Drugoklasiści stwierdzili, że pożytecznym przedsięwzięciem byłoby stworzenie edukacyjnej paczki dla młodszych kolegów. Prezent zawierałby pomoce do nauki przedmiotów przyrodniczych. Wszystkie materiały zostałyby wykonane samodzielnie przez uczniów klasy drugiej.

Głównym zagadnieniem problemowym projektu było stworzenie zestawu pomocy naukowych: filmów, „Pogotowia biologicznego” na portalu Facebook, instrukcji do eksperymentów biologicznych na nośniku elektronicznym, układanek i zagadek przyrodniczych. Wszystko oczywiście w tajemnicy przed pierwszoklasistami, tak aby w wyznaczonym dniu można było wręczyć edukacyjny prezent i wspólnie skorzystać z jego zawartości podczas lekcji biologii.

Cele:

- Stworzenie atrakcyjnych pomocy naukowych dla pierwszoklasistów.
- Umiejętne zastosowanie przez uczniów narzędzi TIK do sporządzenia materiałów.
- Sprawne komunikowanie się za pośrednictwem portalu Facebook – „Pogotowie biologiczne”.
- Kształtowanie umiejętności planowania i organizacji pracy własnej uczniów.
- Zbieranie i selekcjonowanie wiedzy i materiałów niezbędnych do stworzenia paczki.
- Kształtowanie umiejętności pracy w grupie i podejmowania decyzji.

Zespoły zadaniowe zostały wybrane podczas spotkania organizacyjnego poświęconego realizacji projektu. Każdy z drugoklasistów mógł sam określić zakres i rodzaj swojej aktywności. Podczas burzliwej dyskusji, zarzucania się pomysłami zostały wyłonione następujące grupy zadaniowe:

- „Zespół dowodzący” (ludzie od czarnej roboty) – 8 osób wchodzących w skład koła naukowego (odpowiedzialni za koordynowanie działań pozostałych grup, pomoc w rozwiązywaniu problemów, dostarczaniu materiałów).

- „Artyści i Pomysłodawcy” – 12 osób zaangażowanych w zaprojektowanie i wykonanie układanek, puzzli, modeli dydaktycznych itp.
- „Internauci” – 2 osoby zaangażowane i odpowiedzialne za obsługę na portalu Facebook – „Pogotowie biologiczne” dla uczniów klas młodszych.

Zespoły zobowiązane były do cotygodniowych spotkań, podczas których zdawały relację ze swojej pracy. Był to czas na wprowadzenie ewentualnych zmian, podzielenie się doświadczeniami oraz pomoc podczas realizacji poszczególnych zadań.

W celu zrealizowania naszego pomysłu posłużyliśmy się następującymi narzędziami TIK:

- Internet – zorganizowanie „Pogotowia biologicznego” na portalu Facebook, na którym uczniowie młodszych klas mogli zadawać pytania związane z trudnościami, z jakimi spotkali się podczas nauki biologii, rozwiązywać zadania maturalne itp. „Pogotowie” było obsługiwane przez uczniów klasy 2d biol.-chem. Nie był to jednak portal, gdzie uczniowie mogli znaleźć gotowe odpowiedzi, lecz platforma wymiany doświadczeń i wiedzy. Dozór merytoryczny sprawował nauczyciel biologii.
- Kamera cyfrowa – rejestracja filmów instruktażowych do eksperymentów przyrodniczych, pokazów, modeli i zagadek przyrodniczych, filmu dokumentującego poszczególne etapy projektu.
- Telefony komórkowe – wykonanie zdjęć i filmów spod mikroskopów i binokularów optycznych.

Uczniowie mieli do dyspozycji pracownię biologiczną, salę komputerową z dostępem do Internetu oraz pomoc ze strony nauczycieli biologii i informatyki.

### Harmonogram działań uczniów:

| Lp. | Zadanie<br>(co trzeba wykonać?)                                                                            | Kto to zrobi?            | Co jest do tego potrzebne?                                                                  | Kiedy zostanie wykonane? |
|-----|------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------|
| 1.  | Założenie konta na Facebooku „Pogotowie biologiczne”.                                                      | „Internauci”             | Komputer, Internet;                                                                         |                          |
| 2.  | Stworzenie filmów instruktażowych do eksperymentów z fizjologii roślin i wykrywania związków organicznych. | „Artyści i Pomysłodawcy” | kamera cyfrowa, nośnik elektroniczny, materiały niezbędne do przeprowadzenia eksperymentów; |                          |
| 3.  | Skonstruowanie modeli, układanek, zagadek przyrodniczych, puzzli. Multimedialne instrukcje do ww.          | „Artyści i Pomysłodawcy” | komputer, nośnik elektroniczny, materiały niezbędne do wykonania pomocy;                    |                          |
| 4.  | Zdjęcia i filmy wykonane spod mikroskopu i binokularu przy pomocy telefonów komórkowych.                   | „Artyści i Pomysłodawcy” | telefony komórkowe, nośnik elektroniczny, materiały niezbędne do wykonania preparatów;      |                          |
| 5.  | Test – sprawdzenie sporządzonych pomocy edukacyjnych. Zapakowanie paczki.                                  | wszystkie zespoły        | komputer, opakowania;                                                                       |                          |

|    |                                                                                                                                                                                                                                                                            |                    |                                                             |                      |
|----|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------|-------------------------------------------------------------|----------------------|
| 6. | Zorganizowanie dla pierwszoklasistów gry „ciepło-zimno” na terenie naszej szkoły z użyciem szkolnego radiowężła.<br>Podczas Szkolnego Festiwalu zostanie przedstawiony film lub prezentacja multimedialna ukazująca poszczególne kroki podczas realizacji przedsięwzięcia. | „Zespół dowodzący” | szkolny radiowężel;<br><br>rzutnik multimedialny, komputer. | Dzień Otwarty szkoły |
|----|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------|-------------------------------------------------------------|----------------------|

### Jak krok po kroku wyglądały wszystkie etapy pracy?

W lutym zostało założone konto na Facebooku „Pogotowie biologiczne” dla klas młodszych naszej szkoły, które było obsługiwane przez uczniów klasy drugiej biol.-chem. Od lutego do kwietnia nakręciliśmy siedem filmów edukacyjnych dotyczących wykrywania związków organicznych, sekcji dżdżownicy i budowy chełbii bałtyckiej. Filmy zostały nakręcone w laboratorium naszego liceum oraz na Wydziale Biologii UG dzięki przychylności dr Elżbiety Sontag. W tym samym okresie powstało pięć gier edukacyjnych z zakresu podstaw genetyki, plansze edukacyjne wykonane z ubiegłorocznego kalendarza ze zdjęciami sporządzonymi spod mikroskopu elektronowego, zdjęcia i filmy wykonane przez uczniów za pomocą telefonów komórkowych spod mikroskopu świetlnego, butelkowy model płuc, drewniany model przedstawiający zasadę działania mięśni ręki. Filmy i zdjęcia zostały umieszczone na nośniku elektronicznym. Wszystkie pomoce powstały w celu obdarowania nimi klasy pierwszej biol.-chem. Dodatkowo drugoklasiści wykonali pudełko na jednorazowe rękawiczki i oprawili zdjęcie klasy pierwszej. Zakupili również miłe dodatki do paczki: mazaki, kredki i inne papiernicze akcesoria przydatne podczas pracy na lekcji metodami aktywnymi. Nie zapomnieli również o klasowej maskotce o wdzięcznej nazwie „Aldehyd fosfoglicerynowy” (tak na szczęście) oraz kartce z życzeniami na nowej drodze życia z „rozszerzoną biologią i chemią”, które czekają pierwszoklasistów już w przyszłym roku szkolnym. Wszystkie pomoce zostały wykonane przez drugoklasistów samodzielnie, a pomoc nauczyciela dotyczyła pilnowania terminów realizacji, motywowania i chwalenia na każdym etapie działań.

Podczas realizacji projektu trzymaliśmy się konsekwentnie punktów naszego planu. I dobrze na tym wyszliśmy, bo idealnie udało nam się wszystko zrealizować, a nawet więcej, niż zamierzaliśmy. Przygotowywanie sekretnego prezentu zaczęło cieszyć.

Nie zrealizowaliśmy tylko ostatniego punktu – sposobu wręczenia paczki. Głos z radiowężła miał doprowadzić pierwszoklasistów do niespodzianki, ale służył do przekazywania informacji gimnazjalistom, którzy w tym dniu zwiedzali nasze liceum. Pomimo tej zmiany klasa Id i tak była zaskoczona i stale było słyhać pytanie: „Ale z jakiej to okazji? Dlaczego właśnie my?”. Zaskoczenie było ogromne i nie mniejsza radość z prezentów. Poza tą zmianą wszystkie punkty planu zostały zrealizowane. Nawet nasze systematyczne spotkania przed lekcjami o ósmej rano!!!

Dobrze obmyślany plan – połową sukcesu!

### Refleksje końcowe

Pomysł edukacyjnej paczki, którą przygotowują starsze klasy dla młodszych, jest bardzo udaną inicjatywą. Nie dość że uczniowie muszą się przygotować merytorycznie do całego przedsięwzięcia, to na dodatek robią coś dla kogoś i nie oczekują rewanżu.

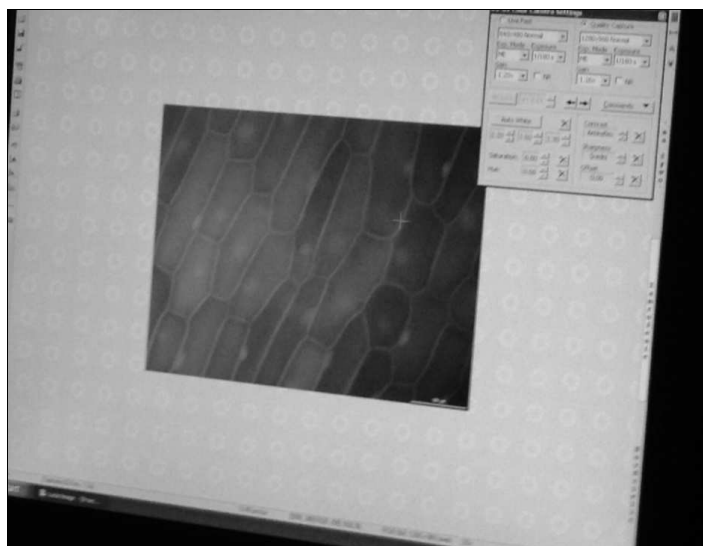
Mam nadzieję, że tworzenie takich eduniespodzianek stanie się naszą szkolną tradycją.

W paczce może znaleźć się wszystko, co tylko przyjdzie nam do głowy – od gadżetów, dzięki którym uczniowie wyposażą swoją salę (wykonany własnoręcznie zegar, pudełko do chusteczek, kalendarz...), przez czysto edukacyjne pomoce (gry, filmy, układanki...), po zwariowane niespodzianki (maskotka klasowa, „instrukcja obsługi” nauczycieli w szkole, zestaw dowcipnych ściąg uniwersalnych...).

Polecam realizację naszego pomysłu: integruje, uczy i daje dużo satysfakcji!

*Anna Helmin*

*II Liceum Ogólnokształcące w Sopocie*



Ewa Madziąg

# Powtórka z matematyki dla szóstoklasistów

## CZĘŚĆ 10

### Obliczenia w geometrii.

1) Uczeń oblicza obwód wielokąta o danych długościach boków;

#### ZADANIE 1. (0–1)

Obwód kwadratu jest równy 14 cm. Bok tego kwadratu ma długość

- A. 3,5 cm                      B. 7 cm                      C. 28 cm                      D. 56 cm

#### ZADANIE 2. (0–1)

Obwód prostokąta jest równy 36 cm. Jeden z jego boków jest równy 5 cm. Drugi bok ma długość

- A. 8 cm                      B. 10 cm                      C. 13 cm                      D. 25 cm

#### ZADANIE 3. (0–1)

Obwód prostokąta jest równy 24 cm. Szerokość stanowi połowę długości. Długość prostokąta jest równa

- A. 4 cm                      B. 8 cm                      C. 12 cm                      D. 24 cm

#### ZADANIE 4. (0–1)

Jak zmieni się obwód prostokąta, jeżeli długość jednego z boków zwiększymy o 6 cm?

- A. zwiększy się o 3 cm                      C. zwiększy się o 12 cm  
B. zwiększy się o 6 cm                      D. zwiększy się o 24 cm

#### ZADANIE 5. (0–1)

Obwód trójkąta równoramiennego jest równy 46 cm. Podstawa tego trójkąta ma długość 14 cm. Ramię tego trójkąta ma długość

- A. 7 cm                      B. 16 cm                      C. 23 cm                      D. 32 cm

## ZADANIE 6. (0–3)

Oceń prawdziwość poniższych informacji. Zaznacz P, jeśli informacja jest prawdziwa, lub F, jeśli informacja jest fałszywa.

|                                                                                                         |   |   |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------|---|---|
| Obwód trójkąta równobocznego o bokach długości 6,5 cm jest równy 19,5 cm.                               | P | F |
| Obwód trójkąta równoramiennego, którego ramiona mają długość 12 cm, a podstawa 10 cm, jest równy 22 cm. | P | F |
| Obwód trójkąta o bokach długości 9 cm, 11 cm, 12 cm jest równy 32 cm.                                   | P | F |

## ZADANIE 7. (0–2)

Oceń prawdziwość poniższych informacji. Zaznacz P, jeśli informacja jest prawdziwa, lub F, jeśli informacja jest fałszywa.

|                                                                                                                                                         |   |   |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---|---|
| Podstawa trójkąta równoramiennego ma długość 15 dm. Jego ramię wynosi 10 dm. Obwód tego trójkąta jest równy 41 dm.                                      | P | F |
| Ramię trójkąta równoramiennego ma długość 17 cm. Podstawa tego trójkąta jest o 3 cm dłuższa od ramienia tego trójkąta. Obwód trójkąta jest równy 54 cm. | P | F |

## ZADANIE 8. (0–2)

Oceń prawdziwość poniższych informacji. Zaznacz P, jeśli informacja jest prawdziwa, lub F, jeśli informacja jest fałszywa.

|                                                                                                     |   |   |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|---|---|
| Bok kwadratu ma długość 14 cm. Obwód tego kwadratu jest równy 56 cm.                                | P | F |
| Długość prostokąta jest równa 2 dm, a szerokość wynosi 1 dm. Obwód tego prostokąta jest równy 6 dm. | P | F |

## ZADANIE 9. (0–1)

Sąsiednie boki równoległoboku mają długość 14 cm i 8 cm. Obwód tego równoległoboku jest równy

- A. 11 cm                      B. 22 cm                      C. 44 cm                      D. 92 cm

## ZADANIE 10. (0–1)

Długość krótszego boku równoległoboku wynosi 6 cm. Drugi bok jest od niego dwa razy dłuższy. Obwód tego równoległoboku jest równy

- A. 9 cm                      B. 12 cm                      C. 18 cm                      D. 36 cm

## ZADANIE 11. (0–1)

Obwód równoległoboku jest równy 56 cm. Jeden z boków tego równoległoboku jest trzy razy dłuższy od drugiego. Dłuższy bok ma długość

- A. 7 cm                      B. 14 cm                      C. 21 cm                      D. 28 cm

## ZADANIE 12. (0–1)

Bok rombu o obwodzie 15 m ma długość

- A. 3,75 m                      B. 7,5 m                      C. 30 m                      D. 60 m

## ZADANIE 13. (0–1)

Obwód rombu o boku długości 2,4 dm jest równy

- A. 1,2 dm                      B. 4,8 dm                      C. 7,2 dm                      D. 9,6 dm

## ZADANIE 14. (0–1)

Obwód trapezu równoramiennego jest równy 22 cm. Ramię tego trapezu ma długość 5 cm. Suma podstaw tego trapezu jest równa

- A. 12 cm                      B. 17 cm                      C. 27 cm                      D. 32 cm

## ZADANIE 15. (0–1)

Podstawy trapezu równoramiennego mają długości 4 cm i 10 cm. Ramię tego trapezu ma długość 6 cm. Obwód trapezu jest równy

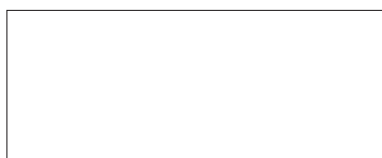
- A. 12 cm                      B. 14 cm                      C. 22 cm                      D. 26 cm

## ZADANIE 16. (0–4)

Połącz w pary figurę z jej obwodem.

I

2 cm



5 cm

A. 12 cm

II

4 cm



8 cm

B. 14 cm

III

3 cm

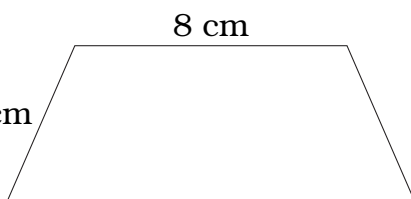


3 cm

C. 30 cm

IV

5 cm



12 cm

D. 24 cm

Pary to: I i ....., II i ....., III i ....., IV i .....

2) Uczeń oblicza pola: kwadratu, prostokąta, rombu, równoległoboku, trójkąta, trapezu przedstawionych na rysunku oraz w sytuacjach praktycznych;

ZADANIE 17. (0–1)

Pole kwadratu o boku 13 cm jest równe

- A.  $26 \text{ cm}^2$       B.  $52 \text{ cm}^2$       C.  $169 \text{ cm}^2$       D.  $676 \text{ cm}^2$

ZADANIE 18. (0–1)

Przekątna kwadratu ma długość 16 cm. Pole tego kwadratu jest równe

- A.  $64 \text{ cm}^2$       B.  $128 \text{ cm}^2$       C.  $256 \text{ cm}^2$       D.  $512 \text{ cm}^2$

ZADANIE 19. (0–1)

Pole kwadratu jest równe  $144 \text{ dm}^2$ . Obwód tego kwadratu jest równy

- A. 12 dm      B. 36 dm      C. 48 dm      D. 72 dm

ZADANIE 20. (0–3)

Uzupełnij tabelę.

| długość prostokąta | szerokość prostokąta | pole prostokąta    |
|--------------------|----------------------|--------------------|
|                    | 7 cm                 | $56 \text{ cm}^2$  |
| 15 mm              |                      | $120 \text{ mm}^2$ |
|                    | 13 dm                | $169 \text{ dm}^2$ |

ZADANIE 21. (0–2)

Uzupełnij luki w tekście.

- a) Pole kwadratu o boku długości 4,5 cm jest równe .....
- b) Pole prostokąta o bokach długości 3 dm i 5 dm jest równe .....

ZADANIE 22. (0–3)

Oceń prawdziwość poniższych informacji. Zaznacz P, jeśli informacja jest prawdziwa, lub F, jeśli informacja jest fałszywa.

|                                                                                                     |   |   |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|---|---|
| Pole prostokąta o bokach 6 cm i 8 cm jest o $7 \text{ cm}^2$ mniejsze od pola kwadratu o boku 7 cm. | P | F |
| Pole prostokąta o bokach 21 dm i 4 dm jest równe polu prostokąta o bokach 14 dm i 6 dm.             | P | F |
| Pole kwadratu o boku 6 cm jest mniejsze od pola prostokąta o bokach 90 mm i 0,5 dm.                 | P | F |

## ZADANIE 23. (0–1)

Pole trójkąta jest równe  $54 \text{ cm}^2$ . Jedna z wysokości tego trójkąta jest równa 6 cm. Podstawa, na którą opuszczona jest ta wysokość, ma długość

- A. 9 cm                      B. 18 cm                      C. 48 cm                      D. 60 cm

## ZADANIE 24. (0–1)

Pole trójkąta prostokątnego jest równe  $56 \text{ cm}^2$ , a jedna z jego przyprostokątnych jest równa 7 cm. Druga przyprostokątna ma długość

- A. 4 cm                      B. 8 cm                      C. 16 cm                      D. 32 cm

## ZADANIE 25. (0–1)

Podstawa trójkąta ma długość 12 cm, a jego pole jest równe  $48 \text{ cm}^2$ . Długość wysokości tego trójkąta to

- A. 4 cm                      B. 8 cm                      C. 24 cm                      D. 96 cm

## ZADANIE 26. (0–1)

Pole równoległoboku o podstawie długości 8 dm i wysokości 3,2 dm jest równe

- A.  $6,4 \text{ dm}^2$                       B.  $12,8 \text{ dm}^2$                       C.  $22,4 \text{ dm}^2$                       D.  $25,6 \text{ dm}^2$

## ZADANIE 27. (0–1)

Boki równoległoboku mają długość 13 cm i 8 cm. Odległość między dłuższymi bokami jest równa 6 cm. Pole tego równoległoboku jest równe

- A.  $21 \text{ cm}^2$                       B.  $48 \text{ cm}^2$                       C.  $78 \text{ cm}^2$                       D.  $104 \text{ cm}^2$

## ZADANIE 28. (0–1)

Wysokość równoległoboku ma długość 15 cm. Pole tego równoległoboku jest równe  $306 \text{ cm}^2$ . Podstawa równoległoboku ma długość

- A. 10,2 cm                      B. 20,4 cm                      C. 40,8 cm                      D. 42 cm

## ZADANIE 29. (0–3)

Uzupełnij tabelę.

| Długość podstawy<br>równoległoboku | Długość wysokości<br>równoległoboku | Pole<br>równoległoboku |
|------------------------------------|-------------------------------------|------------------------|
| 9 cm                               | 7 cm                                |                        |
|                                    | 5 cm                                | $23 \text{ cm}^2$      |
| 4,8 dm                             |                                     | $72 \text{ dm}^2$      |

## ZADANIE 30. (0–1)

Pole rombu o przekątnych długości 12 cm i 10 cm jest równe

- A.  $11 \text{ cm}^2$                       B.  $22 \text{ cm}^2$                       C.  $60 \text{ cm}^2$                       D.  $120 \text{ cm}^2$

## ZADANIE 31. (0–1)

Przekątne rombu mają długość 12 cm i 16 cm. Pole rombu jest równe  
A.  $16 \text{ cm}^2$       B.  $96 \text{ cm}^2$       C.  $24 \text{ cm}^2$       D.  $192 \text{ cm}^2$

## ZADANIE 32. (0–1)

Przekątne rombu mają długość 6 dm i 8 dm. Obwód rombu jest równy 20 dm. Wysokość tego rombu ma długość  
A. 4,8 dm      B. 2,4 dm      C. 9,6 dm      D. 48 dm

## ZADANIE 33. (0–3)

Uzupełnij tabelę.

| Długość jednej przekątnej rombu | Długość drugiej przekątnej rombu | Pole rombu          |
|---------------------------------|----------------------------------|---------------------|
| 10 cm                           | 5 cm                             |                     |
|                                 | 11 cm                            | $110 \text{ cm}^2$  |
| 7 dm                            |                                  | $10,5 \text{ dm}^2$ |

## ZADANIE 34. (0–1)

Podstawy trapezu mają długość 6 cm i 4,5 cm. Wysokość tego trapezu jest równa 4 cm. Pole trapezu wynosi  
A.  $21 \text{ cm}^2$       B.  $28,5 \text{ cm}^2$       C.  $54 \text{ cm}^2$       D.  $108 \text{ cm}^2$

## ZADANIE 35. (0–1)

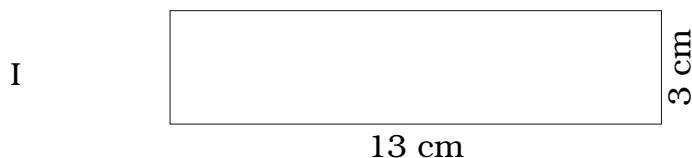
Wysokość trapezu ma długość 6 cm. Suma podstaw tego trapezu jest równa 2 dm. Pole trapezu wynosi  
A.  $11 \text{ cm}^2$       B.  $22 \text{ cm}^2$       C.  $60 \text{ cm}^2$       D.  $120 \text{ cm}^2$

## ZADANIE 36. (0–1)

Jedna z podstaw trapezu ma długość 12 cm. Druga podstawa jest od niej o 18 cm dłuższa. Wysokość trapezu stanowi trzecią część sumy podstaw. Pole trapezu jest równe  
A.  $63 \text{ cm}^2$       B.  $84 \text{ cm}^2$       C.  $126 \text{ cm}^2$       D.  $294 \text{ cm}^2$

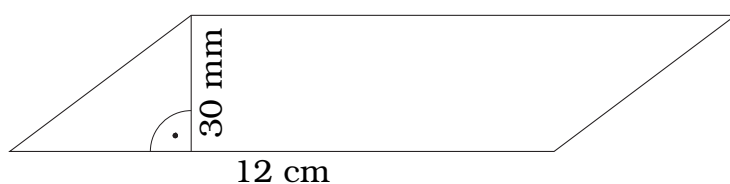
## ZADANIE 37. (0–3)

Połącz w pary figury z ich polami.

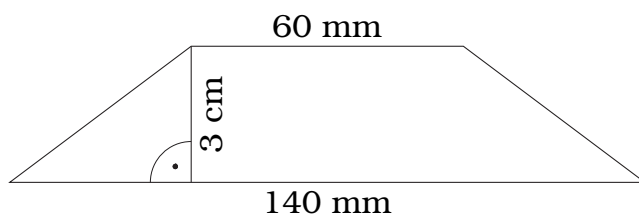


A.  $36 \text{ cm}^2$

II


B.  $30 \text{ cm}^2$ 

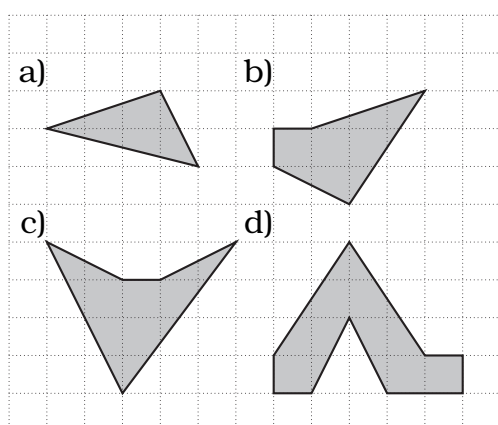
III


C.  $39 \text{ cm}^2$ 

Pary to: I i ....., II i ....., III i .....

ZADANIE 38. (0–12)

Oblicz pola figur. Przyjmij, że bok jednej kratki jest równy 1 cm.



ZADANIE 39. (0–1)

Pole prostokąta jest równe  $126 \text{ cm}^2$ . Oblicz długość tego prostokąta, jeżeli jego szerokość jest równa 7 cm.

ZADANIE 40. (0–2)

Boki równoległoboku mają długość 6 cm i 8 cm. Wysokość opuszczona na dłuższy bok jest równa 3 cm. Oblicz długość drugiej wysokości.

ZADANIE 41. (0–1)

Pole rombu jest równe  $120 \text{ m}^2$ . Oblicz długość wysokości tego rombu, jeżeli jego bok jest równy 15 m.

ZADANIE 42. (0–2)

Przekątne rombu mają długość 20 cm i 18 cm. Wysokość tego rombu jest równa 15 cm. Oblicz długość boku tego rombu.

## ZADANIE 43. (0–2)

Boki trójkąta prostokątnego mają długość 6 cm, 8 cm i 10 cm. Oblicz długość wysokości opuszczonej na przeciwprostokątną.

## ZADANIE 44. (0–4)

Państwo Oszczędni chcą wyłożyć plac o wymiarach  $8\text{ m} \times 11\text{ m}$  płytami w kształcie kwadratu.

- Ile kwadratowych płyt o boku 50 cm potrzeba na wyłożenie tego placu?
- Jaki będzie koszt zakupu płytek, jeśli są one sprzedawane w paczkach po 20 sztuk, koszt jednej paczki to 148,90 zł i nie ma możliwości zakupu niepełnej paczki?

## ZADANIE 45. (0–3)

Ogródek warzywny ma kształt prostokąta, którego szerokość jest o 20 m mniejsza od długości. Obwód tego ogródka jest równy 100 m. Oblicz pole powierzchni ogródka.

## ZADANIE 46. (0–3)

Ogrodnik chce ogrodzić siatką sad w kształcie kwadratu o powierzchni 4 a. Oblicz, ile metrów siatki musi kupić ogrodnik. Jaki będzie koszt ogrodzenia, jeżeli 1 m bieżący siatki kosztuje 123 zł?

## ZADANIE 47. (0–3)

Oblicz pole ramy prostokątnego obrazu, wiedząc, że szerokość ramy ma 6 cm, a obraz po oprawieniu ma  $1,8\text{ m} \times 95\text{ cm}$ .

## ZADANIE 48. (0–3)

Ogródek babci Marysi ma kształt prostokąta o wymiarach  $13\text{ m} \times 22\text{ m}$ . Ile kilogramów sztucznego nawozu potrzeba do użyźnienia tego ogródka, jeśli wiadomo, że na  $1\text{ m}^2$  gleby należy wysiać 20 g nawozu?

## ZADANIE 49. (0–3)

Państwo Rozrzutni kupili działkę letniskową w kształcie prostokąta. Obwód tej działki jest równy 280 m. Różnica między długościami sąsiednich boków wynosi 20 m. Jaką powierzchnię ma działka państwa Rozrzutnych?

3) *Uczeń stosuje jednostki pola:  $\text{m}^2$ ,  $\text{cm}^2$ ,  $\text{km}^2$ ,  $\text{mm}^2$ ,  $\text{dm}^2$ , ar, hektar.*

## ZADANIE 50. (0–6)

Uzupełnij luki.

- |                                                     |                                                  |
|-----------------------------------------------------|--------------------------------------------------|
| a) $6\text{ m}^2 = \dots\dots\dots \text{cm}^2$     | d) $12560\text{ m}^2 = \dots\dots\dots \text{a}$ |
| b) $4000\text{ cm}^2 = \dots\dots\dots \text{dm}^2$ | e) $7\text{ km}^2 = \dots\dots\dots \text{m}^2$  |
| c) $3,9\text{ a} = \dots\dots\dots \text{m}^2$      | f) $0,3\text{ ha} = \dots\dots\dots \text{km}^2$ |

## ZADANIE 51. (0–3)

Oceń prawdziwość poniższych równości. Zaznacz P, jeśli informacja jest prawdziwa, lub F, jeśli informacja jest fałszywa.

|                                        |   |   |
|----------------------------------------|---|---|
| $0,32 \text{ m}^2 = 3200 \text{ cm}^2$ | P | F |
| $0,0013 \text{ ha} = 1,3 \text{ a}$    | P | F |
| $0,5 \text{ m}^2 = 0,05 \text{ a}$     | P | F |

## ZADANIE 52. (0–3)

Oceń prawdziwość poniższych równości. Zaznacz P, jeśli informacja jest prawdziwa, lub F, jeśli informacja jest fałszywa.

|                                              |   |   |
|----------------------------------------------|---|---|
| $347,58 \text{ dm}^2 = 34\,758 \text{ cm}^2$ | P | F |
| $1,54 \text{ ha} = 154 \text{ a}$            | P | F |
| $58,6 \text{ a} = 5,86 \text{ ha}$           | P | F |

## ZADANIE 53. (0–1)

Pan Jan zamierza wymienić terakotę na podłodze w kuchni o powierzchni  $85\,000 \text{ cm}^2$ . Powinien kupić

- A.  $85 \text{ m}^2$  terakoty  
 B.  $850 \text{ m}^2$  terakoty  
 C.  $8,5 \text{ m}^2$  terakoty  
 D.  $0,85 \text{ m}^2$  terakoty

## ZADANIE 54. (0–1)

Jeden z boków prostokątnego ogródka ma  $8,5 \text{ m}$  długości i jest o  $2,5 \text{ m}$  dłuższy od drugiego. Powierzchnia tego ogródka jest równa

- A.  $0,2125 \text{ a}$   
 B.  $0,51 \text{ a}$   
 C.  $0,835 \text{ a}$   
 D.  $0,935 \text{ a}$

## ZADANIE 55. (0–1)

Pani Maria ma działkę w kształcie trapezu o powierzchni  $60 \text{ a}$ . Jedna z podstaw trapezu ma długość  $150 \text{ m}$ . Jego wysokość jest równa  $20 \text{ m}$ . Długość drugiej podstawy tego trapezu wynosi

- A.  $150 \text{ m}$   
 B.  $300 \text{ m}$   
 C.  $450 \text{ m}$   
 D.  $500 \text{ m}$

## ZADANIE 56. (0–1)

Podstawa trójkąta ma długość  $1,8 \text{ dm}$ , a jego pole jest równe  $72 \text{ cm}^2$ . Długość wysokości tego trójkąta to

- A.  $80 \text{ mm}$   
 B.  $4 \text{ mm}$   
 C.  $9 \text{ cm}$   
 D.  $16 \text{ cm}$

## ZADANIE 57. (0–3)

Pole prostokąta jest równe  $48 \text{ dm}^2$ . Jeden z jego boków ma długość  $80 \text{ cm}$ . Oblicz obwód prostokąta i podaj wynik w centymetrach.

## ZADANIE 58. (0–3)

Równoległobok i trójkąt mają równe pola. Podstawa trójkąta ma długość 9 cm i jest o 3 cm krótsza od podstawy równoległoboku. Wysokość trójkąta jest równa 168 mm. Oblicz wysokość równoległoboku. Wynik podaj w dm.

## ZADANIE 59. (0–3)

Podstawa trójkąta ma długość 8 cm. Wysokość opuszczona na tę podstawę jest równa 5 cm. Jak zmieni się pole tego trójkąta, jeżeli podstawę zwiększymy o 20 mm?

## ZADANIE 60. (0–3)

Obwód równoległoboku jest równy 0,3 m, jego pole wynosi  $4800 \text{ mm}^2$ . Oblicz długości boków tego równoległoboku, jeżeli wysokość ma długość 6 cm.

## Odpowiedzi

ZADANIE 1.

A

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 2.

C

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 3.

B

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 4.

C

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 5.

B

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 6.

P/F/P

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź po 1 pkt.*

ZADANIE 7.

F/P

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź po 1 pkt.*

ZADANIE 8.

P/P

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź po 1 pkt.*

ZADANIE 9.

C

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 10.

D

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 11.

C

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 12.

A

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 13.

D

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 14.

A

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 15.

D

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 16.

Pary to: I i B, II i D, III i A, IV i C

*Kryteria oceniania: za każdą poprawnie dobraną parę po 1 pkt.*

ZADANIE 17.

C

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 18.

B

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 19.

C

*Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.*

ZADANIE 20.

| długość prostokąta | szerokość prostokąta | pole prostokąta     |
|--------------------|----------------------|---------------------|
| <b>8 cm</b>        | 7 cm                 | 56 cm <sup>2</sup>  |
| 15 mm              | <b>8 mm</b>          | 120 mm <sup>2</sup> |
| <b>13 dm</b>       | 13 dm                | 169 dm <sup>2</sup> |

Kryteria oceniania: za każdą poprawnie uzupełnioną lukę po 1 pkt.

ZADANIE 21.

- a) 20,25 cm<sup>2</sup>
- b) 15 dm<sup>2</sup>

Kryteria oceniania: za każdą poprawnie uzupełnioną lukę po 1 pkt.

ZADANIE 22.

F/P/P

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź po 1 pkt.

ZADANIE 23.

B

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 24.

C

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 25.

B

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 26.

D

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 27.

C

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 28.

B

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 29.

| Długość podstawy<br>równoległoboku | Długość wysokości<br>równoległoboku | Pole<br>równoległoboku   |
|------------------------------------|-------------------------------------|--------------------------|
| 9 cm                               | 7 cm                                | <b>63 cm<sup>2</sup></b> |
| <b>4,6 cm</b>                      | 5 cm                                | 23 cm <sup>2</sup>       |
| 4,8 dm                             | <b>15 dm</b>                        | 72 dm <sup>2</sup>       |

Kryteria oceniania: za każdą poprawnie uzupełnioną lukę po 1 pkt.

ZADANIE 30.

C

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 31.

B

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 32.

A

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 33.

| Długość jednej<br>przekątnej rombu | Długość drugiej<br>przekątnej rombu | Pole rombu               |
|------------------------------------|-------------------------------------|--------------------------|
| 10 cm                              | 5 cm                                | <b>25 cm<sup>2</sup></b> |
| <b>20 cm</b>                       | 11 cm                               | 110 cm <sup>2</sup>      |
| 7 dm                               | <b>3 dm</b>                         | 10,5 dm <sup>2</sup>     |

Kryteria oceniania: za każdą poprawnie uzupełnioną lukę po 1 pkt.

ZADANIE 34.

A

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 35.

C

Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

### ZADANIE 36.

D

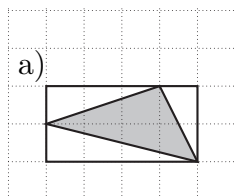
Kryteria oceniania: za poprawną odpowiedź 1 pkt.

### ZADANIE 37.

Pary to: I i C, II i A, III i B

Kryteria oceniania: za każdą poprawnie dobraną parę po 1 pkt.

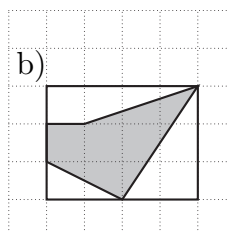
### ZADANIE 38.



$$P_{\text{prostokąta}} = 2 \cdot 4 = 8 \text{ cm}^2$$

$$P = \frac{1 \cdot 4}{2} + \frac{1 \cdot 2}{2} + \frac{1 \cdot 3}{2} = 4,5 \text{ cm}^2$$

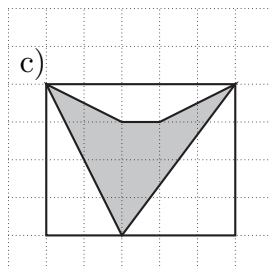
$$P_{\text{figury}} = 8 - 4,5 = 3,5 \text{ cm}^2$$



$$P_{\text{prostokąta}} = 4 \cdot 3 = 12 \text{ cm}^2$$

$$P = \frac{1 \cdot 2}{2} + \frac{2 \cdot 3}{2} + \frac{(1+4) \cdot 1}{2} = 6,5 \text{ cm}^2$$

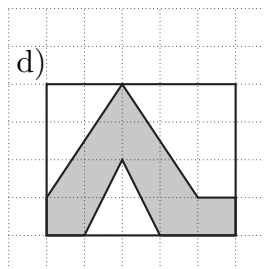
$$P_{\text{figury}} = 12 - 6,5 = 5,5 \text{ cm}^2$$



$$P_{\text{prostokąta}} = 5 \cdot 4 = 20 \text{ cm}^2$$

$$P = \frac{4 \cdot 2}{2} + \frac{3 \cdot 4}{2} + \frac{(5+1) \cdot 1}{2} = 13 \text{ cm}^2$$

$$P_{\text{figury}} = 20 - 13 = 7 \text{ cm}^2$$



$$P_{\text{prostokąta}} = 5 \cdot 4 = 20 \text{ cm}^2$$

$$P = \frac{2 \cdot 2}{2} + \frac{(1+3) \cdot 3}{2} + \frac{2 \cdot 3}{2} = 11 \text{ cm}^2$$

$$P_{\text{figury}} = 20 - 11 = 9 \text{ cm}^2$$

Kryteria oceniania: za poprawnie obliczone pole zamalowanej figury w każdym podpunkcie po 3 pkt.

### ZADANIE 39.

$$126 : 7 = 18 \text{ cm}$$

Odp. Długość prostokąta jest równa 18 cm.

Kryteria oceniania: za poprawne obliczenie długości boku – 1 pkt.

ZADANIE 40.

$$P = 8 \cdot 3 = 24 \text{ cm}^2$$

$$24 : 6 = 4 \text{ cm}$$

Odp. Wysokość równoległoboku ma długość 4 cm.

*Kryteria oceniania:*

- za poprawne obliczenie pola równoległoboku — 1 pkt,
- za poprawne obliczenie wysokości równoległoboku — 1 pkt.

ZADANIE 41.

$$120 : 15 = 8 \text{ m}$$

Odp. Wysokość rombu jest równa 8 m.

*Kryteria oceniania:* za poprawne obliczenie długości boku — 1 pkt.

ZADANIE 42.

$$P = \frac{20 \cdot 18}{2} = 180 \text{ cm}^2$$

$$180 : 15 = 12 \text{ cm}$$

Odp. Bok rombu ma długość równą 12 cm.

*Kryteria oceniania:*

- za poprawne obliczenie pola rombu — 1 pkt,
- za poprawne obliczenie boku rombu — 1 pkt.

ZADANIE 43.

$$P = \frac{6 \cdot 8}{2} = 24 \text{ cm}^2$$

$$24 : 10 = 2,4 \text{ cm}$$

Odp. Wysokość trójkąta ma długość równą 2,4 cm.

*Kryteria oceniania:*

- za poprawne obliczenie pola trójkąta — 1 pkt,
- za poprawne obliczenie wysokości trójkąta — 1 pkt.

ZADANIE 44.

$$P = 8 \cdot 11 = 88 \text{ m}^2$$

$$\text{a) } P_{\text{płytki}} = 0,5 \cdot 0,5 = 0,25 \text{ m}^2$$

$$88 : 0,25 = 352 \text{ płytki}$$

Odp. Do wyłożenia placu potrzeba 352 płytek.

$$\text{b) } 352 : 20 = 17,6 \approx 18$$

$$18 \cdot 148,90 = 2680,20 \text{ zł}$$

Odp. Koszt zakupu płytek to 2680,20 zł.

*Kryteria oceniania:*

- za poprawne obliczenie pola placu i pola płytki — 1 pkt,
- za poprawne obliczenie liczby płytek — 1 pkt,
- za poprawne obliczenie liczby kartonów — 1 pkt,
- za poprawne obliczenie kosztu zakupu płytek — 1 pkt.

## ZADANIE 45.

$$100 - 40 = 60$$

$$60 : 4 = 15 \text{ m} - \text{szerokość}$$

$$15 + 20 = 35 \text{ m} - \text{długość}$$

$$P = 15 \cdot 35 = 525 \text{ m}^2$$

Odp. Pole ogródka jest równe  $525 \text{ m}^2$ .

*Kryteria oceniania:*

– za poprawne obliczenie szerokości ogródka – 1 pkt,

– za poprawne obliczenie długości ogródka – 1 pkt,

– za poprawne obliczenie pola ogródka – 1 pkt.

## ZADANIE 46.

$$4 a = 400 \text{ m}^2$$

20 m – bok kwadratu

$$4 \cdot 20 = 80 \text{ m}$$

$$80 \cdot 123 = 9840 \text{ zł}$$

Odp. Ogrodzenie sadu będzie kosztowało 9840 zł.

*Kryteria oceniania:*

– za poprawne obliczenie boku sadu – 1 pkt,

– za poprawne obliczenie obwodu sadu – 1 pkt,

– za poprawne obliczenie kosztu ogrodzenia – 1 pkt.

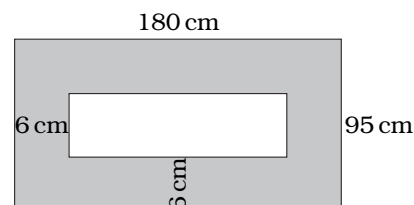
## ZADANIE 47.

$$P_{\text{poprawionego obrazu}} = 180 \cdot 95 = 17\,100 \text{ cm}^2$$

$$P_{\text{obrazu}} = (180 - 12) \cdot (95 - 12) = 168 \cdot 83 = 13\,944 \text{ cm}^2$$

$$17\,100 - 13\,944 = 3\,156 \text{ cm}^2$$

Odp. Pole ramy jest równe  $0,3156 \text{ m}^2$ .



*Kryteria oceniania:*

– za poprawne obliczenie pola obrazu z ramą – 1 pkt,

– za poprawne obliczenie pola obrazu – 1 pkt,

– za poprawne obliczenie pola ramy – 1 pkt.

## ZADANIE 48.

$$P = 13 \cdot 22 = 286 \text{ m}^2$$

$$286 \cdot 20 = 5720 \text{ g} = 5,72 \text{ kg}$$

Odp. Potrzeba 5,72 kg nawozu.

*Kryteria oceniania:*

– za poprawne obliczenie pola działki – 1 pkt,

– za poprawne obliczenie ilości nawozu – 1 pkt,

– za poprawną zamianę jednostek – 1 pkt.

ZADANIE 49.

$$280 - 40 = 240 \text{ m}$$

$$240 : 4 = 60 \text{ m}$$

$$60 + 20 = 80 \text{ m}$$

$$P = 60 \cdot 80 = 4800 \text{ m}^2$$

Odp. Działka państwa Rozrzutnych ma powierzchnię równą  $4800 \text{ m}^2$ .

*Kryteria oceniania:*

— za poprawne obliczenie szerokości działki — 1 pkt,

— za poprawne obliczenie długości działki — 1 pkt,

— za poprawne obliczenie pola działki — 1 pkt.

ZADANIE 50.

a) **60 000**  $\text{cm}^2$

d) **125,6** a

b) **40**  $\text{dm}^2$

e) **7 000 000**  $\text{m}^2$

c) **390**  $\text{m}^2$

f) **0,003**  $\text{km}^2$

*Kryteria oceniania:* za każdą poprawnie uzupełnioną lukę po 1 pkt.

ZADANIE 51.

P/F/F

*Kryteria oceniania:* za poprawną odpowiedź po 1 pkt.

ZADANIE 52.

P/P/F

*Kryteria oceniania:* za poprawną odpowiedź po 1 pkt.

ZADANIE 53.

C

*Kryteria oceniania:* za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 54.

B

*Kryteria oceniania:* za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 55.

C

*Kryteria oceniania:* za poprawną odpowiedź 1 pkt.

ZADANIE 56.

A

*Kryteria oceniania:* za poprawną odpowiedź 1 pkt.

## ZADANIE 57.

$$80 \text{ cm} = 8 \text{ dm}$$

$$48 : 8 = 6 \text{ dm}$$

$$\text{Obwód} = 2 \cdot 8 + 2 \cdot 6 = 28 \text{ dm} = 280 \text{ cm}$$

Odp. Obwód prostokąta jest równy 280 cm.

*Kryteria oceniania:*

- za poprawne obliczenie drugiego boku prostokąta – 1 pkt,
- za poprawne obliczenie obwodu prostokąta – 1 pkt,
- za poprawną zamianę jednostek – 1 pkt.

## ZADANIE 58.

$$P_{\text{trójkąta}} = \frac{9 \cdot 16,8}{2} \text{ cm}^2$$

$$9 + 3 = 12 \text{ cm} \text{ — podstawa równoległoboku}$$

$$75,6 : 12 = 6,3 \text{ cm} = 0,63 \text{ dm}$$

Odp. Wysokość równoległoboku jest równa 0,63 dm.

*Kryteria oceniania:*

- za poprawne obliczenie pola trójkąta – 1 pkt,
- za poprawne obliczenie wysokości równoległoboku – 1 pkt,
- za poprawną zamianę jednostek – 1 pkt.

## ZADANIE 59.

$$P_{\text{trójkąta}} = \frac{8 \cdot 5}{2} = 20 \text{ cm}^2$$

$$20 \text{ mm} = 2 \text{ cm} \quad 2 + 8 = 10 \text{ cm}$$

$$P_{\text{trójkąta}} = \frac{10 \cdot 5}{2} = 25 \text{ cm}^2$$

Odp. Pole trójkąta wzrośnie o 5 cm<sup>2</sup>.

*Kryteria oceniania:*

- za poprawne obliczenie pola trójkąta przed zmianą – 1 pkt,
- za poprawne obliczenie pola trójkąta po zmianie – 1 pkt,
- za poprawną interpretację wyników – 1 pkt.

## ZADANIE 60.

$$4800 \text{ mm}^2 = 48 \text{ cm}^2 \quad 0,3 \text{ m} = 30 \text{ cm}$$

$$48 : 6 = 8 \text{ cm}$$

$$30 - 2 \cdot 8 = 14 \text{ cm}$$

$$14 : 2 = 7 \text{ cm}$$

*Kryteria oceniania:*

- za poprawną zamianę jednostek – 1 pkt,
- za poprawne obliczenie jednego boku równoległoboku – 1 pkt,
- za poprawne obliczenie drugiego boku równoległoboku – 1 pkt.

Ewa Madziąg  
doradca metodyczny matematyki  
Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3 w Gdyni

Lucyna Grochowska

# „LoGMath, czyli z matematyką za pan brat” – program kółka matematycznego dla uczniów VII klasy szkoły podstawowej oraz II klasy gimnazjum

*Nie możesz rozwiązać zadania trudnego — bierz się za zadanie niemożliwe.*

Aleksander Wielki

## 1. Wstęp

Każdy uczeń ma szansę rozwijać swoje zainteresowania matematyczne i kształcić myślenie logiczne. Program napisałam z myślą o tym, aby lepiej przygotować chętnych uczniów do konkursów matematycznych poprzez rozwiązywanie różnorodnych zadań przy zastosowaniu aktywnych metod nauczania. W ramach tego programu uczniowie będą mieli możliwość samokontroli efektów swojej pracy i oceny własnych umiejętności, a także sprawdzenia swojej wiedzy. Otrzymają również przygotowanie z treści programowych wykraczających poza program nauczania, obowiązujący na danym etapie kształcenia.

Na zajęciach z matematyki często nie ma zbyt wiele czasu, aby doskonalić i wprowadzać wiadomości i umiejętności, wykorzystywane na konkursach, dlatego tak chętnie zawsze organizuję dodatkowe zajęcia dla zdolnych uczniów i nie tylko.

Aktywny udział uczniów w zajęciach kółka pomoże im uwierzyć we własne siły, zmotywuje do udziału w konkursach, pozwoli osiągnąć w nich dobre wyniki, a przede wszystkim przekona, że matematyka to nie „czarna magia”.

## 2. Cele edukacyjne programu

Uczeń:

- rozwija umiejętności i zainteresowania matematyczne poprzez realizację treści wykraczających poza program nauczania;
- poprawnie posługuje się językiem nauczania;
- umiejętnie poszukuje i właściwie wykorzystuje informacje w praktyce;
- zdobywa umiejętności dostrzegania związków między matematyką a otaczającym światem;
- przeprowadza złożone rozumowania matematyczne;
- sprawnie i precyzyjnie posługuje się symbolami matematycznymi;

- kształtuje logiczne myślenie;
- odpowiednio współpracuje w zespole;
- umiejętnie radzi sobie ze stresem.

### **3. Treści nauczania**

1. Łamigłówki matematyczne i logiczne.
2. Wartość bezwzględna.
3. Liczby wymierne.
4. Potęgi.
5. Pierwiastki.
6. Obliczenia procentowe.
7. Wyrażenia algebraiczne i równania.
8. Przygotowanie do Kangura.
9. Nierówności.
10. Układy równań.
11. Ciekawostki matematyczne.

### **4. Sposoby oceniania osiągnięć:**

- pochwały słowne,
- plusy,
- uwzględnienie aktywności i postępów przy ocenie śródrocznej,
- naklejki motywacyjne,
- zeszyty z dedykacją dla najlepszych uczniów,
- organizacja wyjść do Escape Roomu dla najwytrwalszych uczestników.

### **5. Metody i formy pracy**

#### **Metody**

Zajęcia będą odbywać się raz w tygodniu w formie koła matematycznego przeznaczonego dla uczniów klas II gimnazjum i VII szkoły podstawowej. Poza tradycyjnymi metodami prowadzenia zajęć (wykład na dany temat i rozwiązywanie zadań), zastosowane będą różnorodne metody aktywizujące uczniów, np.:

- praca w grupach,
- konkursy „Mistrz potęg”, „Mistrz pierwiastków”,
- „Milczek”,
- „Lotto”,
- metoda projektu,
- burza mózgów,
- gry dydaktyczne.

Większość powyższych metod opisana została przeze mnie w czasopismach „Matematyka w Szkole” lub „Gdyński Kwartalnik Oświatowy”.

#### **Formy pracy:**

- rozwiązywanie zadań utrwalających materiał,
- indywidualne i zespołowe rozwiązywanie zadań z wykorzystaniem własnych pomocy dydaktycznych,
- rozwiązywanie zadań zamkniętych i otwartych z konkursów z lat poprzednich.

### **6. Środki dydaktyczne:**

- przygotowane przez nauczyciela pomoce do zajęć (karty pracy, testy),
- prezentacje multimedialne,
- quiz w programie Excel,
- zadania online ze stron internetowych,
- kupony Lotto,
- karty A, B, C, D do zabawy w „Milczka”.

## 7. Rozkład zajęć

| DZIAŁ PROGRAMOWY              | TEMAT ZAJĘĆ                                                                                                           | CELE OPERACYJNE                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                   |
|-------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Łamigłówki matematyczne (3 h) | Zagadka Einsteina.<br>Figielki matematyczne.<br>Łamigłówki logiczne.                                                  | Uczeń potrafi:<br>– rozwiązać zagadkę Einsteina;<br>– rozwiązać nietypowe zagadki matematyczne, wykorzystujące logikę i spostrzegawczość;                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         |
| Wartość bezwzględna (2 h)     | Co to jest wartość bezwzględna?<br>Równania z wartością bezwzględną – zabawa w „Lotto”.                               | – wyjaśnić definicję geometryczną i algebraiczną wartości bezwzględnej;<br>– rozwiązać podstawowe równania z wartością bezwzględną;                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |
| Liczby wymierne (3 h)         | Rozwinięcia dziesiętne ułamków.<br>Pułapki z ułamkami.                                                                | – zidentyfikować liczby spełniające określone warunki;<br>– porządkować liczby wymierne;<br>– zamienić ułamek zwykły na ułamek dziesiętny skończony;<br>– przedstawić rozwinięcie dziesiętne nieskończone okresowe w postaci ułamka zwykłego;                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     |
| Potęgi (3 h)                  | Działania na potęgach.<br>Znajdowanie ostatniej cyfry.<br>„Mistrz potęg” – konkurs indywidualny.                      | – rozwiązać zadania z wykorzystaniem działań na potęgach;<br>– przekształcić wyrażenie arytmetyczne zawierające potęgi;<br>– podać cyfrę jedności liczby podanej w postaci potęgi;<br>– porównać potęgi o różnych wykładnikach naturalnych i takich samych podstawach oraz o takich samych wykładnikach naturalnych i różnych dodatnich podstawach;<br>– porównać potęgi, sprowadzając je do tej samej podstawy;<br>– stosować potęgowanie potęgi do obliczania wartości liczbowej wyrażeń;<br>– porównać i porządkować potęgi, korzystając z potęgowania potęgi; |
| Pierwiastki (3 h)             | Działania na pierwiastkach.<br>Usuwanie niewymierności z mianownika.<br>„Mistrz pierwiastków” – konkurs indywidualny. | – szacować wartość wyrażenia zawierającego pierwiastki;<br>– obliczać wartość wyrażenia arytmetycznego zawierającego pierwiastki;<br>– wykonywać działania na liczbach niewymiernych;<br>– wyłączać czynnik przed znak pierwiastka;<br>– włączać czynnik pod znak pierwiastka;<br>– usuwać niewymierność z mianownika;<br>– stosować wzór na obliczanie pierwiastka z iloczynu i ilorazu do obliczania wartości liczbowej wyrażeń;<br>– rozwiązywać zadania tekstowe na zastosowanie działań na pierwiastkach;<br>– porównywać liczby niewymierne;                |

|                                         |                                                                                                                                                                                                        |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|-----------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Obliczenia procentowe (2 h)             | Zastosowanie procentów – pułapki matematyczne.                                                                                                                                                         | <ul style="list-style-type: none"> <li>– rozwiązywać zadanie tekstowe dotyczące obliczania liczby na podstawie jej procentu;</li> <li>– rozwiązywać zadanie tekstowe dotyczące obliczania, jakim procentem jednej liczby jest druga liczba;</li> </ul>                                                                                                                                                                                                                    |
| Wyrażenia algebraiczne i równania (3 h) | <p>Zapisywanie wyrażień algebraicznych.</p> <p>Zapis algebraiczny liczby dwu- i trzycyfrowej oraz liczby z resztą.</p> <p>Rozwiązywanie równań.</p> <p>„Udowodnij, że...” – zadania na dowodzenie.</p> | <ul style="list-style-type: none"> <li>– zapisywać wyrażenia na podstawie warunków zadania;</li> <li>– wykorzystywać mnożenie sum algebraicznych do dowodzenia własności liczb;</li> <li>– wyszukiwać wśród równań z wartością bezwzględną równania sprzeczne;</li> <li>– rozwiązywać równania posiadające jeden pierwiastek, równania sprzeczne i tożsamościowe;</li> <li>– rozwiązywać równania z zastosowaniem przekształceń na wyrażeniach algebraicznych;</li> </ul> |
| Przygotowanie do Kangura (7 h)          | Rozwiązywanie zadań z kategorii Kadet – zabawa w „Milczka”.                                                                                                                                            | – stosować metody rozwiązywania zadań typowo „kangurowych”;                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |
| Nierówności (2 h)                       | Rozwiązywanie podstawowych nierówności, w tym nierówności z wartością bezwzględną. Zależności między średnimi – zadania olimpijskie.                                                                   | <ul style="list-style-type: none"> <li>– rozwiązywać podstawowe nierówności;</li> <li>– podawać zależności między średnią geometryczną, harmoniczną, arytmetyczną i kwadratową;</li> </ul>                                                                                                                                                                                                                                                                                |
| Układy równań (6 h)                     | <p>Zapisywanie układów równań.</p> <p>Metoda podstawiania.</p> <p>Metoda przeciwnych współczynników.</p> <p>Mistrz układów równań – zabawa w „Lotto”.</p>                                              | <ul style="list-style-type: none"> <li>– zapisywać treść zadania w postaci układu równań;</li> <li>– sprawdzać, czy dana para liczb spełnia układ równań;</li> <li>– rozwiązywać układ równań I stopnia z dwiema niewiadomymi metodą przeciwnych współczynników i metodą podstawiania;</li> </ul>                                                                                                                                                                         |
| Ciekawostki matematyczne (4 h)          | <p>Silnia i zasada szufladkowa Dirichleta.</p> <p>Sofizmaty matematyczne.</p> <p>Kopuły geodezyjne.</p> <p>Mistrz kółka matematycznego – konkurs z różnorodności matematycznych.</p>                   | <ul style="list-style-type: none"> <li>– rozwiązywać proste przykłady z zastosowaniem silni i zasady szufladkowej Dirichleta;</li> <li>– wskazywać błędy w sofizmatach;</li> <li>– tworzyć kopuły geodezyjne za pomocą trójkątów;</li> <li>– obliczać pola figur płaskich;</li> <li>– posługiwać się językiem matematycznym.</li> </ul>                                                                                                                                   |

## 8. Ewaluacja programu

Autor programu dokona jego całościowej ewaluacji, aby uzyskać informację zwrotną, potrzebną do oceny skuteczności programu, jego przydatności oraz atrakcyjności, wyciągnięcia wniosków do dalszej pracy. Posłuży temu obserwacja, wywiad, analiza dokumentów (karty prac uczniów, testy, sprawdzian całoroczny, wyniki konkursów) oraz ankiety (załącznik nr 1).

Lucyna Grochowska  
Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 4 w Gdyni

## Bibliografia

- <http://zsp10.pless.pl/zapis/autorski-program-kola-matematycznego.pdf>  
<http://www.omj.edu.pl/uploads/attachments/Nierownosci.pdf>  
 Grochowska Lucyna, *Liczby i działania*, Matematyka w Szkole, listopad/grudzień 2012, nr 67  
 Grochowska Lucyna, *Metody aktywizujące na lekcjach matematyki i nie tylko...*, Gdyński Kwartalnik Oświatowy 2016, nr 1  
 Pawłowski Henryk, Tomalczyk Wojciech, *Odlotowa matematyka. Cz. 1. Zadania dla najmłodszych olimpijczyków uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów*, Oficyna Wydawnicza „Tutor”, Gdynia; Toruń 2014  
 Pawłowski Henryk, *Olimpiady i konkursy matematyczne*, „Tutor”, 2013  
 Skurzyński Kazimierz, *O matematyce nie tylko poważnie*, Wydawnictwo Nowik, Opole 2010  
 Stryczniewicz Barbara, *Matematyka to nie czarna magia*, Wydawnictwo Nowik, Opole 2009  
*Miniatury matematyczne 26. Sofizmaty matematyczne, o podziale odcinka na równe części, jak znaleźć punkty w nieskończoności?*, Wydawnictwo Aksjomat, Toruń 2008

## Załącznik nr 1

### ANKIETA DLA UCZESTNIKÓW KÓŁKA MATEMATYCZNEGO

*Drodzy uczniowie!*

*Niniejsza ankieta posłuży prowadzącemu zajęcia do oceny atrakcyjności i przydatności kółka.*

1. Czy chętnie brałeś/-aś udział w zajęciach koła matematycznego?
  - a) TAK
  - b) NIE
  - c) NIE WIEM
2. Jak często uczęszczałeś/-aś na zajęcia kółka matematycznego?
  - a) zawsze
  - b) często
  - c) sporadycznie

3. Czy podobała Ci się tematyka zajęć koła matematycznego?  
 a) TAK  
 b) NIE  
 c) NIE WIEM
4. Wymień elementy kółka, które wydawały ci się:  
 a) najbardziej atrakcyjne .....  
 b) najmniej atrakcyjne .....
5. Czy atmosfera na zajęciach była dla Ciebie przyjazna?  
 a) TAK  
 b) NIE  
 c) NIE WIEM
6. Co zmieniłbyś na zajęciach?  
 .....
7. Ocena metod pracy na zajęciach (zaznacz krzyżykiem odpowiednie pole)
- |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
|---|---|---|---|---|---|
8. Ocena zajęć kółka matematycznego (zaznacz krzyżykiem odpowiednie pole)
- |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
|---|---|---|---|---|---|

*Dziękuję za wypełnienie ankiety!*

Małgorzata Dopka

# Zabawy relaksacyjne dla dzieci na cztery pory roku

## WSTĘP

W dzisiejszych czasach możemy zauważyć wzrastające tempo codziennego życia. Hałas, pośpiech, stres, niepokój stają się stałymi elementami współczesnego świata. Większość dzieci przebywa w przedszkolach lub szkołach wiele godzin dziennie z ograniczoną możliwością odpoczynku. Powoduje to częste występowanie fizycznego lub psychicznego przeciążenia w postaci nadpobudliwości, agresji, osłabia dobre samopoczucie, nie sprzyja właściwej aktywności. W tej sytuacji potrzebna jest pomoc w zapobieganiu niestosownym zachowaniom i trudnościom. Jednym ze sposobów mogą być zabawy i ćwiczenia relaksacyjne sprzyjające rozładowaniu emocji, dające możliwość odpoczynku i osiągnięcie sukcesu.

Wiosna, lato, jesień, zima to cztery etapy przyrodnicze w ciągu roku, które wskazują na istotne zjawiska w naturze. Człowiek jest częścią natury i jej corocznego rytmu. Uważnie obserwując i badając przyrodę, przeżywamy dokonujące się w niej zmiany. Zjawiska zachodzące w naturze można pokazać dzieciom poprzez ćwiczenia relaksacyjne w domu, w szkole lub w przedszkolu. Ćwiczenia te mogą pomóc dzieciom obserwować zmiany dokonujące się w przyrodzie. Ucząc się znajomości pór roku, doświadczają prawidłowości występujących w naturze i jej przemijania. Ćwiczenia relaksacyjne towarzyszące porom roku powinny wspomagać dzieci w odnalezieniu właściwej równowagi między aktywnością a odpoczynkiem. Równowaga ta sprzyja kształtowaniu się człowieka o harmonijnej osobowości.

Głównym celem zbioru wybranych przeze mnie ćwiczeń i zabaw relaksacyjnych dla dzieci na cztery pory roku jest odkrycie i przeżycie ciszy. Owe ćwiczenia mają również za zadanie wzmacniać koncentrację, rozwijać motorykę, fantazję, wytrzymałość, a także pomagać dzieciom w odkrywaniu własnych zdolności.

## WIOSNA

Wiosną przeżywamy budzenie się przyrody. Świat wokół nas jest radosny, żywy i kolorowy. Proponowane w tej części ćwiczenia mają na celu wspomóc dziecko w postrzeganiu swoich zmysłów i ciała, by w pełni stawać się wrażliwszym na zmiany w przyrodzie.

**Odczuwanie pióra na skórze**

Materiał: pióro ptasie.

Jedno dziecko leży na plecach w postawie zrelaksowanej, z zamkniętymi oczami. Drugie przykłada przy nim i piórem bardzo powoli wodzi wzdłuż jego ciała. Leżące dziecko powinno w myślach śledzić drogę pióra. Potem role się zmieniają. Na koniec można w grupie podzielić się doświadczeniami.

**Wąchanie zapachów wiosny**

Materiały: rozmaite pochodzące z przyrody, np. gałązki świerkowe, gałązki jałowca, bratki.

Gdy dziecko rozpozna i nazwie wszystkie przedmioty pochodzące z przyrody, przyjmuje postawę królewską (siedzi na krześle, tułów i głowa wyprostowane, ręce leżą na udach i nie dotykają się, stopy stoją mocno na ziemi) i zamyka oczy. Prowadzący daje mu do powąchania ww. przedmioty, a dziecko ma rozpoznać je po zapachu.

**Ptaszku, piśnij!**

Dzieci siedzą w kręgu na krzesłach w postawie królewskiej. Jedno dziecko kładzie głowę na kolanach prowadzącego i zamyka oczy. Ten mruga na inne dziecko, które bardzo cicho wstaje i obok pierwszego dziecka mówi zmienionym głosem: „pip, pip, pip, kim jestem?”. Potem znowu cicho siada na swoim miejscu. Zgadujące dziecko powinno podać imię „ptaszka”. Jeśli mu się to uda, role się zmieniają.

**Złodziejski ptak**

Materiały: różne przedmioty, takie jak: szklane kulki, guziki, kamienie.

Jedno dziecko z zamkniętymi oczami siedzi na krześle, w środku kręgu. Ma obok siebie różne przedmioty. Inne dzieci są złodziejskimi ptakami i na zmianę próbują zabrać jakiś przedmiot. Jeśli dziecko usłyszy złodziejskiego ptaka, powinno z zamkniętymi oczami wskazać kierunek, z którego się skrada. Jeśli złodziejski ptak zdobędzie jakiś przedmiot, wówczas role się zmieniają.

**Telefon zwierzątek**

Dzieci siedzą w siadzie skrzyżnym jedno za drugim lub w kręgu. Wybrane dziecko wymyśla zwierzę i pasujący do niego głos. Następnie bardzo cicho szepcze do ucha sąsiadowi, ten przekazuje następnej osobie itd. Zabawa trwa tak długo, aż głos zwierzątka dotrze do ostatniego uczestnika zabawy, który wypowiada go głośno. Odpowiedź musi być potwierdzona lub poprawiona przez prowadzącego.

**Szukanie jajek wielkanocnych**

Materiały: jajka wielkanocne, piłka, kula itp.

Dziecko siedzi na krzeselku i ma zasłonięte oczy. Podaje mu się po kolei do ręki różne okrągłe przedmioty. Między nimi znajduje się jajko wielkanocne – jeśli zostanie rozpoznane, wtedy uczestnicy mówią: „Wesołych świąt”.

**Wyścigi jajek wielkanocnych**

Materiały: jajko wielkanocne dla każdego dziecka.

Na hasło „Start!” każde dziecko dmucha w jajko wielkanocne. Uczestnicy próbują potoczyć jak najdalej swoje jajko. Przed dmuchnięciem trzeba zrobić głęboki wydech, a potem wdech. Podczas ćwiczenia nie należy rozmawiać. Zwycięza ten uczestnik zabawy, którego jajko potoczy się najdalej.

**Skoki zajączka**

Jedno dziecko siedzi w siadzie skrzyżnym i ma zasłonięte oczy. Inne dziecko jest skaczącym zajączkiem, który kica obok siedzącego dziecka. Dziecko siedzące ma za

zadanie usłyszeć i policzyć skoki. Jeśli policzy prawidłowo, wówczas zamieniają się rolami.

### **Rozpoznawanie zwierząt**

Materiały: obrazki ze zwierzątkami, bębenek.

Każde dziecko otrzymuje obrazek ze zwierzęciem. Wszyscy poruszają się w rytmie bębienka. Podczas spotkania się mogą wymienić się obrazkami. Na sygnał prowadzącego bębenek cichnie, każdy naśladuje głos zwierzęcia na karcie oraz próbuje odnaleźć drugie takie samo zwierzątko.

### **Szukanie słońca**

Materiały: karteczki ze słońcem, deszczem i chmurami.

Prowadzący pokazuje dzieciom trzy różne kartki: ze słońcem, z deszczem i z chmurami. Następnie odwraca je, kładzie obok siebie i zmienia w szybkim tempie ich położenie. Zaprasza wyznaczone dziecko do wskazania kartki ze słońcem. Jeśli zostanie znaleziona, rozpoczynamy następną rundę zabawy.

### **Kropelkowy masaż**

Materiały: koc i poduszka dla każdej pary dzieci.

Dzieci łączą się w pary, biorą koc i poduszkę. Jedno dziecko kładzie się na kocu i zamyka oczy, a drugie siada obok. Siedzące dziecko wyobraża sobie, że jego palce są kroplami deszczu, które masują ciało leżącego dziecka. Dziecko leżące próbuje w myślach śledzić drogę kropli deszczu (delikatne i mocniejsze ruchy). Po chwili masażu role się zmieniają. Na koniec zabawy następuje rozmowa na temat odczuć związanych z masażem.

### **Słuchanie śpiewu ptaków**

Materiały: najważniejsze odgłosy dnia codziennego i głosy ptaków z płyty CD.

Dzieci z zasłoniętymi oczami siedzą w kręgu na krzesłach. Prowadzący odtwarza odgłosy ptaków, odgłosy domowe, głosy natury. Zadaniem dzieci jest wysłuchanie wszystkich odgłosów i policzenie, ile razy odtwarzany jest śpiew ptaków.

### **Fruwający ptak (opowieść relaksacyjna)**

Jest piękny dzień. Niebo bezchmurne. Promyki słońca przyjemnie cię ogrzewają. Gdy patrzysz do góry, możesz coś odkryć między chmurami. Aby lepiej widzieć, mrużysz oczy. Wtedy rozpoznajesz małego, kolorowego ptaka. Wiesz, że jest to sikorka, która cicho i samotnie fruwa po niebie. Chciałbyś unieść się z sikorką i w myślach wyruszasz w podróż. Rozkładasz swoje ramiona, stajesz na wietrze i machasz rękami w górę i w dół. Wznosisz się wysoko w niebo. Jesteś całkiem spokojny. Tu, wysoko, jest pięknie. Czujesz wiatr wokół ciała. Robisz wdech i wydech, wdech i wydech. Oddychasz bardzo spokojnie. Patrzysz na ziemię. Pod tobą jest łąka z kwiatami. Widzisz strumień, który płynie przez łąkę. Mały kot obserwuje uważnie korę płynącą strumieniem. Widzisz to wszystko dokładnie. Spokojnie wykonujesz kręgi na niebie. Robisz wdechy i wydechy, wdechy i wydechy, oddychasz bardzo regularnie i samodzielnie. Szybujesz wysoko nad górami. Promieniują one spokojem i bezpieczeństwem. Obserwujesz dokładnie krajobraz. Potem wznosisz się wyżej, aż na szczyty gór. Odpoczywasz na jednym z wierzchołków i odczuwasz w sobie ciszę. Krążysz jeszcze po niebie i odczuwasz w sobie siłę. Zacerpnałeś dużo sił i powoli wracasz ku ziemi. Stajesz na wietrze i rozkładasz ramiona. Idziesz powoli wzdłuż łąk i pól, aż znowu doszedłeś do swojego domu. Wchodzisz i otwierasz oczy. Kładziesz się powoli na boku. Przeciągasz się. Teraz jesteś świeży i rześki.

## LATO

Lato to pora roku, kiedy cieszymy się piękną naturą i pogodą. Często uprawiamy sporty, spotykamy się z rodziną i przyjaciółmi na piknikach. Długie, ciepłe letnie wieczory pozwalają spotykać się na świeżym powietrzu. W tej części proponowane zabawy powinny być okazją do odzyskania utraconej zimą energii.

### **Kosz owoców**

Materiały: różne owoce, łyżka.

Dziecko siedzi na krześle w postawie królewskiej. Prowadzący przygotowuje pokrojone świeże owoce i rozkłada w miseczkach. Dziecko bierze łyżkę i z zamkniętymi oczami próbuje kolejno kawałków owoców. Za każdym razem powinno rozpoznać owoc i nazwać go.

### **Szukanie skarbów w piaskowej górze**

Materiały: duża miska z piaskiem, różne małe przedmioty, takie jak: muszle, kamienie, kulki.

Prowadzący chowa w misce z piaskiem „skarby”. Dziecko ma zadanie pogrzebać w piasku, wyczuć przedmiot i nazwać go.

### **Mój ulubiony owoc**

Materiały: różne owoce.

Prowadzący opisuje dany owoc. Zadaniem dziecka jest nazwanie owocu.

### **Znajdowanie muszli**

Materiały: muszle, guziki, kawałki kory, kulki itp.

Dzieci siedzą w siadzie skrzyżnym, z zamkniętymi oczami. Prowadzący podaje im różne materiały, których dzieci dotykają. Gdy rozpoznają muszlę, mówią: „Odnalazłem muszlę”. Po dotknięciu kilku różnych przedmiotów otwierają oczy i oglądają przedmioty, by sprawdzić, ile razy znalazły muszlę.

### **Układanie muszli**

Materiały: muszle.

Dzieci siadają na poduszce ułożonej na ziemi. Prowadzący układa z zebranych muszli kilka różnych form geometrycznych (np. kwadrat, trójkąt, prostokąt). Dzieci dokładnie oglądają ułożone formy, następnie odwracają się. W tym czasie nauczyciel zmienia jedną z form i zaprasza do wskazania, która ma inny kształt.

### **Nadmuchiwanie balonu**

Materiały: balon dla każdego dziecka.

Każdy ma przed sobą balon. Wszyscy robią głęboki wydech i wdech. Potem biorą balony i próbują wdmuchać w nie jak najwięcej powietrza. Wygrywa dziecko, które nadmucha największy balon.

### **Kamienie w wodzie**

Materiały: duża miska z wodą, kamienie.

Dziecko siada w siadzie skrzyżnym z zamkniętymi oczami. Przed nim stoi duża miska z wodą. Prowadzący wrzuca do niej kamień. Gdy zanurzy się on całkowicie i nie słychać już żadnego hałasu, wrzuca następny. Dziecko powinno dokładnie nasłuchiwać. Na określony sygnał otwiera oczy i mówi, ile razy usłyszało zanurzanie się kamienia.

**Statki na morzu**

Materiały: przeszkody, np. krzesła.

W pomieszczeniu ustawione są krzesła pełniące funkcje przeszkód. Jedno dziecko, mając zamknięte oczy, występuje jako statek. Inne dziecko jest kapitanem i powinno prowadzić statek bezpiecznie do portu. Kapitan daje sygnał do startu i prowadzi statek tak, aby omijał przeszkody i nie zderzył się z innymi statkami (dziećmi). Statki, które się dotkną, zaczynają trasę od początku.

**Pakowanie walizki**

Materiały: walizka podróżna, szczoteczka do zębów, okulary przeciwsłoneczne, koszulki sportowe, kąpielówki itp.

Przed dzieckiem leży walizka podróżna wypełniona przedmiotami, które mogą być potrzebne podczas letniego urlopu. Dziecko ogląda wszystko uważnie. Potem siada na krześle i zamyka oczy. Prowadzący podaje mu do dotknięcia przedmiot z walizki. Jeśli rozpozna go, może zgadywać dalej. Jeśli odpowie błędnie, na jego miejsce wchodzi następne dziecko z grupy.

**Kosz piknikowy**

Materiały: kosz ze sztućcami, talerzami, filiżankami, napojami, chlebem, kiełbasą itp.

Do kosza pakuje się przybory i wiktuały piknikowe. Potem jedno dziecko wychodzi lub odwraca się. W tym czasie jeden przedmiot lub produkt spożywczy zostaje zabrany z kosza i ukryty. Zadaniem dziecka jest znalezienie brakującego przedmiotu.

**Podróż żaglówką (opowieść relaksacyjna)**

Pewnego słonecznego popołudnia wybrałeś się na spacer do portu. Słońce świeci i przyjemnie ogrzewa twoje ciało. Na błękitnym niebie możesz zauważyć krążące wkoło mewy. Idąc dalej, dostrzegasz statki przy nabrzeżu. Obok wielkich, pięknych statków zauważasz też małą, niepozorną żaglówkę. Zawsze chciałeś mieć taką na własność. Postanawiasz wejść na pokład żaglówki i powoli opuścić port. Morze jest całkiem spokojne. Robisz wdech i wydech, wdech i wydech. Oddychasz bardzo regularnie i samodzielnie. Ciepły wiatr muska przyjemnie twoją twarz. Zauważasz kilka delfinów, które bawią się w wodzie. Nieco wyżej widzisz małą wyspę. Chciałbyś chętnie ją odwiedzić. Skręcasz w jej kierunku. Gdy twoja żaglówka dobija do brzegu, wysiadasz powoli. Czujesz ciepły, miękki piach pod stopami. Idziesz kawałek wzdłuż plaży, aż znajdujesz piękne i ocienione miejsce. Chciałbyś tam odpocząć. Kładziesz się powoli na piasku i zamykasz oczy. Jest tu bardzo cicho, a ty czujesz się dobrze. Robisz wdech i wydech, wdech i wydech. Oddychasz bardzo regularnie i samodzielnie. Gdy zaczerpnąłeś już dość sił, chcesz pożeglować do domu. Wstajesz powoli. Idąc do żaglówki, możesz znowu poczuć ciepły, miękki piach pod stopami. Wsiadasz do żaglówki i płyniesz powoli do portu. Po przybyciu wracasz wypoczęty do domu. Wiesz teraz, że jeśli chcesz wybrać się w podróż i zaczerpnąć nowych sił, musisz spokojnie wejść do swojej żaglówki. Wracasz powoli z podróży i otwierasz oczy. Wstajesz powoli, rozciągasz się.

**Wakacje na wyspie (ćwiczenie relaksacyjne)**

Usiądź lub połóż się wygodnie (ok. 10 sekund), zamknij oczy, przyjmij jeszcze wygodniejszą pozycję.

Znajdujesz się na wyspie na środku oceanu. Wokół panuje zupełna cisza, spokój, słońce, czujesz ciepło.

Słońce świeci na stopy i nogi. Czujesz jego promienie na rękach i ramionach.  
 Idziesz boso plażą wzdłuż brzegu. Czujesz ciepło piasku na bosych stopach.  
 Ciepło ogarnia całe ciało. Spokój, ciepło, spokój, ciepło czujesz.  
 Morze jest przed tobą.  
 Fale poruszają się w przód i w tył, w przód i w tył, przyptyw — odpływ, przyptyw — odpływ.  
 Wdech i wydech pokrywają się z rytmem fal.  
 W górę i w dół, w górę i w dół. Oddychasz równo, spokojnie.  
 Oddychasz, oddech przychodzi sam.  
 Za tobą gąszcz kwitnących krzewów, drzewa i palmy, zielona ściana nie do przebycia.  
 Chcesz przejść przez nią.  
 Jesteś ciekawy, odważny? Chcesz zobaczyć, przeżyć.  
 Słyszysz dźwięki wydawane przez zwierzęta.  
 Jesteś bardzo odważny... przebędziesz ten zielony gąszcz.  
 Zapachy — słodkie, tajemnicze.  
 Ciepło, światło, jasne południe.  
 Jesteś zupełnie spokojny, rozluźniony, zrelaksowany.  
 Czujesz ciepło, jest ci dobrze, jesteś spokojny i rozluźniony.  
 Teraz wracasz do sali. Zwijasz dłonie w pięści, napinasz ramiona, przeciągasz się i wyciągasz, ziewasz i otwierasz oczy.

### **Pszczółka Słoduszka (ćwiczenia relaksacyjne, Adaptacja treningu autogenne-go Schultza)**

„Była wiosna. Słońce mocniej grzało. Słoduszka od rana zbierała z kwiatów słodki nektar. Poczula zmęczenie. Ile to jeszcze kwiatów muszę odwiedzić? Zaczęła liczyć: jeden, dwa, trzy... jedenaście, dwanaście (*przy liczeniu należy zwalniać tempo*). Słoduszcze zaczął się plątać język... Położyła się wygodnie na dużym liściu, rozluźniła zmęczone nóżki i łapki, zamknęła oczy. Jej brzuszek zaczął spokojnie oddychać. Jak mi dobrze, słyszę tylko piękną, cichą muzykę, pomyślała Słoduszka. Moja prawa łapka staje się coraz cięższa, nie chce mi się jej podnieść. Moja lewa łapka staje się leniwa, nie chce mi się jej podnieść. Tylko mój brzuch równiutko, spokojnie oddycha. Prawa noga z przyczepionym woreczkiem miodu staje się ciężka, coraz cięższa i cięższa. Lewa noga, też z woreczkiem miodu, staje się ciężka, coraz cięższa. Nie chce mi się jej podnieść. Głowa jest tak wygodnie ułożona. Jestem spokojna, słyszę piękną muzykę. Czuję, jak słońce ogrzewa moje nogi i łapki. Jest mi coraz cieplej... Ciepło z łapek i nóg przepływa do brzuszka. Całe ciało jest przyjemnie ogrzane słońcem. Jestem spokojna, czuję się bezpiecznie. Ogarnia mnie senność...”

## **JESIEŃ**

Jesień to taka pora roku, która przynosi nam ostatnie słoneczne dni, ale też deszcz, burze i mgły. Dzieci mają możliwość spacerowania po lesie, zbierania liści, kasztanów, żołędzi, które posłużą do tworzenia pięknych, ciekawych ozdób czy ludzików. Wiewiórki, jeże i borsuki gromadzą teraz zimowe zapasy, a na polach i w sadach rolnicy zbierają zboża, warzywa, owoce. Ćwiczenia jesienne powinny przyczynić się do tego, aby w sposób bardziej intensywny i bogaty przeżywać zmiany w przyrodzie.

**Liść**

Materiały: liście z drzew.

Dzieci łączą się w pary. Jedno zajmuje leżącą pozycję relaksacyjną i zamyka oczy. Drugie kładzie uważnie liście na ciało leżącego dziecka, wykonując przy tym delikatny masaż.

**Szukanie kasztanów w liściach**

Materiały: duża miska z liśćmi, kasztanami i różnymi materiałami (kamienie, korki, drewnianka).

W dużej misce znajdują się różne materiały i kasztany. Wszystko zostaje przykryte dużą ilością liści. Dziecko powinno z zamkniętymi oczami wyszukać i rozpoznać kasztany.

**Dotykanie i masowanie stóp kasztanami**

Materiały: kasztany.

Dzieci zdejmują buty. Pod jedną stopę kładą kasztan. Druga stopa stoi mocno na ziemi dla zachowania równowagi. Kasztan jest poruszany powoli nogą w jedną i w drugą stronę. Równomierne i powolne ruchy, obejmujące całą płaszczyznę stopy, służą jej dobremu wymasowaniu. Dziecko masuje stopy na zmianę.

**Gruszki i jabłka**

Materiały: kołatka.

Dzieci siedzą na krzesłach w kręgu. Co drugie dziecko jest gruszką, a pozostałe jabłkami. Jedno dziecko stoi w środku i kołatką daje wskazówki. Jeśli uderzy raz, wszystkie gruszki muszą klasnąć. Jeśli uderzy dwa razy, wszystkie jabłka muszą tupnąć. Jeśli dziecko uderzy kołatką kilka razy, wszyscy muszą razem klasnąć i tupnąć.

**Kłębuszek**

Materiały: koce.

Dzieci leżą swobodnie w najwygodniejszej dla siebie pozycji (tzn. na plecach, brzuchu, boku) i słuchają muzyki. Na sygnał muzyczny zwijają się w kłębuszek, chowają głowę, podkurczają nogi, na których zaciskają ręce. Przez chwilę trwają w tej pozycji. Powrót pierwszej melodii oznacza powrót do leżenia w pozycji wyjściowej.

**Jabłko**

Dzieci poruszają się po całej sali, na umówiony sygnał muzyczny lub słowny zatrzymują się, aby „strącić z drzewa” wysoko rosnące jabłko. Nogi uginają w kolanach i wyskakują pionowo jak najwyżej, tak żeby wyprostować całe ciało w powietrzu i wyciągniętymi w górę rękami „strącić” jabłko. Po czym „opadają” do przysiadu, a następnie do pozycji leżącej i naśladują toczące się po ziemi jabłko.

**Szmaciane laleczki**

Dzieci stoją w rozsypce w dowolnie wybranym miejscu sali, przodem zwrócone do osoby prowadzącej. Na sygnał muzyczny stają na palcach, ręce wyciągają jak najwyżej w górę. Na następne kolejno po sobie następujące sygnały rozluźniają i opuszczają bezwładnie w dół najpierw palce dłoni, potem całe dłonie, przedramiona, ramiona, głowę, górną część tułowia, uginają kolana i stopy, dotykają całymi stopami podłogi, pochylają się coraz niżej i wreszcie kładą się na podłodze. Ćwiczenie to z początku wykonywane dość wolno, po pewnym czasie nabiera dość żywego tempa i sprawia dzieciom wiele radości.

**Wróżka i drewniany pajacyk (bajka relaksacyjna)**

Położ się na podłodze... położyć się wygodnie... masz otwarte oczy i sobie po prostu leżysz... teraz umawiamy się, że ja jestem wróżką z czarodziejską pałeczką, a ty jesteś takim drewnianym pajacykiem... jako wróżka będę chciała ciebie zaczarować... będę chciała usypiać różne części twojego ciała... uwaga, zaczynamy... Ty, drewniany pajacyk, leżysz sobie na podłodze... masz okrągłą buzię i na niej dwa otwarte oczka... teraz bardzo delikatnie magiczną pałeczką dotykam twoich powiek i twoje oczy, pajacyku, się zamykają... twoje oczy idą spać... dotykam twoich ust... zasypiają... twoich policzków... zasypiają... twojej brody... zasypia... cała twoja okrągła buzia jest pogrążona we śnie... za chwilę dotknę twojego prawego ramienia i całej twojej ręki... stanie się ociężała i senna... właśnie teraz dotykam... wtula się w podłogę... już śpi... dotykam też lewego ramienia i całej ręki... też się wtula... idzie spać... Twoja buzia, twoje ręce poszły już spać... ale ty jesteś obudzony, ty nie śpisz... chciałeś, aby wróżka je dotknęła i uśpiła... więc tak się stało... teraz będzie dotykać swą czarodziejską pałeczką innych miejsc... a one będą szły spać...

Wróżka dotyka pleców – zasypiają... dotyka brzucha... zasypia... jeszcze została prawa i lewa noga, i stopa... wróżka podchodzi, delikatnie dotyka obu stóp i one bardzo zmęczone idą spać... Teraz wszystkie twoje części, drewniany pajacyku, są uśpione... teraz czujesz się uśpiony, leżysz sobie i wypoczywasz... wszystko śpi i jest bardzo ciche...

**Powrót do domu (trening relaksacyjny z elementami wizualizacji)**

Słuchanie tekstu relaksacyjnego na tle bardzo spokojnej i delikatnej muzyki. Dzieci wygodnie leżą na materacach lub dywanie i słuchają:

Po wesołej zabawie wróciliście do domu. Poczuliście się zmęczeni, mama przygotowała wam ciepłe, miękkie łóżeczko. W pokoju jest cicho i przytulnie. Słychać tylko pomrukiwanie kota. Zamykasz oczy, prostujesz, nogi, oddychasz równo, spokojnie. Jest ci dobrze, słyszysz tylko piękną i cichą muzykę. Prawa ręka staje się coraz cięższa, nie chce ci się jej podnosić, lewa ręka staje się leniwa, nie chce ci się jej podnosić. Nogi też stają się leniwe. Prawa noga staje się coraz cięższa, że nie chce się ruszyć. (Lewa noga...). Głowa spokojnie spoczywa na poduszce. Czujesz ciepło w rękach, nogach, całe ciało staje się ciepłe jak w ciepłej kąpieli. Jest spokojnie i bardzo przyjemnie.

**Listek (opowieść relaksacyjna)**

W wielkim lesie na końcu grubej gałęzi olbrzymiego dębu kołysał się łagodnie malutki listek. Listek był cały zielony i tak skrzył się w słońcu, że podziwiał go wszystkie leśne ptaki i zwierzęta. Podnosiły ku niemu wzrok wiewiórki zbierające opadłe na ziemię żółędzie, nawet sam lis zwrócił uwagę na ten najpiękniejszy w całej puszczy listek. Ale minęła wiosna, minęło lato i nadeszła jesień. Powoli kolor listka zmieniał się. Jednak choć miejsce pięknej zieleni zajęła żółć, a później brąz, to nadal wszyscy podziwiali oświecony słońcem listek. Niestety! Pewnego dnia powiał wiatr tak mocny, że zerwał listek z drzewa. Ten zaś uniósł się ponad sosny, brzozy i dęby. Z początku bardzo się bał, lecz wiatr wiał coraz słabiej i słabiej, aż posadził go na mięciutkim mchu, w najbezpieczniejszym miejscu w całym lesie. A jak bardzo to miejsce jest bezpieczne, przekonacie się sami, gdy podczas spaceru po wielkim lesie ujrzycie wciąż piękny, błyszczący w słońcu brązowy listek, który czeka teraz na spotkanie z wami.

Po opowiadaniu dzieci powoli wstają. Mogą przejść do spokojnych zabaw, malowania na dużej folii swoich wrażeń po wysłuchaniu opowiadania.

## ZIMA

Zimą dni są krótkie. Otaczająca przyroda jest w spoczynku. Wiele zwierząt zapada w sen zimowy. Dzieci z utęsknieniem czekają na pierwszy śnieg. Gdy spadnie, chętnie rzucają się śnieżkami, lepią bałwana, zjeżdżają na sankach lub łyżwach. Czas w domu można wykorzystać na czytanie bajek czy oglądanie ilustracji kolorowych historyjek. Stare zwyczaje bożonarodzeniowe i świąteczne zapachy budzą wspomnienia i obrazy, które w sobie nosimy. Cicha, zimowa przyroda daje nam możliwość, aby zastanowić się nad tym, co ważne w życiu. Ćwiczenia zimowe mają na celu pomóc dzieciom w wyciszeniu i świadomym spojrzeniu na zjawiska codzienności.

### Nasłuchiwanie zimnych ogní

Materiały: zimne ognie.

Dzieci siedzą w kręgu. Prowadzący siada w środku i zapala zimne ognie. Dzieci mogą je oglądać lub z zamkniętymi oczami nasłuchiwać ich syczenia. Gdy zimne ognie się wypalą – dzielimy się wrażeniami.

### Topniejąca kostka lodu

Dzieci występują w roli kostek lodu, które słońce, czyli prowadzący powoli topi. Słońce jest z początku bardzo małe, ale z wolna wschodzi. Gdy staje się coraz większe, roztopia kostki lodu. Prowadzący wyciąga się i staje na palcach, a dzieci robią się coraz mniejsze.

### Kulig

Materiały: przykrycie od pudełka na buty.

Dzieci siedzą na krzesłach w ciasnym kręgu i mają zdjęte buty. Prowadzący kładzie jednemu z dzieci na stopy przykrycie od pudełka na buty – „sanie”. Aby ruszyły, muszą teraz powędrować na stopy sąsiada. Dalsze przekazywanie „sań” przez cały krąg siedzących odbywa się tylko za pomocą stóp.

### Słuchanie melodii świątecznych

Materiały: pozytywka z melodiami świątecznymi.

Dziecko wychodzi za drzwi. Nauczyciel nakręca pozytywkę wygrywającą znaną dzieciom piosenkę świąteczną i ukrywa ją w sali. Dziecko wraca i nasłuchując dźwięków melodii, stara się znaleźć pozytywkę.

### Zimowy sen zwierząt

Materiały: koce i poduszki dla każdego dziecka.

Wszystkie dzieci odgrywają rolę zwierząt, które pogrążają się w zimowym śnie. W tym celu kładą się na kocach z poduszkami. Wszyscy powinni być cicho i nie poruszać się. Kto przerwie milczenie, odpada z zabawy. Zwycięża ten uczestnik zabawy, który najdłużej „śpi”.

### Świąteczny dzwoneczek

Materiały: dzwoneczek.

Dzieci trzymają ręce za plecami i siedzą blisko siebie. Jedno z nich opuszcza pomieszczenie. Podczas gdy czeka za drzwiami, inne dostaje dzwoneczek do ręki. Dziecko stojące na zewnątrz wraca teraz do sali i nasłuchuje, kto dzwoni dzwoneczkiem.

**Słuchamy dźwięków**

Materiały: dzwoneczki na paskach.

Nauczyciel przywiązuje wybranemu dziecku dzwoneczki do stóp. Uczestnicy zabawy mają zamknięte oczy. „Muzykant” idzie powoli po sali i co krok dzwoni. Dzieci powinny z zamkniętymi oczami śledzić jego drogę i palcem wskazującym pokazywać kierunek, z którego rozlega się dźwięk. W pewnej chwili „muzykant” zatrzymuje się i dzwoneczki milkną. Dzieci otwierają oczy i sprawdzają, czy wskazywały dobry kierunek.

**Piórko (ćwiczenie relaksacyjne)**

Dziecko łagodnie dmucha na piórko.

Puszcza piórko i obserwuje jego opadanie.

Kładzie piórko na rękę: na ramieniu, na dłoni, na palcu. Uświadamia sobie jego lekkość.

Zamyka oczy, koncentruje się na leżącym na dłoni piórku.

Otwiera oczy i zdmuchuje piórko z dłoni.

Dmucha na piórko, próbuje utrzymać je w locie.

Muska piórkiem różne części ciała, recytując tekst:

Małe piórko na szyi – *głaszcze szyję.*

Lekkie piórko na policzku – *głaszcze policzek.*

Piórko miękkie, miękkie piórko – *potrząsa piórkiem.*

Małe piórko na nosie – *muska nos.*

Lekkie piórko na uchu – *głaszcze ucho.*

Małe piórko na czole – *potrząsa piórkiem.*

Piórko fruwa na wietrze – *dmucha i puszcza piórko.*

**Chmurka (relaksacja przy muzyce)**

Prowadzący zaprasza dzieci do odbycia wspólnej podróży w wyobraźni. Gdy wszystkie dzieci leżą już spokojnie, prowadzący włącza muzykę relaksacyjną i powoli, wyciszonym, ciepłym głosem mówi:

Wyobraź sobie, że znajdujesz się na miękkiej, różowej chmurce.

Chmurka płynie leniwie po niebie.

Twoje ciało bardzo miękko spoczywa na chmurce.

Nie musisz teraz nic robić...

Twoja głowa jest bardzo lekka. Nie odczuwasz jej ciężaru.

Masz miękkie ramiona i plecy.

Twoje ręce są bardzo lekkie.

Nie odczuwasz ciężaru brzuszka.

Twoje nogi miękko i lekko leżą na chmurce.

Chmurka delikatnie przechyla się z lewej strony na prawą.

Wyobraź sobie, że kołyszysz się razem z nią...

Przechyla się do przodu... i do tyłu... Robi to bardzo delikatnie.

Płyniesz po niebie... Jest spokojnie... Widzisz z góry różne widoki...

Łąki i pola pokryte śniegiem... zmarznięte strumyki...

Powoli chmurka zacznie zbliżać się do lądowania.

Łagodnie opada na dół. Czujesz ciężar swoich nóg... brzuszka... rąk... głowy...

Teraz chmurka wylądowuje delikatnie na ziemi.

We własnym tempie, we własnym rytmie otwórz oczy.

**Miś Puchatek (opowiadanie relaksacyjne)**

Miś żyje w dużym, ciemnym lesie. Przez całą wiosnę, lato i jesień miś ciężko pracował, musiał najeść się do syta, musiał także budować sobie pośłanie, na którym przez całą zimę będzie spał. Wy na pewno o tym wiecie, że niedźwiadki w zimie śpią.

Wszystkie dzieci będą teraz myślały o tym zmęczonym, spracowanym misiu i będą robiły wszystko to, co on robi. Misio układa się do głębokiego, zimowego snu i kładzie się prościutko na pośłaniu. I wy też kładziecie się prościutko na kocykach. Misio kładzie sobie pod głowę poduszeczkę z zielonego, puszystego mchu — wy też kładziecie sobie poduszeczkę pod głowę.

Miś leży spokojnie, ma zamknięte oczy, czuje, jak odpoczywają jego rączki, nóżki, głowa, buzia i oczy. Najpierw misio czuje, że jego nóżka lewa robi się taka ciężka, coraz cięższa, jakby była z drewna czy żelaza. Miś nie może jej podnieść, nóżka stała się leniwa, ale tak jest jej dobrze, ciepłutko. Ach, jak ciepłutko i przyjemnie.

Druga nóżka — prawa — zazdrości lewej nóżce. Więc aby jej smutno nie było, myśli o tej drugiej. Druga nóżka robi się taka ciężka, coraz cięższa, że nie można jej podnieść, więc się nie rusza, leży spokojnie, jest jej ciepłutko.

Ach, jak ciepło i przyjemnie.

Obie nóżki misia są spokojne, nie ruszają się, takie są dziwne, ciężkie, jakby to nie były nóżki misia. Nóżkom jest dobrze i ciepłutko.

Teraz łapki misia też chcą, żeby im było tak przyjemnie, więc myśli o nich. Najpierw o rączce od okna. Ona chce odpocząć, bo bardzo się napracowała. Misio położył rączkę wygodnie na pośłaniu wzdłuż swojego ciała. Rączka nie rusza się, paluszki leżą swobodnie. Są leniwe, nic im się nie chce robić. Gdy misio myśli o tej rączce, ona staje się też taka ciężka, jakby była z żelaza, ale rączka jest ciepłutka i jest jej przyjemnie. Teraz myśli o tej drugiej rączce, żeby i jej zrobiło się przyjemnie. Najpierw sprawdza, czy rączce jest wygodnie, czy jest ona swobodna, czy paluszki nie poruszają się i nie pracują. Rączka leży spokojnie i gdy misio o niej myśli, ona też staje się cięższa, jak z drewna lub żelaza. I teraz tej drugiej rączce jest dobrze i spokojnie. Rączki i nóżki dalej leżą spokojnie i nie poruszają się. Miś prawie ich nie czuje. Jest im dobrze, ciepło, odpoczywają. Miś już o nich nie myśli.

Teraz misio myśli o swojej główce. Opuszcza główkę swobodnie, aż zapada się ona w poduszeczkę. Główka leci gdzieś w dół. Jest jej dobrze, buzia jest spokojna. Oczka są zamknięte, ale nie trzeba ich zaciskać, bo i tak nic nie widzą, jest ciemno. Buźka sama się otworzyła, ząbki opadły w dół, bo tak jest przyjemnie, misio o nich nie myśli. Leżymy spokojnie, cichutko... Słuchamy razem z misiem, jak szumi las, jak drzewa śpiewają... (*słuchamy kotysanki*).

Teraz budzimy się i przeciągamy rozkosznie. O, jak dobrze, misio się wyspał i dobrze się czuje. Teraz spróbujemy, czy potrafimy unieść wolniutko w górę jedną nóżkę, potem drugą. Teraz to samo spróbujemy zrobić z rączkami: jedna rączka w górę, teraz druga rączka w górę. Misio podnosi się i wstaje. Wy też wstajecie. Usiądźcie jeszcze na chwileczkę. Było dobrze i przyjemnie. Wracamy do zabawy.

**ZABAWY Z CHUSTĄ ANIMACYJNĄ**

1. **Morze** — dzieci trzymają chustę i falują nią w różnym tempie i z różną siłą (chusta to „morze”). Na chwilę wrzucamy kilka miękkich przedmiotów, podrzucamy je tak, aby nie wypadły.

2. **Kąpiel w wodzie** — jedno dziecko wchodzi na chustę, pozostałe dzieci trzymają i falują nią.
3. **Tafla lodu** — napinamy chustę mocno, przenosimy ją w bezpieczne miejsce, kładziemy na podłodze tak, aby „tafla lodu” nie pękła.
4. **Rybak i rybka** — jedno dziecko jest „rybką” i wchodzi pod chustę; dziecko, które jest „rybakiem”, wchodzi na chustę i łapie „rybę”. Przy tej zabawie dzieci trzymają chustę nisko nad podłogą.
5. **Grzybek** — zakładamy chustę za głowę (wchodzimy pod nią), kucamy i podnosimy się na przemian, tworzymy duży grzyb.
6. **Słońce — deszcz** — na hasło „słońce” dzieci falują chustą, gdy usłyszą hasło „deszcz”, wbiegają pod chustę.
7. **Karuzela** — najwyższa osoba z grupy wchodzi do środka, trzyma rękę wysoko, podnosząc chustę. Pozostałe dzieci chodzą dookoła, poruszają się bezpiecznie, najpierw powoli, później coraz szybciej.
8. **Rekin** — grupa dzieci siada na podłodze, trzymając chustę pod brodą. Jedno dziecko jest „rekinem”, wchodzi pod chustę i wciąga dzieci za nogi. Te dzieci pomagają „rekinowi” łapać następne.
9. **Spadochron** — dzieci chwytają brzegi płótna tak, by było ono niezbyt napięte. Słuchając muzyki inspirującej ruch w górę i w dół, energicznym ruchem rąk podnoszą płótno jak najwyżej, a następnie opuszczając ręce, ściągają je w dół. Czynność tę powtarzają wielokrotnie. Pod płótnem może siedzieć kilkoro dzieci.
10. **Prześcieradło** — przy skocznej muzyce dzieci, trzymając płótno za brzegi, równoczesnymi ruchami pionowymi obydwu rąk „trzepią prześcieradło”. W czasie pauz odpoczywają.
11. **Morskie fale** — dzieci trzymają brzegi chusty obiema rękami. Kilkoro może siedzieć lub leżeć pod chustą. Dzieci trzymające wykonują ruchy naprzemienne — prawa ręka w górę, lewa w dół i odwrotnie — poruszając delikatnie (muzyka spokojna), potem coraz mocniej i, zgodnie z narastaniem napięcia w muzyce, jeszcze mocniej. Może nastąpić pauza lub stopniowe wyciszenie muzyki i zmniejszanie energii ruchu aż do całkowitego zatrzymania rąk i położenia chusty na podłodze.
12. **Motyl** — jedno dziecko kładzie się na brzegu chusty. Pozostałe dzieci zawijają je w chustę, tocząc po podłodze i zakładając do środka wolne brzegi — tworzą luźny kokon. Natychmiast po zakończeniu tej pracy zaczyna brzmieć muzyka „pomagająca” dojrzałemu już „motylowi” uwolnić się z kokonu. Wolny motyl biega po sali z płótnem, które pełni rolę skrzydeł.
13. **Rzeźba** — trzymając brzeg chusty prawą ręką, dzieci biegają, maszerują lub podskakują po linii koła, zgodnie ze słyszonym rytmem granym na dowolnym instrumencie perkusyjnym. Gdy przestaje brzmieć instrument, wchodzi pod chustę, wspierając się wzajemnie, tworzą różne figury stanowiące wspólną rzeźbę. W wolne przestrzenie wciągają płótno tak, by było ono możliwie blisko postaci i oddawało kształt rzeźby. Dzieci mają możliwość oglądać rzeźbę od środka, co jest zjawiskiem niespotykanym w sztuce.

Małgorzata Dopka  
Szkoła Podstawowa nr 40 w Gdyni

**Bibliografia**

- Day J., *Twórcza wizualizacja dla dzieci*, Zysk i S-ka, Poznań 1997
- Erkert A., *Dzieci potrzebują ciszy. Zabawy relaksacyjne na wiosnę, lato, jesień i zimę*, Jedność, Kielce 1999
- Vopel K., *Latający dywan. Łatwiejsza nauka dzięki odprężeniu. Cz. 1, Ćwiczenia dla dzieci od 6 do 12 roku życia*, Jedność, Kielce 2004
- Chanvel D., Novet Ch., *Zabawy relaksujące dla przedszkolaków*, Cyklady, Warszawa 2000
- Teml H., *Relaks w nauczaniu*, WSiP, Warszawa 1997
- Bogdanowicz M., *Przytulanki, czyli wierszyki na dziecięce masażyki*, Harmonia, Gdańsk 2009
- Rücker-Vennemann U., *Zabawy odprężające dla dzieci*, Jedność, Kielce 2003
- Konieczka E., *Techniki relaksacyjne jako działania wspomagające rozwój dziecka*, Nauczyciel i Szkoła 2003, nr 3/4
- Stankowski P., *Nauczanie technik relaksacyjnych jako wyzwanie XXI wieku*, Kultura Fizyczna 1997, nr 3/4
- Hamer H., *Relaks na przerwie*, Psychologia w Szkole 2005, nr 4
- Duda D., *Sposób na bezsenność*, Ekoświat 2006, nr 2
- Duda D., *Oddech: pigułka na stres. Cz. 1*, Ekoświat 2005, nr 9
- Duda D., *Regeneracja organizmu: oddech – pigułka na stres. Cz. 2*, Ekoświat 2005, nr 10
- Anielska A., Wróblewska V., *Lepiej zapobiegać niż leczyć*, Edukacja i Dialog 2003, nr 3
- Kędra J., *Jak miło spędzić czas? Gry i zabawy relaksujące dla dzieci klas I–III*, Świetlica w Szkole 2009, nr 3
- Woźniak M., *Zabawy relaksacyjne z elementami muzykoterapii*, Wychowanie w Przedszkolu 2009, nr 3

Aleksandra Trojańczyk

# Program biblioterapeutyczny – wyrażanie emocji i zapobieganie agresji wśród dzieci

## Definicje biblioterapii, jej historia i cele

Książka jest obiektem zainteresowania różnych dziedzin, zarówno humanistycznych, jak i społecznych. Na przestrzeni wieków sama forma książki przybierała różne postaci, ale zawsze spełniała ważne role społeczne: przekazywała pewne treści, utrzymywała je dla potomnych, informowała, stymulowała rozwój osobisty i społeczny.

Terapeutyczną funkcję książki w rozwoju człowieka wykorzystuje biblioterapia, która łączy doświadczenia z kilku dziedzin: czytelnictwa, psychologii, socjologii, bibliologii, terapii pedagogicznej czy też szeroko pojętej arteterapii. Jej definicja powstała dopiero na początku XX wieku, chociaż przykładem wykorzystania literatury do leczenia może być czytanie chorym *Koranu* w szpitalu Al-Mansur w Kairze już w 1272 roku<sup>1)</sup>.

Po raz pierwszy termin *biblioterapia* pojawił się we wrześniu 1916 roku w czasopiśmie *Atlantic Month*, a już w roku 1920 hasło trafiło do *Oxford English Dictionary*<sup>2)</sup>. Definicję biblioterapii podaje American Library Association. Pochodzi z 1966 roku i określa biblioterapię jako: „użycie wyselekcjonowanych materiałów czytelnictwa jako pomocy terapeutycznej w medycynie i psychiatrii; także poradnictwo w rozwiązywaniu problemów osobistych przez ukierunkowane czytanie”<sup>3)</sup>. Do naszego języka termin spolszczony trafił dopiero w 1938 roku. Użył go w swoim artykule, na temat terapii czytelnictwa prowadzonej w szpitalach francuskich, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Franciszek Walter<sup>4)</sup>.

Mimo bogatego dorobku naukowego, udokumentowanej historii oraz rosnącej praktyki, biblioterapia wciąż nie doczekała się ogłoszenia jej samodzielnej dyscypliny naukowej. Obecnie w Polsce funkcjonuje kilka różnych definicji terminu biblioterapia, które starają się oddać problematykę badań. Ponieważ łączy kilka różnych dziedzin, każda z nich przypisuje sobie prawo zdefiniowania tego procesu.

<sup>1)</sup> I. Borecka: *Biblioterapia. Teoria i praktyka. Poradnik*. Warszawa 2001, s. 9.

<sup>2)</sup> Tamże, s. 10.

<sup>3)</sup> Tamże, s. 12.

<sup>4)</sup> B. Woźniczka-Paruzel: *Biblioterapia w Polsce i jej przemiany na tle rozwoju teoretycznych koncepcji światowych*. W: *Biblioterapia i czytelnictwo w środowiskach osób niepełnosprawnych. Zbiór studiów* pod red. B. Woźniczki-Paruzel. Toruń 2001, s. 14.

W mojej pracy opieram się na definicji I. Boreckiej, która podkreśla, że biblioterapia jest rodzajem wsparcia psychicznego, nie jest nastawiona na leczenie. Proces biblioterapeutyczny nie usunie objawów chorobowych, może jedynie pomóc choremu w zrozumieniu sytuacji. Może przyczynić się do poprawy samopoczucia, zmiany postawy chorego czy akceptacji siebie.

Przykłady z dziejów czytelnictwa terapeutycznego wskazują na głębokie korzenie biblioterapii w przeszłości. Podstawą takich działań była intuicyjna wiedza, że książka pomaga w życiu.

Wydarzeniem naukowym w 1978 roku stało się londyńskie wydanie książki pod redakcją Rhei Joyce Rubin *Bibliotherapy Sourcebook (Materiały źródłowe z zakresu biblioterapii)*. Rhea Joyce Rubin podzieliła biblioterapię, ze względu na rodzaj i cel, na trzy grupy:

- instytucjonalną, którą prowadzą najczęściej lekarze; wykorzystuje literaturę dydaktyczną, jej celem jest poinformowanie chorego o możliwych symptomach jego dolegliwości i zapewnienie odpowiedniej reakcji;
- kliniczną, polegającą na zastosowaniu literatury w grupie pacjentów z problemami emocjonalnymi i behawioralnymi; jej celem jest uzyskanie przez pacjenta możliwości „wglądu w siebie”, co powinno doprowadzić do jego zmiany psychologicznej, prowadzona jest najczęściej wspólnie przez lekarzy i bibliotekarzy;
- wychowawczą (rozwojową), która stosuje literaturę i inne materiały wyobrażeniowe i dydaktyczne, przystosowane do odbiorcy zdrowego w sensie psychicznym i fizycznym, ale mającego inne problemy, prowadzona jest przez bibliotekarza, nauczyciela lub innego profesjonalistę<sup>5)</sup>.

Należy zaznaczyć, że wszystkie wymienione kategorie biblioterapii mogą się wzajemnie uzupełniać i przenikać. Raczej rzadko występują w czystej postaci.

Pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku wprowadzono termin *terapia czytelnicza*, z ang. „reading therapy”, który zaczęto stosować wymiennie z terminem biblioterapia. Wprowadziła go M. Howie, wskazując, że jest to „wykorzystanie literatury i materiałów audiowizualnych do odpowiednio przygotowanej działalności terapeutycznej, prowadzonej poprzez sterowaną dyskusję i rozmowy, wpływające na rozwój osobowości”<sup>6)</sup>. Terapia czytelnicza wprowadza prostszy podział biblioterapii na terapię kliniczną i rozwojową.

W Polsce, pod koniec XX wieku, w piśmiennictwie medycznym i bibliologicznym zaczęto wyraźnie oddzielać czytelniczną obsługę chorych od biblioterapii. Po raz pierwszy zrobił to Franciszek Czajkowski, który wyróżnił:

- tradycyjną obsługę biblioteczną chorych, polegającą na udostępnianiu literatury bez ukierunkowanego oddziaływania na psychikę chorego;
- biblioterapię właściwą, czyli sterowane czytelnictwo chorych, prowadzone systematycznie przez odpowiednio przygotowanych fachowców;
- terapię zajęciową z książką, którą prowadzi się w pracowni terapeutycznej, podczas której chorzy mogą nie tylko czytać czy pożyczać książki, ale pomagają także w niektórych pracach bibliotekarskich, takich jak: porządkowanie, oprawianie czy opisywanie księgozbioru<sup>7)</sup>.

<sup>5)</sup> I. Borecka: *Biblioterapia. Teoria i...*, s. 16.

<sup>6)</sup> B. Woźniczka-Paruzel: *Biblioterapia w Polsce i jej przemiany...*, s. 16.

<sup>7)</sup> I. Borecka: *Biblioterapia. Teoria i...*, s. 14–15.

Stosując biblioterapię, można ingerować w różne sfery ludzkie:

- w sferze intelektu – pomaga zdobyć człowiekowi wiedzę niezbędną do właściwego zrozumienia własnych problemów, co prowadzi do ich rozwiązania;
- w sferze społecznej – pomaga dostrzec socjalne i kulturowe związki łączące ludzi;
- w sferze emocjonalnej – ułatwia dokonanie wglądu i identyfikacji oraz powoduje kompensację, bez narażania na bezpośrednie omawianie problemów jej uczestników;
- w sferze zachowania – pomaga zwalczać zachowania niepożądane, wskazując wzorce zachowań społecznie pożądanym<sup>8)</sup>.

Biblioterapia prowadzona w bibliotekach to rodzaj biblioterapii wychowawczej (zwanej także rozwojową lub humanistyczną), której celem jest wspieranie procesów wychowawczych oraz dydaktycznych dzieci i młodzieży. W biblioterapii wychowawczej literatura traktowana jest jako środek komunikacji i porozumienia<sup>9)</sup>. Prowadzi do zrozumienia siebie i innych, odkrycia i pogłębienia swojego wewnętrznego świata, wzbogacenia uczuć i motywów, które wpływają na zmianę zachowania. Ten rodzaj biblioterapii znajduje najszerze zastosowanie. „Umożliwia ona – w zależności od potrzeb i rodzaju uczestników terapii – realizację celów rewalidacyjnych oraz resocjalizacyjnych, a także profilaktycznych i ogólnorozwojowych, te zaś umożliwiają ogólne podniesienie jakości życia”<sup>10)</sup>.

Przełom XX i XXI wieku charakteryzuje się nowymi możliwościami wykorzystania biblioterapii, jakie stworzył rozwój technologiczny. V. Trella taką formę biblioterapii, która wykorzystuje nowoczesne media, proponuje określać jako *cyberbiblioterapię*. Prefiks cyber- ma oznaczać to, co jest związane ze światem komputerów, siecią oraz współczesną technologią<sup>11)</sup>.

### Modele i metody biblioterapeutyczne

Podstawowym elementem działań biblioterapeutycznych jest rozpoznanie problemów uczestników. Dzięki dobrze postawionej diagnozie możemy zaplanować odpowiednią literaturę i wybrać model biblioterapeutyczny.

W zależności od rodzaju biblioterapii, jaką stosujemy, wykorzystujemy odpowiednie modele biblioterapeutyczne. Model określa się w zależności od rodzaju grupy, z którą realizujemy program. Wyróżniamy kilkanaście grup i modeli terapeutycznych.

Dla każdego modelu postępowania biblioterapeutycznego należy przygotować odpowiednią literaturę i scenariusze. Należy uwzględnić cel terapeutyczny, poziom intelektualny uczestników, ich możliwości psychoruchowe i odbiór emocjonalny oraz swobodę uczestnictwa. Czasem wykorzystuje się kilka programów w postępowaniu biblioterapeutycznym, a innym razem bazujemy na jednym.

Modele postępowania biblioterapeutycznego mają pewne stałe elementy opierające się na współdziałaniu biblioterapeuty i uczestników.

<sup>8)</sup> W. Czernianin: *Teoretyczne podstawy biblioterapii*. Wrocław 2008, s. 14.

<sup>9)</sup> W. Szulc: *Sztuka i terapia*. Warszawa 1993, s. 52.

<sup>10)</sup> B. Woźniczka-Paruzel: *Biblioterapia w Polsce i jej przemiany...*, s. 21.

<sup>11)</sup> V. Trella: *Biblioterapia w społeczeństwie informacyjnym*. W: *Od książki dawnej do biblioteki wirtualnej – przeobrażenia bibliologii polskiej* pod red. D. Degen i M. Fedorowicz. Toruń 2009, s. 319.

Proces powinien przebiegać długofalowo: od czytania lub słuchania do identyfikacji odbiorcy z bohaterem lub sytuacją. Refleksja prowadzi do odreagowania, wglądu w siebie, a w konsekwencji do zmiany postawy i zachowania. Proces ma na celu kolejno wykrywanie, diagnozowanie oraz stymulowanie potrzeb i uzdolnień, a także wskazywanie możliwości kompensacyjnych osobom chorym lub zdrowym, które nie potrafią poradzić sobie z różnymi sytuacjami i problemami żywymi<sup>12)</sup>.

Mając na uwadze uczestników zajęć biblioterapeutycznych, modele można ująć w pewien ogólny schemat:

- etap pierwszy – zajęcia integrujące grupę, korzystające z metod pedagogiki zabawy i metod psychoaktywnych;
- etap drugi – oparty o metodykę czytania i odbioru dzieła literackiego.

Wspieraniu i wzbogaceniu zajęć służą także odpowiednio dobrane do grupy metody arteterapeutyczne. Korzysta się głównie z zajęć w oparciu o plastykę, choreografię, dramę czy muzykoterapię. W prowadzeniu zajęć biblioterapeutycznych pomagają także metody relaksacyjne.

### **Biblioterapeuta i jego warsztat**

„Bycie biblioterapeutą jest najpierw powołaniem, a dopiero potem zawodem. Konsekwencją tego jest wysunięcie na plan pierwszy składników tożsamości osobowościowej biblioterapeuty przed wyznacznikami zawodowymi.[...] Najistotniejszym wyróżnikiem zawodu biblioterapeuty jest po prostu posługiwanie się w procesie terapeutycznym literaturą piękną, szerzej – książką”<sup>13)</sup>. Biblioterapeuta musi bardzo dobrze znać literaturę, śledzić nowości wydawnicze pod kątem prowadzonych zajęć. Należy mieć ciągle na uwadze dostosowanie literatury do poziomu reprezentowanego przez uczestników zajęć biblioterapeutycznych.

Biblioterapeuta powinien stosować zachętę zamiast nakazu, łączyć czytanie z poradnictwem i dyskusją, pamiętać, że biblioterapia nie jest panaceum na wszystkie dolegliwości, oraz nie wykraczać poza swoje kompetencje<sup>14)</sup>.

Badacze podkreślają, że nie każdy może zostać biblioterapeutą. To od jego walorów osobistych, posiadanej wiedzy, inwencji twórczej i odpowiedniego przygotowania będzie zależała skuteczność procesu biblioterapeutycznego.

W trakcie procesu biblioterapeutycznego zachodzi relacja zwrotna pomiędzy biblioterapeutą a uczestnikami. Jest to istotny element, który powinien zapewnić dzieciom:

- doświadczenia pozytywne, zaangażowanie ich wysiłku intelektualnego;
- pomoc w wytworzeniu lepszego obrazu własnej osoby;
- pomoc w budowaniu zaufania do innych i do siebie samego;
- szacunek do marzeń i poglądów swoich i kolegów;
- prawo do decydowania o sobie, z zastosowaniem norm i praw społecznych i moralnych<sup>15)</sup>.

<sup>12)</sup> J. Kwapiszewski, K. Sygitowicz-Sierosławska: *Wychowanie przez sztukę i arteterapia jako remedium na agresję i przemoc. Teatr w działaniach profilaktyczno-wychowawczych*. Słupsk 2008, s. 63–64.

<sup>13)</sup> W. Czernianin: *Teoretyczne podstawy...*, s. 77.

<sup>14)</sup> W. Szulc: *Sztuka i...*, s. 61.

<sup>15)</sup> I. Borecka: *Biblioterapia w szkole. Poradnik dla bibliotekarzy*. Legnica 1998, s. 18.

Biblioterapeuta powinien odpowiednio przygotować swój warsztat, w którym gromadzi materiały niezbędne do prowadzenia zajęć.

Każde zajęcia, które prowadzi biblioterapeuta, odbywają się zgodnie z wcześniej przygotowanym scenariuszem. Te scenariusze tworzą swoisty katalog, przydatny w pracy. Biblioterapeuta powinien je przechowywać i gromadzić, by zawsze mógł po nie sięgnąć i po pewnej modyfikacji wykorzystać ponownie.

Ważny jest także wybór miejsca, w którym prowadzi się zajęcia biblioterapeutyczne. I. Borecka podaje kilka wskazówek, czym powinno charakteryzować się takie miejsce<sup>16)</sup>. Powinno być na tyle odosobnione, by stworzyć intymną atmosferę. Kolorystyka utrzymana w barwach ciepłych, stonowanych, które sprzyjają wyciszeniu i relaksacji. Oświetlenie powinno dać się regulować, tak by można stworzyć odpowiedni nastrój. Wystrój wnętrza ma oddziaływać na przyjazny odbiór uczestników terapii. Nie powinno zabraknąć w nim dywaników, poduszek do siedzenia, stolików do wykonywania prac plastycznych. Elementów dodatkowych nie powinno być zbyt dużo, by nie rozpraszać osób biorących udział w biblioterapii.

### **Rola literatury w życiu dziecka**

Czytanie książek jest jedną z metod spędzania wolnego czasu. W zależności od badacza, który specjalizuje się w analizie czasu wolnego, czytanie będzie służyło samokształceniu lub będzie korzystaniem ze środków masowego przekazu. Może być działalnością kulturalną, rozrywkową, o podłożu badawczym bądź artystycznym<sup>17)</sup>. Zagadnienia te dotyczą głównie starszych dzieci, młodzieży i dorosłych, czyli osób, które same decydują, kiedy, jak i co czytają.

Przyzwyczajanie dzieci do czytania książek to proces, który powinien zacząć się jak najwcześniej i być konsekwentnie realizowany przez lata. Metody wykorzystywane współcześnie powinny być dostosowane do rozwoju psychicznego dzieci oraz związane z nowoczesną technologią. Zwraca na to szczególną uwagę G. Leszczyński, który analizując współczesną literaturę dla dzieci i młodzieży, dostrzega nowe możliwości związane z Internetem, ale także płynące z tego faktu zagrożenia. Obecne pokolenie młodych czytelników wymaga innego podejścia, nowoczesnych metod i zrozumienia współczesnych realiów. „Literatura i książka współczesna muszą szukać nowych dróg dotarcia do czytelnika, inaczej stracą z nim kontakt na zawsze.[...] Był czas tradycyjnej książki i tradycyjnej lektury, jest czas happeningu, nieskrępowanej wolności bez barier”<sup>18)</sup>.

### **Cele projektu biblioterapeutycznego**

Terapia stosowana wobec dzieci musi się różnić od tej wykorzystywanej wobec dorosłych. Dzieci dopiero uczą się czytania i stopień ich umiejętności jest bardzo różny. Ponadto rozwijają się, co powoduje stale zmieniający się zakres ich możliwości percepcji.

<sup>16)</sup> Tamże, s. 27.

<sup>17)</sup> J. Truskolaska: *Wychować miłośnika książki, czyli czytelnictwo i okolice*. Tychy 2007, s. 15.

<sup>18)</sup> G. Leszczyński: *Bunt czytelników. Proza inicjacyjna netgeneracji*, s. 144.

W mojej pracy biblioterapeutycznej starałam się korzystać z doświadczeń innych, wprowadzając stopniowo nowe formy. Realizowałam zajęcia w oparciu o techniki arteterapii, ale także technologii informatycznej, głównie prezentacji multimedialnych.

Współpraca Filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdyni z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej trwała od 2006 roku. Pierwsze wspólnie organizowane imprezy zaowocowały nawiązaniem ścisłego współdziałania. Jego wynikiem było stworzenie od podstaw Pracowni Biblioterapeutycznej „Świerszcz za kominem” w 2008 roku. Nazwa pracowni nawiązywała do wystroju, a jednocześnie do książki. Jest to cytat z Dickensa: „Świerszcz za kominem”. To jedyne takie miejsce stworzone specjalnie dla potrzeb biblioterapii.



Wystrój wnętrza naśladuje starą, wiejską chatę, gdzie wieczorami snuło się przy kominku opowieści na różne tematy. Elementami wyposażenia są: drewniana lampa, fotel bujany oraz stary, drewniany kredens. Oczywiście znajduje się tu też tytułowy świerszcz, który przycupnął na rurze, znajdującej się na bocznej ścianie. Siedząc na poduchach, czytaliśmy książki i rozmawialiśmy, poruszając interesujące grupę problemy. Prace plastyczne wykonywane były przez dzieci na kartkach papieru rozłożonych na drewnianych ławeczkach lub na przenośnej tablicy flip-art. Materiały do prac plastycznych schowane były w szafce kredensu. Fotel bujany był przeznaczony dla osób, które czytają przygotowane teksty i wykorzystywany tylko podczas wybranych zajęć. Zwykle siedziało się w kręgu na kolorowych dywanikach i poduszkach. Klimat pracowni był jednym z ważniejszych elementów terapeutycznych prowadzonych tu zajęć.



Pracownia wyposażona była w nowoczesny sprzęt, który umożliwiał pełne wykorzystywanie techniki multimedialnej: laptop, projektor, aparat cyfrowy oraz ekran przenośny. Pozwalało to wzbogacić zajęcia o nowe formy, atrakcyjne dla młodszego pokolenia.

W zajęciach biblioterapeutycznych brały udział dzieci w wieku 6–10 lat ze Świetlicy Socjoterapeutycznej Familia. Głównym celem działania świetlicy jest pomoc dzieciom i rodzinom w rozwiązywaniu problemów emocjonalnych. Biblioterapia doskonale wpisuje się w założenia programowe świetlicy. Dzieci, które po raz pierwszy przyszły na zajęcia, dzień po uroczystym otwarciu, były oczarowane. Pierwszą reakcją było stwierdzenie, że to miejsce jest magiczne i to chyba najbardziej udowodnia, że cel udało się osiągnąć.

Przygotowując projekt, chciałam udowodnić, że cykliczne zajęcia biblioterapeutyczne pomagają dzieciom uporać się z ich problemami. Dają im szansę uporządkowania swoich emocji i uczuć. Podpowiadają gotowe rozwiązania, które mogą być wykorzystywane w każdej chwili.

Dzieci nie zawsze potrafią trafnie nazwać swoje emocje, nie potrafią ich opisać i wyciszyć. W trakcie zajęć zapoznali się, za pomocą różnych metod, z sytuacjami, które mogły im pomóc. Szczegółowe omówienie każdego spotkania, jego ewentualne powtórzenie, służyło temu, by dziecko zapamiętało dane zajęcia, a potem potrafiło wykorzystać w realnej sytuacji.

Pokazanie dzieciom innych metod rozwiązywania konfliktów niż siłowe, innych sposobów radzenia sobie z trudnymi emocjami miało dać efekt w postaci trwałej zmiany zachowania. Samo zidentyfikowanie problemu po naszych zajęciach nie po-

winno było sprawiać trudności. Potem dziecko miało już indywidualnie wybrać drogę rozwiązania problemu i poradzenia sobie z własnymi odczuciami. Praca w grupie dzieci, chociaż jest czasem trudniejsza niż w przypadku indywidualnych spotkań, daje wiele możliwości. Zróżnicowanie wieku, rozwoju intelektualnego też jest atutem. Biblioterapeuta nie musi zawsze naprowadzać na główny trop, czynią to same dzieci.

Projekt narzucił główną tematykę zajęć, ale praca z dziećmi jest nie do końca przewidywalna i czasem skręcaliśmy w inną stronę. Staralam się dopasować scenariusze do potrzeb dzieci.

Na zajęcia do biblioteki przychodziły pod opieką wychowawców. W czasie kilku pierwszych spotkań wychowawcy uczestniczyli bezpośrednio w naszych zajęciach. Miało to na celu oswojenie dzieci z nową sytuacją oraz wytworzenie zaufania wobec mojej osoby. Gdy to nastąpiło i dzieci nabrały zaufania do mnie, wychowawcy zostawiali je tylko pod moją opieką, czekając w innym pomieszczeniu.

Przed rozpoczęciem zajęć spotkałam się z rodzicami dzieci w trakcie ich zebrania w Świetlicy Socjoterapeutycznej. Wy tłumaczyłam, na czym polegają zajęcia biblioterapeutyczne i poprosiłam ich o pisemną zgodę na uczestnictwo dzieci w takich warsztatach.

Dzieci mają tendencję do zachowań impulsywnych. Oczekują natychmiastowego zrealizowania swoich potrzeb. Potrafią się koncentrować tylko na chwili obecnej. Często są postrzegane przez dorosłych jako „mali egoiści”. To, co określają jako dobre, kojarzy się z odczuwaną przyjemnością. Złe bywa to, co powoduje ból. Taka postawa koncentracji na własnych odczuciach jest naturalna w dzieciństwie i powinno się ją zaakceptować, co nie znaczy, że należy tolerować każde zachowanie. Myślenie dziecka operuje prostymi schematami. Postrzegają one świat w kategorii czarny – biały, nie odróżniają odcieni pośrednich. Coś będzie dobre lub złe, fajne lub nefajne. Mały człowiek skupia uwagę na bezpośrednich przyczynach sytuacji, nie zauważa przyczyn ukrytych lub długofalowych. Dzieci próbują unikać kar, poszukują nagrody, która je motywuje. Czasem skutkuje to pomijaniem prawdy, oskarżeniami innych, opisywaniem sytuacji w taki sposób, aby kara ich nie dotknęła. Ten proces jest także typowy dla postępowania małych dzieci. Bardzo ważnym czynnikiem mającym ogromny wpływ na dzieci jest ich otoczenie. Początkowo osobami mającymi największy wpływ są rodzice, ale w miarę dorastania rolę tę przejmują rówieśnicy. To oni decydują o wyborach dziecka, które podporządkowuje się wymaganiom grupy. Przejmują zachowania typowe dla swoich kolegów, zarówno te dobre, jak i złe. Ten okres jest naturalny dla rozwoju każdego dziecka, rodzice powinni wspierać ten proces. Konfrontacja rodziców z dziećmi prowadzi do zaburzeń ich relacji, co może skutkować spadkiem poczucia własnej wartości dorastających nastolatków. Zrozumienie rozwoju dziecka na każdym etapie pomaga otoczeniu wspierać jego postępy i wzmacniać wiarę we własne siły.

### **Scenariusze i wnioski**

Cykl zajęć biblioterapeutycznych przewidziany był na rok szkolny 2008/2009 oraz 2009/2010, z wyłączeniem przerwy świątecznej i ferii zimowych, podczas których dzieci wyjeżdżały na zimowisko organizowane przez MOPS. W każdym roku szkolnym opracowywałam nowy program biblioterapeutyczny.

Dobór literatury podyktowany był tematami naszych spotkań. Dostosowałam do nich zabawy i sposób prowadzenia spotkań. Moje obserwacje dotyczące zmian

zachowania dzieci po zakończonej realizacji zajęć umieściłam w podsumowaniu projektu.

Zajęcia trwały 45 minut, czasem wydłużały się do godziny, jeśli dzieci wykonywały jakieś elementy scenariusza dłużej, niż zaplanowałam. Czas został ściśle określony ze względu na godziny pracy świetlicy. Dzieci musiały przyjść do biblioteki pod opieką wychowawcy, a potem wrócić do świetlicy. Jeśli w czasie jednego spotkania nie udało się nam zrealizować naszego celu, wówczas kontynuowaliśmy tematykę na kolejnych zajęciach.

Pierwsze zajęcia miały na celu wzajemne poznanie się, nawiązanie poprawnych relacji w grupie oraz jej integrację. Zabawy temu służące starałam się realizować także podczas kolejnych spotkań. Wspólnie ustaliliśmy zasady postępowania podczas trwania zajęć. Blok tematyczny oscylował wokół postrzegania samego siebie, relacji z innymi, poznania swoich mocnych stron, pokonania słabszych cech oraz wzmocnienia samooceny, rozwijania empatii i aktywności twórczej dzieci. W trakcie zajęć rolę porządkującą pełniła maskotka, którą dzieci nazwały „Wesołkiem”, bo miała uśmiechniętą buzię. Mówił ten, kto miał ją w ręku. Jeśli dziecko nie umiało lub nie chciało odpowiadać, podawało „Wesołka” dalej.

## Podsumowanie

Grupa dzieci, które uczęszczały do Świetlicy Socjoterapeutycznej, pochodziła z rodzin znajdujących się pod opieką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdyni. Były to rodziny dysfunkcyjne albo dysfunkcją zagrożone. Dzieci wykazywały problemy z zachowaniem, osiągały słabe wyniki w nauce, miały problemy w kontaktach z rówieśnikami. Trudna sytuacja finansowa dodatkowo pogłębiała niską samoocenę. Czuły się gorsze, skrzywdzone i nieszczęśliwe. Nie posiadały gadżetów typowych dla dzieci, których rodzinom żyło się lepiej. Widać to było w trakcie zajęć, gdy rozmowy wkraczały w sferę ich marzeń. Często w wypowiedziach pojawiała się chęć posiadania nowego komputera, laptopa czy super telefonu komórkowego. Chciały jeździć na wakacje z rodzicami w miejsca znane z telewizji lub relacji innych. W rozmowach przeważał żal, że nie mogą mieć tego, co widzą w reklamach. Z drugiej strony utożsamiały poczucie szczęścia z posiadaniem pieniędzy i możliwie dużej ilości nowoczesnego sprzętu. Trudno było im zaakceptować stwierdzenie, że szczęście nie zależy tylko od stanu majątkowego. Ciężko to zrozumieć dorosłym, a co dopiero dzieciom, których rodziców nie stać nawet na kupno butów.

Specyficzne środowisko, z jakiego wywodzili się dzieci, powodowało, że początkowo były nieufne. Bardzo trudno było skłonić je do rozmowy na swój temat. Jednak stopniowo podczas zajęć otwierały się i opowiadały o swoich problemach. Zachowanie dzieci zmieniło się. Początkowo, gdy przychodziły, było je słychać jeszcze przed wejściem. Potem wchodziły coraz ciszej, wiedząc, że w bibliotece przebywają inni, że czasem siedzą i się uczą, że należy to uszanować.

Sama praca z dziećmi podczas zajęć ewoluowała. Początkowo nie wierzyły, że mogą odmówić wykonania pewnych ćwiczeń bez ponoszenia konsekwencji. Potem był okres wypróbowywania tego faktu. Nagle większość nie chciała rozmawiać, rysować, brać aktywnego udziału w zajęciach. Dzieci pilnie obserwowały moją reakcję na takie zachowanie. Gdy stwierdziły, że nie ma to wpływu na nasze zajęcia, odmowę wykorzystywały rzadko. Reagowały też nieśmiało na fakt, że zawsze dziękuję dziecku za to, że coś robi. Są do tego nieprzyzwyczajone. W szkole i w domu raczej im się każe coś zrobić, nie wyrażając za to podziękowań, traktując to jako oczywistość.

Dzieci pochodzące ze środowiska, w którym dominuje problem finansowy, mają walkę jakby we krwi. One wiedzą, że nic nie przychodzi zbyt łatwo i postępują asekuracyjnie. Jest to forma wypracowanego zachowania, z którym ciężko jest walczyć. Jednocześnie potrafią wykorzystywać nabyte przywileje, nawet wtedy gdy same nie przestrzegają ustalonych zasad. Tak było w naszym przypadku. W pewnym momencie dzieci zaczęły bić się poduszkami, nie reagując na moje prośby i przypominanie naszych ustaleń. W kontrakcie podpisanym na początkowych zajęciach jest punkt, który mówi, że poduszki służą do siedzenia lub leżenia i że w pracowni nie bijemy się. Zwracałam dzieciom uwagę, że nie powinny tak robić, jednak bez odzewu. Dlatego też na kolejne zajęcia poduszek nie wyjęłam. Dzieci miały siedzieć na podłodze, na dywanikach. Weszły zdziwione, na ich pytania, dlaczego nie ma poduszek, odpowiedziałam, że nie dotrzymali naszego postanowienia zawartego w kontrakcie. W tym momencie dziewczynki i kilku chłopców próbowało ze mną dyskutować, że przecież im się to należy. Tłumaczyłam cierpliwie, że jeśli zmienią zachowanie, to poduszki wrócą, że są pewnego rodzaju przywilejem. Dzieci chwilę się jeszcze próbowały targować, a potem kilkakrotnie upewniały się, czy aby na pewno, gdy zmienią zachowanie, to poduszki wrócą. Poduszki wróciły na kolejnych zajęciach. Dzieci zrozumiały, że to od nich bezpośrednio zależą pewne zasady obowiązujące na naszych spotkaniach.

Podobnie było z realizacją stałego punktu, jakim były masażyki. Dzieci bardzo lubiły tę zabawę, od momentu wejścia czekały na nią z niecierpliwością. Reagowały spontanicznie, próbując powtarzać wierszyki razem ze mną, miały swoje ulubione teksty. Jednak któregoś dnia podczas zajęć spróbowały swoich metod. Zaczęło się od tego, że Sebastian chciał podeptać młodszego kolegę. Potem masowali się przy użyciu pięści. Włączył się do tego Kacper i tak poszło dalej. Dlatego na następnych zajęciach masażyków nie było. Dzieciaki spróbowały buntu. Nie chciały w ogóle rozmawiać o czytanych tekstach. Mimo że takie zachowanie było przykre dla mnie, pozwoliłam na to, po prostu przeczytałam dodatkowy tekst z książki. To przyniosło efekt, dzieci uznały, że muszą zmienić swoje zachowanie i powróciliśmy do naszych ustaleń.

Na tablicy starałam się wypisywać propozycje dzieci osobiście. Po pierwsze dlatego, że niezbyt dobrze sobie z pisanem radziły, po drugie, żeby ich nie stresować „wywoływaniem do tablicy”, co kojarzyło im się źle z powodu kłopotów w szkole. Ustaliliśmy więc wspólnie, że będę to robić ja. Dzieci mogły na swe wyraźne życzenie zastąpić mnie w tym. Do takiej sytuacji jednak nie doszło. Owszem, po skończeniu zajęć próbowały domalowywać jakieś śmieszne komentarze, ale nie miały one znaczenia dla naszych wniosków, raczej były próbą zaznaczenia swojej obecności.

Swoistą rolę terapeutyczną pełnił fotel bujany, który stał w pracowni. Spowodował, że dzieci chciały czytać samodzielnie. Odkryłam to przez przypadek. Zwykle wynosiłam ten mebel do innego pomieszczenia, bo doświadczenie nauczyło mnie, że każda nowa rzecz pojawiająca się w pracowni bardzo rozprasza uwagę dzieci. Pewnego popołudnia po prostu zapomniałam. Fotel został przed kominkiem. Oczywiście wszyscy chcieli na nim usiąść. Wyjaśniłam dzieciom, że jest to dar od czytelniczki i służy tylko tym, co głośno czytają. Po tym wyjaśnieniu przeszliśmy do naszych zajęć. Jednak w pewnej chwili podczas czytania Piotrek zapytał, czy jeśli to on będzie czytać, to może pobujać się w fotelu. Byłam zaskoczona tą prośbą, bo Piotrek zwykle był niechętny głośnym wypowiedziom. Oczywiście wyraziłam zgodę. Gdy inni zobaczyli, jak „prosto” mogą spełnić swoje marzenie, czytać chcieli wszyscy, nawet

te dzieci, które mają problemy z rozpoznawaniem liter. Ustaliliśmy szybko kolejność. Każdy czytał po dwa zdania. Młodszym dzieciom najpierw czytałam ich tekst, potem go powtarzały. Po przeczytaniu wybranego fragmentu każdy siadał w fotelu i bujał się. Pierwszy moment w fotelu powodował u dzieci gwałtowne zaciskanie rąk na poręczach, jednak po chwili odprężały się i nie chciały z niego zejść. Po tych zajęciach jeszcze kilkakrotnie fotel był wykorzystywany w celu terapeutyczno-relaksującym. Spowodował, że dzieci stopniowo zaczynały czytać głośno, później nawet wtedy, gdy go nie było. Przestrzegałam zasady, żeby chęć czytania zawsze wychodziła od nich. Gdy żadne z dzieci nie prosiło, wybrane teksty czytałam sama.

Zmieniła się współpraca całej grupy. Pierwsze zajęcia, na których dzieci musiały dobrać się w pary losowo, wywołały gwałtowne protesty. Nie chciały się podporządkować. Próbowaly dobierać się parami według własnych sympatii. Moje tłumaczenia przyjmowały z niechęcią. Potem, prawie niezauważalnie, powoli dostosowały się do tej formy. Początkowo była to reakcja na coś nieodwołalnego, czyli akceptacja bez entuzjazmu. Później jednak to same dzieci przypominały o losach i już nie chciały wybierać inaczej. Spowodowało to wyraźne wzmocnienie więzi w grupie, podporządkowanie się jednostek wobec dobra ogółu oraz integrację dzieci. Już nie miało miejsca kierowanie się mniejszą lub większą sympatią, wszyscy byli traktowani równo.

Literatura stała się ważna dla dzieci uczestniczących w biblioterapii. Wcześniej nie wykazywały zainteresowania czytaniem. Wychowawcy pracujący w świetlicy mówili, że gdy z jakichś przyczyn zajęcia nie mogły się odbyć, dzieci domagały się głośno lektury książek. Widać było to także wtedy, gdy prosiły rodziców o zapisanie do biblioteki. Niestety żadne z nich tego nie zrobiło. Dodam, że w swoich wypowiedziach podkreślały, że nasze spotkania to ich jedyny kontakt z książką, nie licząc szkoły, w której dotyczył on podręczników i lektur.

Scenariusz biblioterapeutyczny zakłada pewną stałą kolejność, co wpływa kojąco na dzieci. Po kilku spotkaniach wiedzą, czego mogą się spodziewać. Oczywiście są pewne modyfikacje dotyczące wyboru tekstu, zabaw czy innych form, ale schemat główny pozostaje niezmienny: przywitanie, przypomnienie zasad, czytanie tekstu, omówienie problemów, sposób ich rozwiązania i zabawy. Ten, wydawałoby się, monotony rytmy naszych spotkań powodował powolne wyciszenie emocji. Uspokajały się, co było ważne szczególnie w tej grupie. U dzieci nadrużliwych, mających problem z zachowaniem, ważny jest stały rytm dnia. Wiedziały, czego mogą oczekiwać, nie były zaskakiwane, mogły spokojnie przygotować się do następnej czynności. Zauważyłam, że zadziałało to także w tym przypadku. Oczywiście nie było tak, by dzieci siedziały bez ruchu, ale nie były aż tak ruchliwe, jak na początkowych zajęciach. Wiedziały, jak będą przebiegać nasze spotkania i czasem przejmowały nawet kontrolę nad kolejnością, gdy chciałam coś zmienić, zwracały mi uwagę, że powinno być inaczej. Starłam się, by dzieciaki mogły rozwijać swoje zainteresowania plastyczne oraz wykorzystywać zabawy, które lubiły najbardziej. Gry i zabawy uczyły współpracy, integrowały grupę, a ewentualna rywalizacja ćwiczyła zwinność i zręczność, wpływała na zwiększenie poczucia własnej pewności.

Inną atrakcją była zabawa z chustą animacyjną. Jej pierwsze użycie spotkało się z wyraźną niechęcią, ale nie minęła chwila, gdy dzieci ją zaakceptowały. Od tej pory każde wyjęcie chusty spotykało się z okrzykami radości. Chusta pozwalała na integrację grupy, uczyła metod współpracy i zdrowej rywalizacji. Pomagała pozbyć się nadmiaru energii i odreagować złe emocje. Wprowadzenie jej do naszych zajęć wpłynęło na zmianę sposobu postrzegania grupy, na jej szybszą integrację.

Był taki moment w trakcie naszych spotkań, który bardzo lubiłam. Otwarcie książki z tekstem i początek czytania powodował ogromną zmianę zachowania dzieci. Nawet jeśli wcześniej nie mogły się skupić i uspokoić, to ta chwila była przełomowa. Najpierw zwykle kładły się w kręgu, ale potem stopniowo podnosiły się i przysuwały do mnie, starając się podpatrywać obrazki. Wiedziały, że po przeczytaniu tekstu pokażę im ilustracje, ale zwyciężała ciekawość. Często też któreś chciało przewracać strony lub trzymać książkę. Widać było na ich twarzach autentyczne zaszuchanie i ogromne skupienie. Moje koleżanki z pracy często „podglądały” nas w tym momencie, niestety, każda próba zrobienia zdjęcia momentalnie powodowała rozkojarzenie dzieci i niemożliwe stawało się oddanie tej chwili na fotografii.

Podczas realizacji kolejnego programu biblioterapeutycznego sporym wyzwaniem okazało się to, że kilkoro dzieci nie uczestniczyło we wcześniejszych spotkaniach. To dla nich należało powtórzyć część naszych wcześniejszych zajęć. Wpłatałam je w nasz nowy program. Gdy odwoływałam się do naszych doświadczeń dotyczących zwłaszcza rozładowywania złości, widać było, że dzieci zapamiętały treść zajęć. Potrafiły szybko i trafnie przedstawić przyjęte przez siebie metody. Robiły to w sposób naturalny, wpłatając w wypowiedzi dotyczące aktualnego problemu. Było to dodatkowe potwierdzenie wpływu biblioterapii na ich zachowanie.

Na zajęcia grupa przychodziła do biblioteki pod opieką dwóch wychowawców: pana Piotra i pana Jarka. Opiekunowie przychodzili zamiennie. W pewnym momencie zauważyłam, że dzieci przychodzi coraz mniej. Okazało się, że bezpośrednią przyczyną tego faktu stała się zmiana wychowawcy świetlicy. Pana Piotra zastąpiła pani Ania, z wykształcenia psycholog. Niestety dzieci tej zmiany nie zaakceptowały i ich formą buntu stało się opuszczanie tych zajęć w świetlicy, w których opiekę nad nimi pełniła właśnie pani Ania. Gdy był to pan Jarek, dzieci przychodziły chętnie i miało to odzwierciedlenie także w ilości dzieci biorących udział w naszych spotkaniach. Wychowawcy przyprowadzali dzieci na zmianę. O tym wszystkim poinformowały mnie same dzieci, gdy zapytałam, dlaczego w poprzednim tygodniu było ich tak mało, czy byli w tym czasie chorzy. Większość dzieci powiedziała, że nie lubi pani Ani. Kacper dodał, że często na nich krzyczy i w ogóle ich dziwnie traktuje. Muszę dodać, że również odniosłam podobne wrażenie podczas naszych bardzo krótkich przecież spotkań. Satysfakcję sprawił mi fakt, że dzieci opowiedziały mi o problemie, było to dowodem ich ogromnego zaufania, jakim mnie darzyły.

Nasze pożegnanie przed wakacjami było długie. Dzieci mogły wybrać sobie tekst, który czytałam, oraz zabawy, które lubiły. To było wyjątkowe spotkanie, nie przygotowałam na nie scenariusza. O wszystkim decydowała grupa. Oczywiście musieli najpierw dogadać się między sobą. Był to pewien eksperyment, ale jego rezultat potwierdził, że nasza wspólna praca miała sens. Dzieci wybierały tekst do przeczytania i zabawy. Miały do dyspozycji trzy opowiadania, które wcześniej przeczytałam i opracowałam. Prowadziłam rozmowę o problemach zawartych w tekście, którą skończyliśmy, omawiając plany wakacyjne dzieci. Potem oczywiście były zabawy z chustą animacyjną i masażyki do ich ulubionego tekstu o myszkach. Dzieci były bardzo zadowolone z przebiegu tych zajęć, a dla mnie było to dowodem na zintegrowanie grupy.

Biblioterapia jest szczególną metodą pracy z dziećmi. Moje doświadczenia wskazują, że jest potrzebna i ważna. Pomaga odbiorcom uporać się ze swoimi emocjami i problemami życia codziennego. Wskazuje nowe sposoby rozwiązywania konfliktów,

wspiera rozwój emocjonalny, rozwija aktywność twórczą i wyobraźnię, ułatwia samoakceptację i rozwija poczucie własnej wartości, redukuje i pomaga rozładować stres, utwierdza w dziecku świadomość własnych możliwości.

Obecnie pracuję w Mediatece Pogórze, gdzie nadal prowadzę zajęcia dla dzieci. Wykorzystuję moje doświadczenia i wzbogacam spotkania metodami wcześniej sprawdzonymi w projekcie biblioterapeutycznym.

*Aleksandra Trojańczyk*

Autorka jest mieszkanką Gdyni, bibliotekarzem z wykształcenia i zamiłowania. Ukończyła studia magisterskie: kierunek filologia polska, specjalność bibliotekoznawstwo i informacja naukowa na Uniwersytecie Gdańskim. Od 1998 roku pracuje w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gdyni. Ukończyła kurs biblioterapeutyczny pod kierunkiem dr Iwony Zachciał w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Gdańsku. W latach 2008–2013 prowadziła cykliczne zajęcia biblioterapeutyczne dla dzieci. Z metod biblioterapeutycznych korzysta na bieżąco, koncentrując się na pracy z dziećmi.

## **Bibliografia przedmiotowa**

- Baluch Alicja: *Książka jest światem. O literaturze dla dzieci małych oraz dla dzieci starszych i nastolatków*. Kraków 2005
- Baśń i dziecko, oprac. Helena Skrobiszewska. Warszawa 1978
- Bettelheim Bruno: *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*. Warszawa 1996
- Biblioteka w otoczeniu społecznym*. Pod red. Elżbiety Zybert. Warszawa 2000
- Biblioteka w społeczności lokalnej. Materiały z sympozjum*. Pod red. Stanisława Krzywickiego i Joanny Pasztelaniec-Jarzyńskiej. Warszawa 1993
- Biblioterapia i czytelnictwo w środowiskach osób niepełnosprawnych. Zbiór studiów*. Pod red. B. Woźniczki-Paruzel. Toruń 2001
- Biblioterapia w praktyce. Poradnik dla nauczycieli, wychowawców i terapeutów*. Pod red. Eweliny J. Koniecznej. Kraków 2005
- Borecka Irena: *Biblioterapia. Teoria i praktyka. Poradnik*. Warszawa 2000
- Borecka Irena: *Biblioterapia formą terapii pedagogicznej. Skrypt dla studentów*. Wałbrzych 2001
- Borecka Irena: *Biblioterapia w szkole. Poradnik dla bibliotekarzy*. Legnica 1998
- Borecka Irena: *Biblioterapia w szkole podstawowej i gimnazjum. Materiały dydaktyczne dla nauczycieli i bibliotekarzy*. Wałbrzych 2002
- Borecka Irena: *Z motylem w tle. O baśni w biblioterapii i terapii pedagogicznej*. Wałbrzych 2004
- Brett Doris: *Bajki, które leczą*. Cz. 1. Gdańsk 2004
- Cieślowski Jan: *Literatura osobna*. Warszawa 1985
- Czernianin Wiktor: *Teoretyczne podstawy biblioterapii*. Wrocław 2008
- Dziecko jako odbiorca literatury*. Pod red. M. Kielar-Turskiej i M. Przetacznik-Gierowskiej. Poznań 1992
- Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław 1976.
- Głombiowski Karol: *Książka w procesie komunikacji społecznej*. Wrocław 1980

- Ilg Frances L., Ames Louise Bates, Baker Sidney M.: *Rozwój psychiczny dziecka od 0 do 10 lat. Poradnik dla rodziców, psychologów i lekarzy*. Gdańsk 1997
- Koźmińska Irena, Olszewska Elżbieta: *Wychowanie przez czytanie*. Warszawa 2010
- Koźmińska Irena: *Z dzieckiem w świat wartości*. Warszawa 2007
- Kwapiszewski Józef, Sygitowicz-Sierosławska Katarzyna: *Wychowanie przez sztukę i arteterapia jako remedium na agresję i przemoc. Teatr w działaniach profilaktyczno-wychowawczych*. Słupsk 2008
- Leszczyński Grzegorz: *Bunt czytelników. Proza inicjacyjna netgeneracji*. Warszawa 2010
- Lewandowicz-Nosal Grażyna: *Biblioteki dla dzieci wczoraj i dziś*. Warszawa 2008
- Minczakiewicz Elżbieta Maria: *Zabawa w rozwoju poznawczym i emocjonalno-społecznym dzieci o różnicowanych potrzebach i możliwościach*. Kraków 2006
- Molicka Maria: *Bajki terapeutyczne*. Poznań 1999
- Molicka Maria: *Bajkoterapia. O lękach dzieci i nowej metodzie terapii*. Poznań 2002
- Od książki dawnej do biblioteki wirtualnej – przeobrażenia bibliologii polskiej*. Pod red. D. Degen i M. Fedorowicz. Toruń 2009
- Papuzińska Joanna: *Dziecięce spotkania z literaturą*. Warszawa 2007
- PO POTOPIE. Dziecko, książka, biblioteka w XXI wieku. Diagnozy i postulaty*. Praca zbiorowa pod red. D. Świerczyńskiej-Jelonek, G. Leszczyńskiego i M. Zająca. Warszawa 2008
- Przetacznikowa Maria, Makiełło-Jarża Grażyna: *Psychologia rozwojowa*. Warszawa 1980
- Rogge Jan-Uwe: *Agresja a wychowanie. Czy dzieci mają prawo do agresji?* Kielce 2007
- Skrobiszewska Halina: *Książki naszych dzieci, czyli o literaturze dla dzieci i młodzieży*. Warszawa 1971
- Szczepańska Mariola: *Edukacja kulturalna dziecka w wieku wczesnoszkolnym*. Kraków 2000
- Szulc Wita: *Sztuka i terapia*. Warszawa 1993
- Truskolaska Justyna: *Wychować miłośnika książki, czyli czytelnictwo i okolice*. Tychy 2007
- Vasta Ross: *Psychologia dziecka*. Warszawa 1995
- Waksmund Ryszard: *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej*. Wrocław 2000
- Wojciechowski Jacek: *Czytelnictwo*. Kraków 2000
- Wojciechowski Jacek: *Organizacja i zarządzanie w bibliotece*. Warszawa–Kraków 1997
- Wojciechowski Jacek: *Praca z użytkownikiem w bibliotece*. Warszawa 2000
- Zajac Michał: *Promocja książki dziecięcej. Podręcznik akademicki*. Warszawa 2000

### Bibliografia podmiotowa

- Bajki o przyjaźni*. Kraków 2005
- Jarocka Mariola: *O dzieciach dla dzieci*. Warszawa 2006
- Kasdepke Grzegorz: *Tylko bez całowania! Czyli jak sobie poradzić z niektórymi emocjami*. Warszawa 2008
- Kołyszko Wojciech: *Smok Lubomił i tajemnice złości*. Gdańsk 2005
- Krzyżanek Joanna: *Dzieciaki z ulicy Tulipanowej, czyli Prawa Małych i Dużych*. Kielce 2008
- Musierowicz Małgorzata: *Hihopter*. Łódź 2000
- Przytulanki, czyli wierszyki na dziecięce masażyki w oprac. Marty Bogdanowicz*. Gdańsk 2008
- Rymowanki – Przytulanki z płytą CD w oprac. Marty Bogdanowicz*. Gdańsk 2002
- Tuwił Julian: *Lokomotywa i inne wiersze*. Kraków 2008
- Zubrzycka Elżbieta: *Czy mogę pogłaskać psa?* Gdańsk 2005

Katarzyna Królewicz-Gorzelańczyk

## Rozwijanie kompetencji czytelniczych u dzieci z dysleksją rozwojową

Gdybyśmy zapytali dziecko, co wybiera — naukę czy zabawę? — bez wątpienia odpowiedziałoby, że to drugie. Na jego miejscu pewnie zrobilibyśmy to samo. Niestety, nauka w przeciwieństwie do zabawy niesie ze sobą dość pejoratywne skojarzenia. Wystarczy przyjrzeć się bliżej chociażby samym określeniom, które towarzyszą temu procesowi. Uczniowie mówią, że muszą wkuwać, zakuwać, kuć, ryc. Aż ciarki przechodzą człowieka, gdy sobie uzmysłowi, skąd się takie skojarzenia biorą. Dorośli od siebie dodają jeszcze: „wbij to sobie do głowy!”, ugruntowując tym samym negatywny stosunek dzieci do zdobywania wiedzy. I jak tu potem żyć ze świadomością, że człowiek uczy się przez całe życie? A przecież nauka nie musi być nudna! Co więcej, nauka może też być zabawą...

Od pierwszych chwil życia uczymy się świata, odbieramy go wszystkimi zmysłami, próbujemy zrozumieć rządzące nim mechanizmy, znaleźć w nim swoje miejsce. Początkowo robimy to mimochodem, przy okazji, właśnie przez zabawę. Z czasem jednak tej zabawy jest coraz mniej, aż w końcu całkiem ustępuje ona miejsca kształceniu, głównie instytucjonalnemu. I pojawia się wówczas schematyczność, formalizm, strukturalizacja — słowem, nuda! Można jednak temu przeciwdziałać poprzez stosowanie w trakcie zajęć niekonwencjonalnych metod i narzędzi, wprowadzanie elementów gier i zabaw, umożliwianie przeprowadzania samodzielnych doświadczeń przez dzieci. Jak bowiem powiedział K. Stróżyński: „Najlepsza lekcja to nie ta, o której tak sądzi nauczyciel, ani ta, o której tak myślą uczniowie... Najlepsza lekcja to taka, o której ani nauczyciel, ani uczeń nie myślą, że to była lekcja”.

Niewątpliwie jedną z podstawowych umiejętności nabywanych przez dziecko, która służy mu przez całe życie, jest czytanie. W ostatnich latach zauważyć jednak można, że dzieci coraz rzadziej i mniej chętnie sięgają po książki. Zdarzają się jednak takie fenomeny, jak seria przygód o Harrym Potterze, jednoczące wszystkich w chęci zagłębienia się w lekturze. I tu pojawia się pytanie: jak to jest z tym naszym czytaniem? Jesteśmy mugolami czy nie? Być może przyczyna niesięgania po książki tkwi gdzie indziej niż w samej niechęci do czytania — niewyniesieniu z domu takiego nawyku, braku odpowiednio dobranej lektury, trudności w procesie odczytywania tekstu i rozumienia go. Dla coraz większej grupy dzieci proces nauki czytania staje się bowiem męką, niektóre z nich nie są wręcz w stanie przezwyciężyć tych trudności bez specjalistycznego wsparcia. Do tej grupy należą m.in. osoby z dysleksją rozwojową.

Aby jednak w pełni zrozumieć istotę wspomnianego zagadnienia, należy najpierw uzmysłwić sobie, czym jest czytanie. W ujęciu lingwistycznym jest to „two-

rzenie dźwiękowej formy słowa na podstawie jego obrazu graficznego” (D.B. Elkonin), zaś w ujęciu psychologicznym „rozpoznawanie symboli (drukowanych lub pisanych), stanowiących bodziec do aktualizowania znaczeń wbudowanych w doświadczenie jednostki oraz do powstawania nowych znaczeń znanych już słów poprzez manipulowanie pojęciami już posiadanymi” (C.M. Tinker i M.A. McCullough). W obu przypadkach zatem chodzi o identyfikację graficznego obrazu słowa z jego brzmieniem i znaczeniem, znanym człowiekowi z codziennego życia. Co nie jest problemem, gdy mózg w prawidłowy sposób przetwarza informacje wzrokowe i słuchowe. Swojego czasu krążył nawet w Internecie taki tekst: *Zdognie z nanjwoymszi baniadmai perzporawdzomyni na bytyrijskch uweniretasytch nie ma zenacznia kojnoleş lter przy zpiasie dengao sołwa. Newajżanszje jest to, żbey prieszwa i otatsnia lteria błya na siwom mijsecu, ptzosałoe mgoą być w niaedziłe i w dszałym cągu nie pwinono to sawrztac polbemórw ze zozumierniem tksetu. Dziejee sie tak datgelo, że nie czamyty wyszistkch lter w sołwie, ale cłae sołwa od razu.* Z odczytaniem tego fragmentu nie mają trudności osoby, których mózg funkcjonuje w pełni prawidłowo – tzn. nauczył się on dla ułatwienia sobie pracy oraz zaoszczędzenia energii i czasu wyszukiwania w tekście pewnych całości, obrazów, bez wchodzenia w szczegóły, zwracając uwagę jedynie na fundamenty słowa (pierwszą i ostatnią literę) i jego wielkość (liczbę liter). Nie wszyscy jednak będą w stanie bezproblemowo przeczytać ten tekst. Dyslektycy, dla których trudnością jest odczytanie wyrazów zapisanych prawidłowo, będą widzieli tu jedynie pogrupowane sekwencje liter – chaos, a nie konkretne słowa. Czy można z tym coś zrobić? Owszem, ale nie będzie to łatwe.

„Zdolny, ale leń”. Kto z nas nie zna tego określenia używanego – a czasem wręcz nadużywanego – przez nauczycieli względem uczniów objawiających trudności w nauce? Tylko czy ten zdolny to aby na pewno leń? Słyszac słowo „dysleksja”, ludzie zazwyczaj wyobrażają sobie dziecko, które ma w szkole kłopoty z nauką pisanie, czytania i liczenia. Niektórzy kojarzą dysleksję wyłącznie z myleniem liter i słów, a inni z wolnym tempem uczenia się. Jednak jest to tylko jedna ze stron dysleksji. Chcąc zmienić nasze podejście do tego zagadnienia – tak, by widzieć w nim dar, a nie rodzaj upośledzenia – musimy najpierw dobrze je poznać i zrozumieć, skąd się bierze.

Według najnowszych badań, dysleksja powodowana jest przede wszystkim uwarunkowaniami genetycznymi (geny-kandydaci znajdują się w obrębie piętnastego chromosomu) oraz korelatami neurologicznymi (zmiany w strukturze mózgu, a nie jego mikro/małe uszkodzenia). U dzieci z rodzinnym ryzykiem dysleksji występuje ona 2,4 razy częściej niż u innych, co więcej, im głębsza dysleksja i wyższy iloraz inteligencji u rodziców, tym ryzyko wystąpienia dysleksji u dziecka jest większe (40–60%).

Choć nie jest łatwo ustalić dzisiaj, kto zapoczątkował badania nad dysleksją rozwojową, wiadomo, że początkowo zainteresowali się tym tematem szkolni lekarze i okuliści. Wśród nich znaleźli się między innymi J. Hinshelwood, autor pierwszych monografii na temat dysleksji (1895–1900), oraz R. Berlin, prekursor używania terminu dysleksja w celu określenia zespołu specyficznych trudności w procesie czytania i pisania, jakie można zaobserwować u niektórych dzieci lub osób dorosłych (1887). Autorem pierwszego opisu przypadku dysleksji, występującej u czternastoletniego chłopca, był natomiast okulista, W.P. Morgan (1886), który na łamach czasopisma *British Medical Journal* przedstawił schorzenie swojego pacjenta, określając zespół zaobserwowanych u niego trudności mianem „ślepoty słownej”. Zagadnienie

to w krótkim czasie znalazło się w szerokim kręgu badaczy, którzy określali je różnymi terminami, m.in. legastenia, aleksja, analphabetia partialis czy strephosymbolia – w latach 80. XX wieku funkcjonowało aż 28 różnych nazw (!).

W literaturze przedmiotu spotkać się można także z problemem zdefiniowania zjawiska dysleksji, ponieważ w okresie początkowym główną rolę w badaniach nad dysleksją odgrywali lekarze neurologowie oraz psychiatrzy, a dopiero później tym zagadnieniem zajęli się również psychologowie oraz pedagodzy. W 1994 roku Międzynarodowe Towarzystwo Dysleksji opublikowało definicję, zgodnie z którą „dysleksja jest jednym z wielu różnych rodzajów trudności w uczeniu się. Charakteryzuje się trudnościami w dekodowaniu pojedynczych słów, [które] są zazwyczaj niewspółmierne do wieku życia oraz innych zdolności poznawczych i umiejętności [...] nie są wynikiem ogólnego zaburzenia rozwoju ani zaburzeń sensorycznych”. W obrębie dysleksji rozwojowej rozróżnia się przy tym kilka rodzajów specyficznych trudności, które czasem pojawiają się jako trudności izolowane, a czasem występują łącznie. Zostały one przez specjalistów określone terminami: dysleksja (trudności w czytaniu), dysortografia (trudności w pisaniu pod względem technicznym), dysgrafia (trudności w pisaniu pod względem estetycznym) oraz dyskalkulia (trudności w operowaniu cyframi).

Dysleksja bywa nazywana „matką defektów uczenia się”, gdyż jest rezultatem szczególnej percepcji. W pewnych sytuacjach zdolność może się bowiem stać słabością – człowiek najczęściej nie zdaje sobie z tego sprawy, gdyż integruje się ona z procesem myślenia. Ważne jest, by wiedzieć, iż owe problemy nie oznaczają, że ktoś nie jest mądry, wręcz przeciwnie, są prawdopodobnie powodowane tymi samymi funkcjami umysłowymi, które tworzą geniuszy. R. Davis, autor książki *Dar dysleksji*, gościł kiedyś w programie telewizyjnym i tam zapytano go o pozytywne strony dysleksji. W odpowiedzi wymienił wiele znanych osób dyslektyków. Prowadząca program powiedziała wtedy: „Czyż to nie dziwne, że oni wszyscy są genialni pomimo dysleksji?”. Nie zrozumiała tego, co chciał jej powiedzieć: ich geniusz nie istniał pomimo dysleksji. Oni byli genialni, ponieważ byli dyslektykami.

Funkcje mentalne, powodujące dysleksję, są bowiem darem w prawdziwym znaczeniu tego słowa, rodzajem talentu nadającego koloryt indywidualności. Nie wszyscy dyslektycy rozwijają te same zdolności, jednak pewne cechy są powszechne – mają większą wrażliwość, są bardziej ciekawi świata, myślą obrazami, a nie słowami, mają lepszą intuicję i są bardziej przenikliwi. Do myślenia i postrzegania wykorzystują wszystkie zmysły, charakteryzują się wyjątkową podzielnością uwagi, realistycznie przeżywają swoje myśli, a ponadto mają żywą wyobraźnię, są kreatywni i twórczy. Mają też wrodzoną zdolność do łączenia rzeczy, rozumienia mechanizmów, sztuk wizualnych i innych pokrewnych dziedzin. Wszystko to może w rezultacie stać się motorem rozwoju człowieka i zaowocować prawdziwym mistrzostwem. Dar ten może się przy tym rozwijać na wiele sposobów i w różnych dziedzinach. Dla A. Einsteina była to fizyka, dla W. Disneya sztuka, a dla W.A. Mozarta muzyka. A zatem dysleksję można postrzegać jako wysepkę trudności na oceanie umiejętności i zdolności.

Wracając do czytania, dysleksja objawia się wolnym tempem i niepewnością odczytywania tekstu, częstym głoskowaniem lub sylabizowaniem, licznymi błędami (opuszczanie/dodawanie liter lub sylab, przestawianie ich, zgadywanie słów itd.), a także brakiem zrozumienia czytanego tekstu. Zauważalna jest również pewna zależność – im szybsze jest tempo czytania, tym więcej błędów się pojawia, a rozumie-

nie tekstu jest mniejsze. Problemy mogą się przy tym pojawiać w czytaniu głośnym i cichym lub tylko w czytaniu głośnym (co może się wiązać z deficytami językowymi). Wszystko to powoduje natomiast niechęć i szybkie zmęczenie dziecka wykonywaniem tej czynności. Dlatego też należy dostosować wymagania do potrzeb i możliwości uczniów – dostosować, a nie odpuścić (w jednych obszarach wymagania się obniża, by podnieść je w innych), stworzyć im odpowiednie warunki do pracy, wspomóc je.

Najbardziej efektywną metodą wydaje się być przy tym metoda polisensoryczna, gdyż im więcej systemów zmysłowych zostanie użytych do kodowania informacji, tym większa jest szansa na ich późniejsze odtworzenie, co ma szczególne znaczenie w przypadku dzieci z dysleksją. Dzięki tej metodzie bowiem łączy się stymulację wielozmysłową z odprężeniem, budzeniem emocji i przyswajaniem materiału w zabawie. Składają się na nią metody wizualne: obrazki, ilustracje, rysunki, grafiki, mandale, wizualizacje, schematy, wykresy, rebusy, krzyżówki, diagramy, wykreślaniki, mapy myśli, kolorowe kartki, karteczki, przylepki, pisaki, długopisy, kredki; metody słuchowe: czytanie głośne dziecku (audiobooki), słuchanie muzyki (relaksacja, energia), słuchanie/śpiewanie piosenek, rapowanie, rymowanie, zagadki (dotyczy to także tekstów własnych, ułożonych samodzielnie przez dzieci lub wspólnie z opiekunem), dyskusja, objaśnianie, streszczanie, zadawanie pytań; oraz metody kinestetyczne: zapisywanie, odgrywanie scen, przygotowywanie przedstawień, teatr kukiełek, teatr cieni, zabawy ruchowe (także wymyślone przez dzieci, samodzielnie lub z pomocą opiekuna), gry manipulacyjne, łączenie czytania z ruchem (np. w czasie jazdy rowerem, biegania, spacerowania). Ponadto wykorzystywać można także aktywności łączące w sobie wszystkie te elementy, np. poprzez kalambury, układanie puzzli, robienie kukiełek, szycie strojów dla maskotek, wykorzystywanie kostek opowieści i innych gier, układanie własnych gier (planszowych i ruchowych), wyszukiwanie różnic między książką a filmem, szukanie informacji na czas czy branie udziału w quizach.

Wszystkie opisane wyżej techniki i narzędzia, stymulujące dzieci z dysleksją wielozmysłowo, umożliwiają im nie tylko nabycie umiejętności poprawnego czytania, ale także przyczyniają się do rozwijania ich kompetencji czytelnich. Z chaosu liter bowiem najpierw zaczynają się wyłaniać słowa, pociągające za sobą konkretne znaczenia, a następnie z tych słów tworzą się pełne obrazy, umożliwiające dziecku podróż po ukrytym w książkach świecie, co niewątpliwie rozwija ich wyobraźnię i wspomaga prawidłowy rozwój. Po przezwyciężeniu początkowych trudności czytanie może stać się zatem przyjemnością także dla dyslektyka – trzeba mu w tym tylko trochę pomóc. Naprawdę warto.

*Katarzyna Królewicz-Gorzelańczyk*

Mgr Katarzyna Królewicz-Gorzelańczyk – terapeuta pedagogiczny, szkoleniowiec, nauczyciel języka polskiego i łacińskiego, autorka bajek terapeutycznych, e-booków oraz audio-wykładów. Fascynuje się możliwościami indywidualnej terapii pedagogicznej, stawiając na urozmaicenie zajęć, niestandardowe metody pracy z dziećmi i młodzieżą oraz ich naturalną aktywność twórczą.

# Polecamy...

...wszystkim nauczycielom i wychowawcom

Przeczytałam niedawno książkę, którą dostałam od mojej córki – młodej i ambitnej podróżniczki wiecznie zmagającej się z niezwykle przygodami w różnych częściach Europy i świata. Realizując swoje pasje, moje dziecko chętnie czyta różne książki, relacje i wspomnienia podróżników, których, podobnie jak ją, fascynuje świat i ludzie. To literatura ostatnio bardzo popularna. Znani i nieznani ludzie wyruszają w świat, by spotkać innych, skonfrontować swoją wiedzę z realnym światem, przełamać bariery, a często też łamać stereotypy. Powstają więc zapisy z tak zwanych podróży życia, które nieodwracalnie zmieniają ich bohaterów, pozwalają odnaleźć sens życia, pokonać egzystencjalny kryzys lub w efekcie docenić to, co się ma i ludzi, których się kocha.

Taką właśnie książkę udało mi się przeczytać i głęboko przeżyć. Jej autorką i jednocześnie bohaterką jest Rosie Swale-Pope z Walii w Wielkiej Brytanii, która po śmierci ukochanego męża postanowiła wyruszyć w podróż dookoła świata. Samotnie biegnąc, w pięć lat przemierzyła trzydzieści dwa tysiące kilometrów. Ta niezwykle podróż w intencji męża, która miała na celu uzmysłwić innym, jak ważne są profilaktyczne badania przeciwnowotworowe, stała się wyprawą, w której jej bohaterka odnalazła sens życia.

To napisana pięknym, ale prostym językiem relacja o wielkiej samotności w odludnych, groźnych i surowych miejscach, takich jak Syberia. Paradoksalnie to także opis wsparcia i niezwyklej pomocy bliskich oraz zupełnie nieznanych, przypadkowo spotkanych ludzi, którzy potrafili z oddaniem i serdecznością pomagać, dzieląc się tym, co mieli.

Zastanawiam się, w jakiej mierze możemy taką książkę wykorzystać jako nauczyciele i wychowawcy w swej codziennej pracy. Na pewno to wartościowa pozycja, która może być przydatna na lekcjach wychowawczych lub w nauczaniu etyki w szkole ponadgimnazjalnej. Pomocna we wszelkich dyskusjach z młodzieżą o poszukiwaniu sensu życia, rozwiązywaniu egzystencjalnych, najtrudniejszych problemów, kiedy zmagamy się z utratą i śmiercią najbliższych, samotnością. Do wykorzystania również w rozważaniach na temat siły człowieka, jego walki o przetrwanie z bezwzględną naturą, ale również z własnymi ograniczeniami. To piękna przypowieść o odwadze, wielkim harcie ducha kobiety, która biegnąc dookoła świata, szerząc wiedzę o nowotworach, daje dowód człowieczeństwa, nie tylko swojego, ale i wszystkich tych, których spotyka na swojej drodze. Jest to więc też opowieść o pomocy drugiemu człowiekowi, empatii i sile przyjaźni.

Ta historia jest o tyle niezwykła, że przedstawia losy nie znanej i popularnej podróżniczki, globtroterki wyruszającej w kolejną egzotyczną podróż, ale zwyczajnej kobiety. To zapis czegoś ważniejszego: misji, którą autorka w niezwykle skromny sposób podsumowuje tak:

*Wyprawa okazała się podróżą w poszukiwaniu istoty człowieczeństwa. Dzięki niej przekonałam się, że dobro jest silniejsze od zła, nadzieja może pokonać rozpacz, a życie jest najcenniejsze [...] Ta podróż przerosła mnie samą. Stała się metaforą życia. Otworzyła mi oczy. Zrozumiałam, że wszystko, co nam się przydarza, może być cudem i przygodą. Nieważne, czy jest to przejście przez lodowiec, czy gotowanie wody na herbatę. Życie to największa, najszczęśliwsza, a czasami najcięższa ze wszystkich przygód.*

Mam nadzieję, że słowa samej autorki będą najlepszą zachętą do lektury. Gorąco polecam!

Katarzyna Szmuksta  
doradca metodyczny języka polskiego  
X Liceum Ogólnokształcące w Gdyni

☞ Swale-Pope Rosie, *Mała wielka podróż*, Hachette Polska, Warszawa 2011

### ...nauczycielom, pedagogom, wychowawcom, rodzicom

Dr hab. Grzegorz Żuk — pracownik Zakładu Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie — jest autorem książek i artykułów dotyczących aksjologii edukacyjnej, edukacji muzealnej oraz pedagogiki kultury. Dorobek autora obejmuje także publikacje książkowe z zakresu językoznawstwa: *Twierdza czy wspólnota? Europa w polskim dyskursie publicznym* (Lublin 2010) oraz *Europe in Polish Public Discourse* (Frankfurt nad Menem 2013).

Struktura książki **„Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki”** obejmuje sześć rozdziałów. Rozdział I — *Wartości — ustalenia teoretyczne* — stanowi opis zróżnicowanych koncepcji rozumienia, poznawania i kategoryzowania wartości. Rozdział II — *Urzeczywistnianie wartości* — koncentruje się na analizie wpływu wartości na postawy i zachowania jednostek. Rozdział III — *Kultura w kontekście wartości* — dotyczy pojęcia kultury jako obszaru ugruntowanego na wartościach wspólnych oraz diagnozy współczesnego kryzysu cywilizacyjnego. Rozdział IV — *Edukacja — kształcenie i wychowanie* — stanowi analizę założeń procesu wychowawczego. Rozdział V — *Wymiary edukacji aksjologicznej* — poświęcony jest celowi oddziaływania edukacyjnego oraz roli samowychowania w przebiegu procesu edukacyjnego. Ostatni rozdział — *Model aktywności aksjologicznej* — stanowi praktyczną propozycję zastosowania edukacji aksjologicznej w formie aktywności muzealnej.

Książka Grzegorza Żuka to interdyscyplinarne kompendium wiedzy na temat edukacji aksjologicznej. Autor odnosi się do wielu dziedzin refleksji: od psychologii jednostki, przez socjologię, po językoznawstwo. Najważniejszym obszarem zainteresowania jest aksjologia, która pełni rolę ogniwa łączącego praktyczny obszar pedagogiki i teoretyczny namysł filozoficzny. Grzegorz Żuk odnosi się w swojej analizie do

koncepcji pedagogiki jako realizacji sfery wartości kulturowych autorstwa Sergiusza Hessena. Zgadza się ze słynnym pedagogiem kultury co do założenia, że refleksja na temat natury, hierarchii i sposobu obowiązywania wartości jest niezbędnym elementem działalności wychowawczej.

Zgodnie z przyjętym punktem wyjścia, głównym celem, jaki stawia sobie autor książki, jest ukazanie roli edukacji aksjologicznej w kształtowaniu systemu wartości młodego pokolenia. Pokolenia, które doświadcza głębokiego kryzysu postrzegania rzeczywistości, wynikającego z rozdzwieku między tradycyjnym modelem wartości a współczesnymi wzorcami (lub raczej *antywzorcami*) postępowania. Grzegorz Żuk postrzega mądre oddziaływanie środowiska wychowawczego jako szansę na powrót do uniwersalnych, chociaż niezgodnych ze współczesnymi trendami, norm aksjologicznych. Jako skuteczny sposób oddziaływania edukacyjnego określa autor wzmacnianie modelu samowychowania młodzieży w oparciu o komunikowanie uniwersalnych wartości kulturowych przez nauczycieli i rodziców. Nawiązując do Edwarda Halla, zauważa, że dialog pomiędzy członkami społeczeństwa pełni rolę kulturotwórczą. W tym sensie komunikacja międzypokoleniowa powinna opierać się na przekazywaniu wzorców moralnych przez środowisko wychowawcze. Jest to główne zadanie instytucji edukacyjnych.

Ambicją Grzegorza Żuka jest nie tylko ukazanie teoretycznych aspektów opisywanego zagadnienia, ale także wspieranie środowiska edukacyjnego poprzez proponowanie konkretnych przykładów działań edukacyjnych na podstawie autorskiego projektu lekcji muzealnych. Wychodząc z założenia, że istnieje sfera wspólnych przeżyć i doświadczeń ludzkich, autor dostrzega możliwość ustanowienia praktycznego modelu aktywności edukacyjnej zmierzającej do osiągnięcia stanu *wewnętrznej dojrzałości*.

Na istotną wagę podjętej przez autora problematyki zwraca uwagę między innymi dr hab. Leszek Kopciuch, prof. UMCS. Recenzent zauważa, że edukacja aksjologiczna obarcza wychowawców szczególną odpowiedzialnością ze względu na specyfikę wieku podopiecznych. Grzegorz Żuk ma wyraźną świadomość wielkiej wagi i odpowiedzialności w zakresie oddziaływania edukacyjnego na młodych ludzi. Jego zdaniem, *nauczyciele, wychowawcy i rodzice powinni być w kwestii wartości mistrzami i przewodnikami*.

Postulat ten jest niezwykle istotny. Przygotowanie do zawodu nauczyciela obejmuje przede wszystkim opanowanie warsztatu metod i narzędzi pracy oraz pozyskanie wiedzy przedmiotowej niezbędnej do prowadzenia określonych zajęć. Relatywnie niewielką wagę przywiązuje się do uświadamiania przyszłych pedagogów na temat wpływu ich zachowań, postaw i inicjowanych działań edukacyjnych na rozwój moralny i duchowy podopiecznych. Wpływ ten jednak istnieje i bodaj każdy doświadczony nauczyciel może przywołać w swojej pamięci sytuacje wychowawcze, które wymagały posłużenia się wiedzą na temat sposobu funkcjonowania człowieka w świecie społecznych norm. Młody człowiek, zagubiony w rzeczywistości *antywzorców* medialnych, nie zawsze słusznych dążeń i wewnętrznych konfliktów, potrzebuje szczególnego oparcia w środowisku wychowawczym szkoły. Książka Grzegorza Żuka może stanowić źródło informacji dla adeptów zawodu nauczyciela, którzy chcieliby uzyskać wiedzę na temat świata wartości, czyli najbardziej intymnej ze sfer funkcjonowania ludzkiego *ja*.

Podkreślenia wymaga także włączenie do procesu wychowawczego rodziców i opiekunów młodzieży. Autor *Edukacji aksjologicznej* zauważa, że środowisko wychowawcze szkoły obejmuje nie tylko pedagogów i nauczycieli, ale także opiekunów uczniów i uczennic. Edukacja włączająca rodziców do procesu wychowawczego jest z pewnością słusznym trendem pedagogicznym. Szkoła nie powinna dzielić, lecz integrować poszczególne podmioty współoddziaływania edukacyjnego. Opierając się na uniwersalnych wartościach kulturowych, celach i fundamentalnych założeniach, stanowić może rodzaj wspólnoty edukacyjnej. Biorąc pod uwagę normy prawne oraz praktykę życia codziennego, należy uświadomić sobie, że podstawowy obowiązek wychowania leży po stronie rodziców. Szkoła jest instytucją wspomagającą ten ważny proces. Dzisiejszy świat nie ułatwia tego ważnego zadania ani opiekunom – z trudem godzącym pracę zawodową z życiem prywatnym, ani wychowawcom młodzieży – skupionym na wypełnianiu biurokratycznych obowiązków i odnoszeniu efektów własnej pracy do zobiektywizowanych kryteriów. Tym istotniejsze jest zwrócenie uwagi na konieczność współpracy oraz pedagogizacji rodziców. Grzegorz Żuk słusznie zauważa, że celem oddziaływań edukacyjnych jest wspieranie procesu rozwoju dojrzałości wewnętrznej wychowanków. Cel ten łączy dążenia rodziców i pedagogów. Podejmując aktywność edukacyjną, powinniśmy mieć ten fakt na uwadze.

Opisywany przez autora model aktywności wychowawczej rozpoczyna się od inicjowania *sytuacji aksjologicznej*, która prowadzi do identyfikacji wartości oraz wyboru co do ich urzeczywistnienia. Autor podkreśla jednostkowy i wolny charakter decyzji dotyczących przyjęcia i realizowania wartości w życiu podopiecznego. Rolą pedagoga jest przede wszystkim umożliwienie przeżywania i doświadczania wartości, a także wspólne dociekanie ich natury i znaczenia. Wyraźnym odniesieniem dla tak rozumianego postrzegania *sytuacji aksjologicznej* jest dualistyczne pojmowanie człowieka i rzeczywistości: odróżnienie sfery poznania i działania, sfery faktu i wartości. Podkreślenie roli wolności, odpowiedzialności i samowychowania to zdecydowany walor książki Żuka. Współczesna refleksja pedagogiczna nie może ignorować dorobku współczesnej filozofii podmiotu czy pedagogiki kultury. Aktywny i twórczy element funkcjonowania podopiecznego w sytuacji edukacyjnej jest ważnym osiągnięciem współczesnej refleksji dotyczącej wychowania. Ten aspekt rozważań autora pozwala powiązać jego zalecenia z najważniejszymi założeniami edukacji spersonalizowanej. Chociaż młody człowiek poszukuje wzorców na swojej drodze i potrzebuje drogowskazów, które mogą pomóc mu dotrzeć do celu, ostateczny wybór i odpowiedzialność za własne decyzje spoczywa na nim samym. Przywołując wspomnianego już wcześniej Sergiusza Hessena, proces wychowawczy przebiega od heteronomii (przyjęcie wzorów zewnętrznych) do autonomii podmiotowej. Pozbawiony twórczego i aktywnego elementu nie spełniłby pokładanych w nim zamierzeń.

Ten ważny aspekt refleksji odnieść warto do codziennej pracy nauczycieli. Coraz częściej wyłączną odpowiedzialnością za nieskuteczne, nieefektywne nauczanie obarczani są pedagodzy. Tony analiz, sprawozdań, programy naprawcze. Niejednokrotnie wymienionym działaniom towarzyszy poczucie jednostkowej odpowiedzialności nauczyciela. Niesłusznie. Proces edukacyjny jest współdziałaniem podmiotów edukacyjnych na rzecz rozwoju jednostek. To, jakie rezultaty przynosi działanie wychowawcze, jest wypadkową wielu czynników obejmujących między innymi aktywność nauczyciela, rodziców, dyrekcji szkoły, pedagogów oraz samego ucznia. Tak jak nie można zmusić drugiego człowieka do przyjęcia określonych wartości lub postawy życiowej, nie powinno się też narzucać konieczności przyjęcia jedyne słusznego

celu oddziaływania edukacyjnego. Zdecydowanie lepszą i skuteczniejszą drogą jest ukazywanie celowości, sensowności, a w dzisiejszym świecie także atrakcyjności danego modelu postępowania. Autor zauważa, że *nawiązanie twórczej relacji między wychowawcą a wychowankiem, skutkujące uzgadnianiem stanowisk i przekonywaniem do przyjęcia wartości* wydaje się słusznym rozwiązaniem pedagogicznego sporu między narzucaniem modelu postępowania a biernym akceptowaniem wszelkiej odmienności i przyjmowaniem znaku równości w stosunku do konkurencyjnych wizji postrzegania rzeczywistości aksjologicznej. Trudno nie zgodzić się z tym twierdzeniem.

W tym względzie autor książki idzie jednak o krok dalej, dając pedagogom nadzieję na znalezienie obiektywnego modelu edukacji aksjologicznej. Czy słuszenie? Grzegorz Żuk zarysowuje w swojej książce konkretny kanon europejskich wartości kulturowych. Zastrzegając, iż nie stanowią one dogmatycznego wzorca, uznaje ich otwarty i podatny na modyfikacje charakter. Podążając drogą wytyczoną w historii filozofii między innymi przez Maxa Schelera, dokonuje identyfikacji i hierarchizacji wartości, włączając do kanonu między innymi wartości absolutne: prawdę, dobro, piękno i Boga. Na podstawie teoretycznych analiz i praktycznych spostrzeżeń autor formułuje model nauczania opierający się na założeniu istnienia wspólnych, obiektywnych, wyższych wartości. Model ten obejmuje kilka etapów, m.in. odkrywanie i wybór wartości oraz podjęcie decyzji co do ich urzeczywistnienia. Chociaż wybór w kwestii realizacji wartości leży po stronie wychowanka, a bezpośredni przymus edukacyjny nie jest elementem opisywanego modelu, warto zastanowić się nad szerszym znaczeniem oddziaływania edukacyjnego. Sytuacja wychowawcza nie jest relacją całkowicie symetryczną. Pedagog mocą autorytetu instytucjonalnego z natury rzeczy znajduje się w pozycji swego rodzaju władzy. Komunikacyjny model wartości niesie za sobą założenie, że znaczenia norm mogą być negocjowane, ustalone, modyfikowane. W realnej sytuacji szkoły sam fakt istnienia hierarchii oddziaływania czyni ten proces niezwykle skomplikowanym. Jedna ze stron aktu komunikacji posiada bowiem pozycję uprzywilejowaną. Co stanie się, jeśli podopieczny zakwestionuje istnienie wartości wyższych? Czy przekreśla to możliwość osiągnięcia celu, jakim jest dojrzałość wewnętrzna? Może bliższe prawdzie jest uznanie, że integralność tworzy się właśnie poprzez określenie własnego stosunku do istnienia wartości? Odrzucenie wartości wyższych może być aktem wolnego i świadomego wyboru ze strony podopiecznego. Jeśli jednak przyjmujemy ten punkt widzenia, musielibyśmy pożegnać się z nadzieją na wypracowanie jednolitego modelu wychowania możliwego do zastosowania w każdej instytucji edukacyjnej. Niezależnie od wniosków płynących z tej refleksji, problem z pewnością zasługuje na dalsze głębsze zastanowienie.

*Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki* z pewnością zasługuje na uwagę czytelników – zarówno profesjonalnych pedagogów i filozofów zajmujących się tą tematyką od strony akademickiej, jak i praktyków z dziedziny edukacji i działalności wychowawczej. Autor podejmuje bardzo ważną i aktualną tematykę. Nie obawia się poruszać zagadnień dyskusyjnych i kontrowersyjnych. Dla osób rozpoczynających pracę z młodzieżą książka może stanowić wprowadzenie do pomijanej, a niezwykle ważnej dyscypliny wiedzy, jaką jest aksjologia. Dla pedagogów i filozofów edukacji publikacja może być natomiast ciekawym punktem wyjścia do rozważań na temat celów edukacji oraz umiejscowienia refleksji aksjologicznej w społecznym kontekście nauczania i wychowania. Wszyscy czytelnicy docenią rzetelność metodologiczną, ko-

munikatywny język i uporządkowaną strukturę książki. W mojej pamięci pozostaną zaś w szczególności cytaty przytaczane przez Grzegorza Żuka dotyczące wrażeń młodzieży doświadczającej *sytuacji aksjologicznej* podczas opisywanej przez autora lekcji muzealnej w Majdanku. Jedna z uczennic postanowiła *żyć tak, aby nikogo nie krzywdzić*. Ta i podobne wypowiedzi mogą w największym stopniu zaświadczyć o sensowności podejmowania edukacji aksjologicznej w polskiej szkole.

Maria Łojek-Kurzętkowska  
konsultant GODN  
doktorantka w Instytucie Filozofii, Socjologii  
i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego

☞ Żuk Grzegorz, *Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2016